



ROK XXXII NR 28/1681
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 14 LIPCA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Zakopane dla bogatych

W samym centrum ma ruszyć nowa inwestycja. - Widoku na Giewont z Oczka Wodnego nie zastanowimy - zapewnia biznesmen Wojciech Krzyściak.

Paweł Pelka

Firma Wojciecha Krzyściaka i Dariusza Grynowicza otworzyła już



Fot.: Bartłomiej Jurecki

ekskluzywną restaurację „Góralski Diament” przy ul. Piłsudskiego, na parterze budynku, gdzie mieścił się kiedyś dom wczasowy

Zremb. Cała nieruchomość jest przebudowywana. Na górnych piętrach ma powstać hotel z kliniką. Jak się okazuje, to nie ostatnia inwestycja planowana przez firmę. Kolejny budynek ma powstać w samym centrum miasta, tuż przy Oczku Wodnym na Krupówkach. W miejscu, gdzie przed laty mieściła się stacja benzynowa CPN. Teraz jest tu parterowa restauracja.

dokończenie str. 6

Przygarnij pacjenta

- apeluje do ludzi dobrej woli prezes rabczańskiego szpitala.

Józef Figura

W związku z planowanym remontem szpitala nie ma gdzie podziąć swoich pacjentów. Na facebookowej stronie lecznicy zamieszczony został nietypowy post, zaczynający się od słów: „Poszukiwani ludzie

dobrej woli!” I dalej czytamy o kłopotach placówki, która w związku z planowanym generalnym remontem nie ma co zrobić ze swoimi pacjentami, mimo że w Rabce jest zarejestrowanych ponad 1300 łóżek szpitalnych.

dokończenie str. 10



Fot.: Maciej Jonek

Śmierć zamiast wakacji

Dziewięcioletnia dziewczynka przyjechała pod Tatry na wakacje. Już nigdy nie wróci do domu.

Była godz. 19.30 w poniedziałek. Na ul. Strzelców Podhalańskich, niedaleko stacji BP w Kościelisku, w okolicy przejścia dla pieszych nissan na brytyjskich numerach rejestracyjnych potrafił 9-letnią dziewczynkę z woj. opolskiego. Dziecko szło z rodzicami. Wszyscy uczestnicy tego tragicznego - jak się później okazało - wypadku byli turystami. Na miejsce natychmiast przyjechali strażacy z pobliskiej jednostki OSP, a także zespół ratownictwa medycznego. Przez pół

godziny trwała reanimacja dziecka. Na środku jezdni pozostał but dziewczynki. Karetka pogotowia zabrała ją do szpitala w Zakopanem. - Tak się złożyło, że na miejscu wypadku przypadkowo znalazło się dwóch lekarzy, którzy od razu zaczęli reanimację. Obrażenia były jednak bardzo rozległe. W szpitalu przeprowadzona została operacja. Niestety, nie udało się uratować życia dziecka - mówi doktor Małgorzata Czaplińska, dyrektor ds. medycznych szpitala powiatowego w Zakopanem.

dokończenie str. 8

moje Podhale, moje radio



KOŚCIELISKO

Grillowanie na sygnale

Przykro skończył się niedzielny wieczór dla turysty, który rozpałił grilla na hotelowym tarasie. str. 3

NOWY TARG

Mieszkanie z widokiem

Mogą cieszyć się panoramą Tatr, hałdami węgla i odgłosem ciężkich maszyn. Wszystkie te atrakcje w centrum miasta. str. 9

WITÓW

Bacówka w ogniu

Juhas pojechał do domu po czyste ubranie, gdy wrócił, szalał już się palił - mówi Władysław Zapotoczny, baca z Witowa. str. 3

NOWY TARG

Miasto na dwóch kółkach

Gdy Zakopane odwraca się plecami, Nowy Targ stawia na rowerzystów. str. 9

RABKA

Pekaesem po Zdroju

Miasto kupuje autobusy za 3 mln zł, by dało się tu w ogóle dotrzeć. str. 11

MAZDA EXPERIENCE DAYS
ZOBACZ NOWĄ MAZDĘ CX-60
ANNDORA | KRAKÓW, al. 29 Listopada 149



SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną

**FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.**

**STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,**
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turytom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

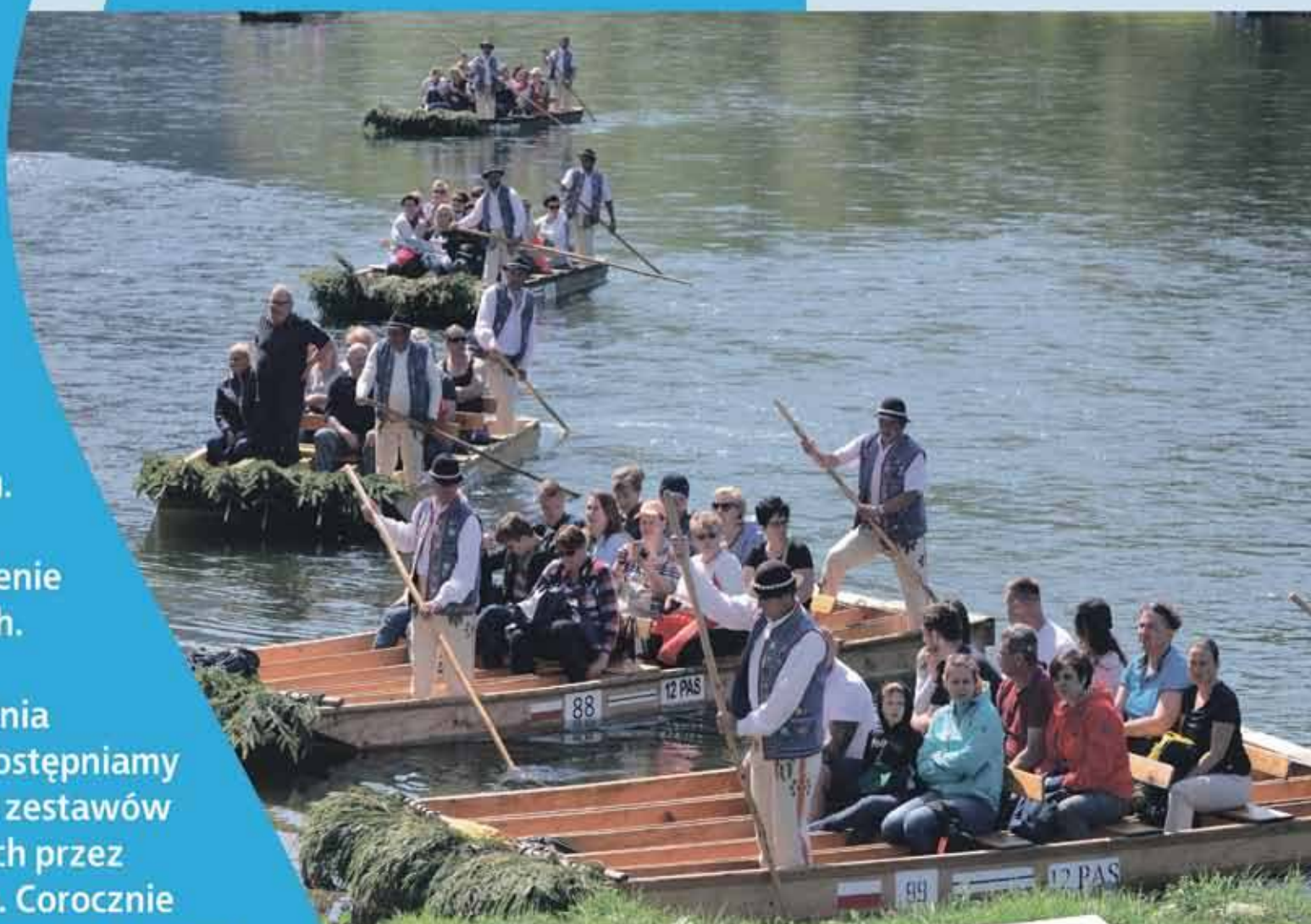
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

**UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE**

www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00 - 16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPUJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem



Witów

Bacówka w płomieniach

Juhas pojechał do domu po czyste ubranie, gdy wrócił, szałas już się palił - mówi Władysław Zapotoczny, baca z Witowa.

Zsoboty na niedzielę spaliła się bacówka Władysława Zapotoczego, który na Białym Potoku bacuje ponad 30 lat. Przed godziną 23 szałas stanął w płomieniach. Na miejsce przyje-

chało kilka jednostek strażackich i policja.

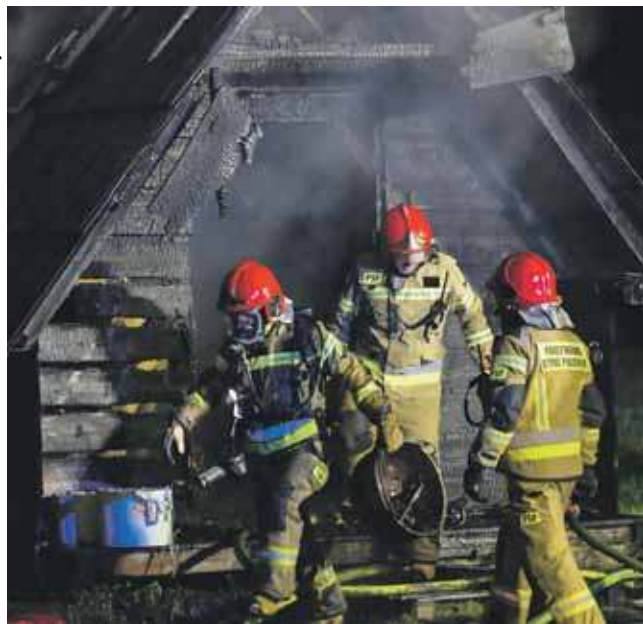
Bacówka na krótko została bez opieki juhasa, była zamknięta. - Juhas zamknął bacówkę i pojechał do domu wykapać się, przywieźć sobie czyste ubranie. Przed wyjściem

zgasił ogień. Gdy wrócił, szałas już się palił. Wszystko się spaliło, całe wyposażenie. Nic nie zostało, nawet kotłik nie nadaje się do użytku - martwi się baca. - Musimy przerabiać owcze mleko, więc szybko uporządkowaliśmy miejsce po pożarze i stawiamy nową bacówkę - mówi pan Władysław. Tłumaczy, że nie może ubezpieczyć szałasu, ponieważ pali się watra, jest w nim otwarty ogień.

Policja wykluczyła podpalenie bacówki. - W niedzielę rano policja rozmawiała z bacą, który nie ma żadnych podejrzeń co do ewentualnego podpalenia. W miejscu paleniska musiało się jednak tłić i od tego zapalił się szałas - mówi Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji.

Na Polanie Białą Potok Władysław Zapotoczny ma legalnie postawioną bacówkę, która znajduje się na utworzonym przed laty Szlaku Oscypkowym. Produkuje certyfikowane oscypki. Wypasa tu ponad 400 owiec.

jof



W pożarze spaliło się całe wyposażenie bacówki.

Grillowanie na sygnale

Przykro skończył się niedzielny wieczór dla turysty, który rozpałił grilla na hotelowym tarasie.

Sprawa dość przykra i śmieszna zarazem - przyznaje interweniujący w naszej redakcji turysta. Był niedzielny wieczór 26 czerwca. Z rodziną i znajomymi o godzinie 20 rozpałił grilla na tarasie. Grill gazowy, który jest na wyposażeniu wynajętego apartamentu.

Nie minęło pół godziny, a do hotelowego apartamentu zapukał policyjny patrol. Zostali wezwani przez zarządcę obiektu. Mundurowi spisali dane gościa, po czym udali się na recepcję, by zapoznać się z regulaminem hotelu. - Czekaliśmy na werdykt, czy to grill legalny, czy nie, czy możemy sobie zrobić kolację, czy nie. Po godzinie okazało się, że policji już w hotelu nie ma - relacjonuje turysta. Zadzwonił na komendę. Od dyżurnej policjantki dowiedział się, że grill jest legalny. - Pani policjantka z dyżurki po rozmowie z policjantami, którzy mnie spisali, oznajmiła, że zapisu o zakazie grillowania w regulaminie obiektu nie ma. Tym samym za-

rządca hotelu wprowadził policję w błąd - twierdzi turysta.

Uważa się za poszkodowanego. Wchodzący przez taras policyjny patrol wystraszył bawiące się dzieci. Grillowa interwencja „zrujnowała rodzinie i znajomym cały wieczór” - jak podkreśla poszkodowany turysta.

- Faktycznie była taka interwencja w Kościelisku - potwierdza aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. - Wezwanie dotyczyło zakłócania porządku publicznego. Zgłaszająca osoba twierdziła, że od dłuższego czasu są z wynajmującym ten apartament problemy, że pali grilla niezgodnie z regulaminem. Jednak wpis o zakazie użytkowania grilla nie został jeszcze wciągnięty do regulaminu.

Zdaniem turysty - wzywanie policji było bezzasadne i powinno zostać ukarane, ponieważ goście hotelowi nie złamali żadnego regulaminowego zakazu. Co więcej, grill jest na wyposażeniu wynajętego przez nich apartamentu. - Nie było żadnego realnego przewinienia, nie jesteśmy dziećmi, które rozrabiają i niszczą mienie hotelu, abyśmy byli tak traktowani. W końcu naprawdę zostawiamy w tym hote-

lu niemałe pieniądze. Powinniśmy odpoczywać, a nie stresować się - podsumowuje niefortunną przygodę. - W mojej ocenie to skandaliczne zachowanie hotelu, które zakrawa na nękanie - dodaje.

Sytuacja miała miejsce w Apart Hotelu Butorowy Residence. Skontaktowaliśmy się z obsługą na recepcji. Okazuje się, że ta nie ma sobie nic do zarzucenia. - U nas nie ma żadnych gazowych grillów na stanie - informuje miły kobiecy głos w słuchawce - proszę pytać u innych touroperatorów naszego obiektu.

Okazuje się, że jako hotel-apartamentowiec obiekt ma co najmniej 30 różnych właścicieli. Nic dziwnego, że regulaminy dla poszczególnych lokali mogą się różnić. Np. na jednym tarasie grill będący na wyposażeniu będzie dozwolony, a na innym przeciwnie. Turyści są przekonani, że przyjeżdżają do hotelu, w którym obowiązują takie same zasady. A tak naprawdę wynajmują apartament. I tu w myśl porzekadła „Jaki pan, taki kram” - w zależności do kogo lokal należy i kto nim zarządza - przepisy regulaminu mogą być całkiem różne.

rav



4 sierpnia kolarze wyruszą na trasę czasówki z Szaflar do stacji narciarskiej Rusiński w Bukowinie.

Tylko jeden etap

Tym razem nie będzie wielkich utrudnień w ruchu.

Kolarski wyścig Tour de Pologne tylko na jeden dzień zagości na Podhalu.

Największy wyścig kolarski w Polsce zaczyna się 30 lipca w Kielcach, a zakończy 5 sierpnia w Krakowie. 4 sierpnia najlepsi kolarze świata przyjadą na Podhale. Pierwszy raz od wielu lat nie będzie jednak dwóch etapów na naszym terenie, a je-

den. Dodatkowo będzie to tylko krótka, licząca 15,4 km jazda indywidualna na czas z Szaflar do stacji narciarskiej Rusiński. Nie będzie więc wielu zamkniętych dróg, kolarze w ogóle nie wjadą na zakopiankę, nie pojawią się też na głównej drodze w Bukowinie, w ogóle ominą Zakopane. W czasie trwania etapu zamknięta będzie tylko droga z Szaflar przez Leśnicę, Groń do stacji Rusiński w Bukowinie Tatrzańskiej. Na naszych drogach nie będzie też wyścigu juniorskiego i amatorów, te odbędą się

w Arłamowie.

Mottem przewodnim Tour de Pologne będzie hasło „Wyścig dla pokoju”. To forma wsparcia Ukrainy. - Chcemy przeprowadzić wyścig, który będzie się opierał na zasadach braterstwa i pokoju. Wspólnie możemy przekazać ludziom takie wartości, bo Tour de Pologne to impreza, którą oglądają miliony kibiców nie tylko w Polsce. Wyścig ma zasięg międzynarodowy - podkreśla Czesław Lang, organizator wyścigu.

pp

Ramzes i Kropek na celowniku

Szczekają. Tylko na złych ludzi. Tych widocznie jest coraz więcej.

Żyć się nie da, goście nie chcą u nas wynajmować pokoi. Wszystko przez psy sąsiadki - denerwuje się właściciel pensjonatu na Szymonach. Twierdzi, że dwa kundły ujadają całymi dniami. - One szczekają, jak tylko ktoś przechodzi koło ogrodzenia. Praktycznie od godziny siódmej rano do godziny 23 wieczorem - dodaje interweniujący w redakcji mieszkaniec. Przypomina, że od niedawna problem się nasilił. Bo miasto przeniosło na Szymony stację kolejową. Z każdego pociągu latem wylewają się tłumy gości. Nie każdy korzysta z polujących na turystów taksówek. Podróżni, objuczeni plecakami, ciągną walizki po wybojach. - Psy sąsiadki szczekają, ten hałas jest nie do zniesienia. Okna nie można otworzyć. A jak są takie bardzo upalne dni, to nie da się wytrzymać - zaznacza mężczyzna. Na dowód pokazuje kilka filmików. Na krótkich nagraniach faktycznie psy szczekają jeden przez drugiego.

Gdy jednak zaglądamy na posesję - cisza i spokój. Sąsiadka potwierdza, że z pieskami bywa uciążliwie. - Ale to mąż

się tym problemem zajmuje, ja się nie wypowiadam.

Obchodzę posesję z każdej strony. Cisza. Zaden pies do mnie nie wyskakuje. Pięć minut wcześniej obserwowałem „wędrówkę ludów”. Z pociągu przez Szymony ciągnął się sznur kilkudziesięciu osób. Turyści z przeskakującymi po nierównościach walizkami na kółkach. Na te odgłosy przechodzących obok ogrodzenia tłumów psy też nie reagowały. Jeden śpi w budzie. Widzę, że przebiega nogami. Może mu się śni spacer po lesie czy łące. Drugiego nie widać. Schował się przed deszczem w garażu.

- Ja już miałam ze dwadzieścia kontroli straży miejskiej, ostatnio nawet policja u mnie była - nie ukrywa poirytowania właścicielka kundelków. - Panie, ja też wynajmuję pokoje, jakby psy ujadły, tak jak zgłasza sąsiad, to bym nic nie zarobiła i gości bym nie miała. On kłamie, do sądu z tym chyba będę musiała iść, za pomówienia.

Kobieta dodaje, że psy są dobrze utrzymane. Jeden jest uwiązany na przepisowej, trzymetrowej linie. Drugi ma ją skróconą o pół metra. - Bo jak miał trzymetrową, to jak się bawiły, to mi się potrafiły tak splątać, że był

kłopot - dodaje właścicielka. Podkreśla, że każdego wieczoru psy są wyprowadzane na długi spacer na Bachledzki Wierch przez jej syna.

W budzie śpi Kropek. W garażu schował się Ramzes. Jeszcze raz przechodzę wokół posesji. Żadnej reakcji. Właścicielka wyjaśnia, że psy reagują na złych ludzi. - Mój sąsiad od dawna je drażni. Potrafił bić w płot, robił huk, to one już się nauczyły, że jak tylko podchodzi do ogrodzenia, to szczekają - dodaje.

Kobieta podkreśla, że nie pozbędzie się na pewno ani Kropka, ani Ramzesa. Raz, bo je kocha. Dwa, bo psy pilnują obejścia, to jej zabezpieczenie, bo różni ludzie kręcą się po okolicy.

Pytamy strażników, czy faktycznie zauważyli, by psy były agresywne, czy miały złe warunki bytowe. - Przeprowadziliśmy kilkanaście kontroli - mówi Marek Trzaskoś, komendant zakopiańskiej straży miejskiej - nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Psy są zadbane, mają odpowiedniej długości linki. Ostatni patrol był dosłownie wczoraj wezwany. Psy wcale nie były głośne, nie szczekały.

Widać Ramzes i Kropek dobrnych ludzi wyczują z daleka.

rav



Mobilne Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich w Małopolsce

Fundusze Europejskie w Małopolsce. Pytasz i wiesz!

Mobilne Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich w Małopolsce nadal w trasie. Z pomocy w ubieganiu się o unijne wsparcie można będzie skorzystać w większości gmin i powiatów regionu, także w czerwcu. Sprawdź, kiedy będziemy w Twojej gminie na www.fundusze.malopolska.pl

– Mobilne Punkty Informacyjne to duża pomoc dla wszystkich zainteresowanych środkami unijnymi. Wiemy, że „czas to pieniądz”, dlatego staramy się, aby dotarcie do bezpłatnych informacji nt. funduszy unijnych było najprostsze z możliwych. Wyjazdowe konsultacje to znaczne ułatwienie w dostępie do informacji i wiedzy dotyczącej możliwości wsparcia różnych inicjatyw z funduszy Unii Europejskiej. Dlatego warto spotkać się z naszymi ekspertami i zapytać o Fundusze Europejskie w Małopolsce – zachęca Witold Kozłowski Marszałek Województwa Małopolskiego.

Sprawdzone źródło informacji

„Wiedza to potęga” – ta łacińska sentencja ma swoje odzwierciedlenie w wielu dziedzinach życia, między innymi w działaniach opartych na korzystaniu ze środków europejskich, jakimi dysponuje Małopolska. Wykorzystując informacje na temat dostępnych źródeł finansowania możemy nie tylko zadbać o rozwój biznesu, ale także swój własny.

W Mobilnym Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich każdy może znaleźć i otrzymać bezpłatne informacje na temat możliwości pozyskania środków unijnych (dotacji lub pożyczki), a także dowiedzieć się, jak uzyskać wsparcie na rozwój zawodowy. Dzięki takiej formie działalności przedstawiciele lokalnych instytucji, organizacji pozarządowych i biznesu, ale także mieszkańcy mogą na miejscu podczas indywidualnych spotkań z konsultantami ds. Funduszy Europejskich uzyskać precyzyjne informacje na interesujące ich tematy.

Nasi specjaliści na bieżąco aktualizują dostępne formy wsparcia z programów regionalnych, krajowych oraz oferowane np. przez małopolskie Instytucje Otoczenia Biznesu. Dotychczas konsultanci najczęściej mierzyli się z odpowiedziami na pytania dotyczące rozpoczynania i rozwoju działalności gospodarczej, aktywizacji zawodowej oraz możliwości wsparcia dla biznesu w postaci pożyczek unijnych.

– To pokazuje, że Małopolanie mają coraz większą świadomość możliwości, jakie dają środki europejskie. Coraz odważniej po nie sięgają i mają pomysły na ich skuteczne wykorzystanie – podkreśla Marszałek Kozłowski.

Dlaczego warto?

Nie powiedzą, jak trafić szóstkę w lotka, nie zaprowadzą dziecka do przedszkola, nie zapłacą też Twoich rachunków. Skoro tak, to czy warto zainwestować swój czas? Zdecydowanie warto, bo nasi konsultanci od ręki powiedzą Ci wszystko, co chcesz wiedzieć o środkach unijnych.

Jeżeli marzysz o własnym biznesie – odpowiedzą, na jakie wsparcie możesz liczyć w ramach programów: regionalnego i POWER. Dla przedsiębiorców, którzy stawiają na rozwój firmy, ważne będą możliwości, jakie dają atrakcyjne pożyczki unijne, a w przypadku innowatorów fundusze venture capital oraz oferta projektu Innovation Coach i STEP z programu POIR.

Dbasz o własny rozwój i chętnie skorzystasz z dofinansowywanych lub bezpłatnych szkoleń, staży i kursów? Tu też mamy szereg propozycji dla szukających ofert w zakresie doskonalenia zawodowego.

Jeżeli masz poniżej 30 lat, możesz skorzystać ze szkoleń i staży w ramach programu POWER, z kolei projekty Kierunek Kariera i Kierunek Kariera Zawodowa dają Ci możliwości dofinansowania do kursów i szkoleń w zakresie kompetencji ogólnych (np. języki, szkolenia komputerowe, zarządzanie projektami) i zawodowych dla pracujących 50+ i osób z niepełnosprawnościami.

Zainteresowany?

Spotkajmy się w Mobilnym Punkcie Informacyjnym!

Przyjdź na konsultacje i dowiedz się, jakie możliwości dają Ci Fundusze Europejskie w Małopolsce. Sprawdź czerwcową trasę Mobilnego Punktu Informacyjnego na www.fundusze.malopolska.pl

Chcesz zorganizować Mobilny Punkt Informacyjny w swojej gminie?

**Zadzwoń na infolinię Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich
(12) 616 0 616 i ustal szczegóły.**

Uczelniarzy pat

O stanowisko rektora walczyli Anna Mlekodaj, Robert Włodarczyk i Tadeusz Ambroży, a wygrała...
Bianka Godlewska-Dzioboń.

Takie komentarze pojawiły się po zeszłotygodniowych wyborach w Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej. Żaden z kandydatów nie zdobył wymaganej większości, nadal więc - zgodnie ze statutem - obowiązki rektora będzie pełnić powołana na to stanowisko Bianka Godlewska-Dzioboń, której „rzędy” od początku wzbudzały kontrowersje. Jednak mocne poparcie Ministerstwa Edukacji i Nauki umocniły jej pozycję. Sytuacja taka może trwać w nieskończoność, jeśli podczas kolejnych wyborów głosy nadal będą się rozkładać, a to z powodu statutu uczelni, który takiej sytuacji nie przewiduje.

Przypomnijmy, że Robert Włodarczyk został odwołany już w grudniu zeszłego roku, a pełniąc jego obowiązki osoba miała miesiąc na ogłoszenie wyborów uzupełniających. Wojna o władzę w uczelni, nieuznanie przez ministerstwo poprzednich wyborów uzupełniających (wygrała je Anna Mlekodaj), powoduje, że końca tej sytuacji nie widać.

- To był majstersztyk pani Godlewskiej-Dzioboń, gdyby o stanowisko rektora walczyła Mlekodaj i Włodarczyk, dziś pewnie mielibyśmy jasną sytuację. Ambroży jest człowiekiem Godlewskiej. Przewidywaliśmy, że te wybory mogą się w śróde nie rozstrzygnąć - mówi nasz

informator, należący do grupy, która doprowadziła do odwołania Włodarczyka, a potem sprzeciwiała się powołaniu na to stanowisko Godlewskiej-Dzioboń. Zdradza, że przed śródownymi wyborami były rozmowy z poszczególnymi członkami Kolegium Elektorów - 35 osób deklarowało oddanie głosu na Mlekodaj. Jedenaście z tych osób albo nas okłamało, albo zmieniło zdanie, pewnie zostali przekupieni jakimiś stanowiskami. My nie kupczyliśmy, liczyliśmy, że wygra dobro uczelni - słyszę od osoby z drugiej strony barykady.

Normalność według ministra

Tymczasem prof. Włodzimierz Bernacki, sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego, podczas piątkowej wizyty w Nowym Targu działania strony, która odwołała Włodarczyka i sprzeciwia się rządowi Godlewskiej-Dzioboń, nazwał „dziwacznymi i zbyt zapalczywymi”.

Wiceminister przyjechał do Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej, by wręczyć promesę 5,5 mln zł. Kwota ta wynika ze zwiększenia przyznanej uczelniom subwencji. Do dziennikarzy apelował o spokój i wstrzymanie się od opisywania sytuacji w uczelni.

Podkreślał, że drugim celem jego wizyty w Nowym Tar-



Wiceminister Bernacki przyjechał do Podhalanki z pieniędzmi, a także po to, by przekonywać, że uczelnia działa normalnie. Wtórowali mu podhalańscy parlamentarzyści.

gu jest pokazanie, że uczelnia działa normalnie. - Trwa proces dydaktyczny. Trwa jeszcze sesja. Chcę - jako przedstawiciel ministerstwa - zapewnić, że wszystkie wątpliwości, które pojawiają się w środowisku, są wyjaśniane - mówił podczas konferencji prasowej. - Dla przeprowadzenia normalnej procedury naboru studentów, dla normalnego funkcjonowania szkoły niezbędny jest spokój i poczucie bezpieczeństwa, jeśli chodzi o ciągłość kształcenia; ale i ciągłość funkcjonowania struktury zarządzającej i finansowej - przekonywał.

- Zapewniam państwa, że proces zarówno dydaktyczny, organizacyjny, jak i praw-

ny przebiega zgodnie z terminami, które są narzucone aktami zewnętrznymi i naszymi wewnętrznymi. Jesteśmy po zaakceptowaniu i podjęciu uchwały przez radę uczelni, jeśli chodzi o sprawozdania finansowe i plan rzeczowo-finansowy. Przeszliśmy bardzo sprawnie przez audyt finansowy. Nie ma absolutnie żadnych zastrzeżeń co do funkcjonowania naszej uczelni - przekonywała również dr Bianka Godlewska-Dzioboń, p.o. rektora PPUZ.

Kancelarzowi Dariuszowi Jabconowi nie spodobało się, że prasa napisała o kontroli Najwyższej Izby Kontroli. - Traktujemy tę uczelnię jako nasze dobro,

a nie że piszemy w artykułach, że „NIK wkroczyła”. Najwyższa Izba Kontroli jest normalną instytucją kontrolującą wszystkie szczeble. To nie jest kontrola pełniącej obowiązki dr Bianki Godlewskiej czy pana Jabconia, ale rutynowa kontrola - mówił. Godlewska-Dzioboń dodała, że to już piąta kontrola (wcześniej uczelnię kontrolowały m.in. PIP i ZUS). Zapomniała dodać, że kontrola Państwowej Inspekcji Pracy zakończyła się zawiadomieniem prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Chodzi o nieuznanie przez władze uczelni związków zawodowych, o czym pisaliśmy tydzień temu.

Pod lupą NIK

Jak poinformował nas Łukasz Pawelski, rzecznik prasowy Najwyższej Izby Kontroli, w PPUZ w Nowym Targu trwa kontrola planowa, która sprawdza, czy działalność państwowych uczelni prowadzona jest w sposób prawidłowy. Na Podhalance będzie się odbywać przez drugi i trzeci kwartał. Wyniki poznamy na przełomie roku. „Pozostałe informacje dotyczące zakresu podmiotowego i przedmiotowego kontroli stanowią tajemnicę kontrolerską” - czytamy w mailu z biura prasowego NIK.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Ludzi coraz mniej

Tylko w Żebie i Małym Cichem przybyło mieszkańców, generalnie w gminie Poronin maleje zaludnienie.

W trakcie ostatniej sesji Rady Gminy Poronin wójt Anita Żegleń przedstawiła szczegółowy raport dotyczący stanu gminy. Są w nim zawarte wszelkie dane porównawcze związane z wydatkami budżetowymi, majątkiem gminy, strategią rozwoju, a także demografią.

W 2021 roku gmina Poronin liczyła ponad 11 tysięcy mieszkańców - dokładnie 11 tysięcy 524 osoby. Wśród nich przeważają kobiety - mężczyzn jest 5653 a pań 5871. W porównaniu do roku 2020 liczba mieszkańców zmniejszyła się o 21 osób. Urodziło się 123 dzieci, 122 osoby zmarły. Gmina liczy 8881 wyborców.

- Generalnie liczba mieszkańców na terenie na-

szej gminy spada - stwierdza ze smutkiem Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - Jedynie w Żebie wzrosła o pięć, a w Małym Cichem o cztery osoby.

Pocieszające, że nie maleje, a wręcz rośnie liczba przedsiębiorstw. W 2021 na terenie gminy zarejestrowanych było 1400 przedsiębiorców. W przeważającej liczbie to małe, rodzinne firmy, które prowadzą usługi hotelarskie i gastronomiczne.

W rozbiciu na poszczególne miejscowości liczba mieszkańców kształtuje się następująco. Najwięcej ludności ma Poronin ze Stasikówką (która formalnie nie jest odrębną miejscowością, a przysiółkiem). Razem liczą 4296 mieszkańców. W Żebie żyje 1922 osób, Murzasichle zamieszkuje 1488, Nowe Bystre 1373, Bustryk 728, a Małe Ciche - 518 osób.

rav

Nie chcemy tu poligonu

W tym roku ruszy budowa strzelnicy w Żebie - mieszkańcy boją się huku wystrzałów.

Całkiem przypadkowo dowiedziałam się, że w naszych lasach w Żebie gmina budować ma strzelnicę - alarmuje mieszkanka. - Czasem po lasach polują myśliwi. Jest duży huk. Ale przez chwilę. Jak będzie strzelnica, to przyjeżdżać będą grupy. Huk będzie przez cały tydzień. My tu nie chcemy poligonu.

Faktycznie, jak dowiedzieliśmy się w gminie, na terenach leśnych między Ligasówką a Brylówką w Nowym Bystrem planowana jest budowa „objektu sportowo-rekreacyjno-szkoleniowego”. Krótko mówiąc - strzelnicy. Tyle że to nie gmina ją postawi, a lokalny przedsiębiorca.

- Gmina nie jest ani inwestorem, ani właścicielem gruntu - podkreśla Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. Wyja-

śnia, że teren, na którym ma powstać strzelnica, administrowany jest przez Wspólnotę Gruntową i Leśną Pięciu Wsi Zubsuche. To Bustryk, Nowe Bystre, Sierockie, Suche i Żąb. Wójt przypomina, że o budowie strzelnicy zdecydowali niedawno sami właściciele gruntów. - Podchodzę z dużym szczerstwem do demokratycznych ustaleń. Inwestycja ma aprobatę. Decyzja została podjęta w ostatnich tygodniach przez członków Wspólnoty na zebraniach, bowiem tereny te od pokoleń należą do mieszkańców tych wsi - zaznacza Anita Żegleń. - Nikt nie powinien im odbierać prawa do podejmowania suwerennych decyzji dotyczących gospodarki prowadzonej na własnych gruntach.

Wójt rozumie, że niektórzy mieszkańcy mogą czuć się zaniepokojeni. Jest przekonana, że wynika to z niepełnych informacji. Przypomina, że przepisy obowiązujące w naszym kraju bardzo precyzyjnie i rygor-

ystycznie regulują kwestie bezpieczeństwa na i wokół strzelnic.

Z informacji uzyskanych od inwestora wynika, że teren, na którym planuje realizację inwestycji ma być całkowicie ogrodzony. Będzie to teren zamknięty, ale zadaszony wyłącznie w miejscach strzeleckich. Oprócz szkoleń strzeleckich dla zainteresowanych mieszkańców i gości będzie oferował możliwość przeprowadzenia doszkożeń dla myśliwych i służb mundurowych. Pod nadzorem instruktorów prowadzone będą szkolenia dla dzieci z broni małokalibrowej. A to w ramach planowanych nowych treści w podstawie programowej przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa.

Dojazd do strzelnicy poprowadzony zostanie od strony Nowego Bystrego przez Polanę Brylówką. Obecnie gmina Poronin reguluje stan prawny drogi gruntowej prowadzącej do lasu. Korzystają z niej okoliczni mieszkańcy, w niedalekiej przyszłości

także klienci jadący do planowanej strzelnicy. - Nie mamy jednak na razie w budżecie środków na budowę tej drogi. Inwestor deklaruje modernizację drogi w ramach działań inwestycyjnych na tym terenie - wyjaśnia Anita Żegleń. - Uważam, że budowa takiego obiektu sportowo-rekreacyjno-szkoleniowego to ogromna szansa dla właścicieli pensjonatów w Żebie i okolicznych miejscowościach. Pozwoli naszym mieszkańcom na poszerzenie oferty turystycznej i wynajęcie pokoi.

Wójt dodaje, że amatorzy strzelectwa często wyjeżdżają wraz z rodzinami na kilkudniowe urlopy. Właśnie w miejsca, gdzie mogą oddawać się swojej pasji, gdy w tym czasie ich rodzina korzysta z innych atrakcji turystycznych w okolicy.

Jak się dowiedzieliśmy, inwestor planuje rozpocząć prace przygotowawcze jeszcze w tym roku, a budowę strzelnicy zakończyć w przyszłym.

rav

OGŁOSZENIA PŁATNE



**Interesujesz się
nowymi technologiami IT?
Szukasz zatrudnienia
u renomowanego pracodawcy?**

Poznaj nas:
**Polskie Koleje Linowe S.A. są liderem wśród
operatorów kolei linowych w Polsce i jednym
z największych pracodawców na Podhalu.**

Dołącz do nas!
Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

TECHNIK INFORMATYK
Miejsce pracy: Zakopane

Co będzie należeć do Twoich obowiązków?

- Monitorowanie działania sprzętu komputerowego,
- Wsparcie użytkownika końcowego (HelpDesk) w zakresie użytkowania oprogramowania i sprzętu komputerowego,
- Uruchamianie i obsługa urządzeń peryferyjnych,
- Monitoring infrastruktury IT, usług, systemów OS, sprzętu, aplikacji,
- Konfiguracja oprogramowania,
- Analizowanie i raportowanie problemów w systemach informatycznych, diagnozowanie uszkodzeń,
- Konserwacja infrastruktury IT, naprawy, montaż serwerowni i instalacji niskoprądowych (LAN),
- Wsparcie w wdrażaniu i utrzymywaniu działania systemów sprzedażowych, monitoringowych CCTV, kontroli dostępu itp.,
- Wsparcie w zarządzaniu kontami poczty elektronicznej,
- Wsparcie w poszukiwaniu i wdrażaniu nowych usprawnień technologicznych, ocena technologii, porównanie dostępnych rozwiązań,
- Współpraca z dostawcami technologii, kalkulacja kosztów usług,
- Wsparcie zespołu projektowego podczas stabilizacji wdrażanych rozwiązań lub prowadzonych inwestycji,
- Testowanie i ocena działania urządzeń systemu komputerowego i oprogramowania (aplikacje dedykowane).

Nasze wymagania:

- Wykształcenie średnie lub wyższe – preferowane kierunki: elektrotechnika, automatyka, informatyka lub pokrewne,
- Min. 2 lata doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- Znajomość architektury PC, LAN, WAN, TCPIP, systemów operacyjnych z rodziny MS Windows (także Windows Server), pakietu biurowego MS Office,
- Znajomość sprzętu komputerowego (RAM, CPU, laptopy etc.), urządzenia peryferyjne (skanery, drukarki),
- Ogólna wiedza w zakresie obsługi komputera i oprogramowania,
- Umiejętność konserwacji i naprawy sprzętu komputerowego,
- Umiejętność instalacji i konfiguracji oprogramowania użytkowego i systemowego, konfigurowanie sprzętu,
- Praktyczna znajomość eksploatacji sieci LAN,
- Wiedza na temat budowy i działania systemów operacyjnych, serwerów, budowy sieci komputerowych,
- Praktyczne posługiwanie się oprogramowaniem narzędziowym i użytkowym,
- Umiejętność pracy w różnych strukturach sieci komputerowej,
- Podstawowa znajomość technologii sprzętowych i programowych, wiedza ogólna w zakresie elektroenergetyki, automatyki, elektroniki,
- Znajomość architektury sieciowo-serwerowej w celu diagnozy problemów na styku aplikacji,
- Znajomość standardów bezpieczeństwa informacji,
- Bardzo dobra organizacja pracy własnej, skrupulatność, odpowiedzialność, umiejętność poszukiwania rozwiązań, zaangażowanie,
- Orientacja na osiąganie celów, współpraca, rzetelność, komunikacja, orientacja na Klienta,
- Wysoka odporność na stres,
- Znajomość branżowego języka angielskiego na poziomie co najmniej podstawowym,
- Umiejętność pracy wielozadaniowej,
- Mobilność: prawo jazdy kat. B, gotowość do wyjazdów i pracy w terenie

Dodatkowymi atutami będą:

- Doświadczenie w zakresie administrowania systemami informatycznymi oraz obsługi/rozwiązywania zgłoszeń – Helpdesk,
- Wiedza ogólna w zakresie instalacji niskoprądowych,
- Podstawowa znajomość Linux, systemów Android, iOS.

Co otrzymasz?

- Możliwość zdobywania doświadczenia w stabilnej i wciąż rozwijającej się firmie,
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- Przyjazną atmosferę pracy,
- Atrakcyjne wynagrodzenie, odzież identyfikacyjną, szeroki pakiet benefitów: ubezpieczenie na życie finansowane przez pracodawcę, Karty Rodzinne uprawniające do zniżek na produkty i usługi w ośrodkach PKL, dodatkowe świadczenia socjalne.

Aplikacje prosimy przysyłać na adres: **rekrutacja@pkl.pl**
z dopiskiem: „**Technik Informatyk**”

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Nadwiślańska Spółka Mieszkaniowa Sp. z o.o.
ogłasza przetarg

NA WYMIANĘ POKRYCIA DACHU
z blachy płaskiej na gontopodobną w kolorze czarnym
wraz z izolacją konstrukcji dachu, dociepleniem
poddasza oraz wykonaniem instalacji fotowoltaicznej

w OSW „Moszczeniczanka”

ul. Kościeliska 79d w Zakopanem
zgodnie z projektami technicznymi. (7.07.2022 r.)

Szczegóły na:

<http://nsm.brzeszcze.pl/ogloszenia-o-przetargu-na-roboty-remontowe-i-inwestycyjne/>

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr 32 211 06 61 wew. 36, 37 lub 25

Rewolucja w Kuźnicach

Od wtorku busy nie dojeżdżają do samych Kuźnic, tylko na położony kilkaset metrów wcześniej prowizoryczny parking przy pomniku Hasiora.



Dla busów zorganizowano zastępczy parking przy pomniku Hasiora.

Remont w Kuźniach ma obejmować budowę dwupoziomowego węzła przesiadkowego. Busy i taksówki będą wjeżdżać na podziemny plac. Na powierzchni zostanie po-

stój dla dorożek, mała architektura, miejsca na rowery. Na czas remontu miasto utworzyło niewielkiej wielkości plac manewrowy dla busów i taksówek przy pomniku „Prometeusz Rozstrzelany”. Jest on położony kilkaset metrów przed Kuźnicami.

Zgodnie z zapowiedziami urzędników od wtorku busy dojeżdżają tylko na ten właśnie postój. Plac manewrowy w Kuźnicach został opróżniony z aut. Przy ul. Przewodników Tatrzańskich powstał przystanek dla wysiadających. Zakaz wjazdu

do samych Kuźnic nie dotyczy osób niepełnosprawnych, mieszkańców, dostawców (w godzinach 6.00-8.00, 22.00-6.00) oraz pracowników PKL i punktów usługowych zlokalizowanych w Kuźnicach.

pp

Rowerzyści jadą pod prąd

Na Drodze na Antałówce pojawił się tzw. kontraruch rowerowy.

Kilka dni temu na jednokierunkowej Drodze na Antałówkę w Zakopanem pojawiły się namalowane na jezdni sylwetki rowerzystów ze strzałkami w przeciwnym kierunku do ruchu samochodów. Przy skrzyżowaniu z ul. Broniewskiego pod znakiem zakazu wjazdu zamontowano tabliczkę, że zakaz ten nie doty-

czy rowerzystów.

Jak tłumaczą urzędnicy, jest to wprowadzenie tzw. „kontraruchu” dla rowerzystów. - Kontraruch rowerowy może być stosowany tylko na drogach jednokierunkowych z ograniczeniem prędkości do 30 km na godz. i właśnie takie ograniczenie obowiązuje na ul. Droga na Antałówkę. Stosowanie kontraruchu jest możliwe tylko w obsza-



Rowerzyści mogą przejechać Droga na Antałówkę w przeciwnym kierunku do samochodów.

rze zabudowanym. Jeżeli maksymalna dozwolona prędkość nie jest większa niż 30 km na godz., to nie jest wymagane wyznaczenie osobnego pasa do jazdy „pod

prąd” - tłumaczy Piotr Rabiniański, p.o. naczelnika wydziału drogownictwa i transportu w zakopiańskim urzędzie miasta.

pp

**dokończenie
ze str. 1**

Zakopane dla bogatych

- Mamy już pozwolenie, możemy zacząć budować nawet jutro, ale wszystko zależy od sytuacji ekonomicznej. Musimy zrobić analizę, co w obecnej sytuacji się opłaca - tłumaczy Wojciech Krzyściak. Jak dodaje, inwestycja ma być realizowana przy udziale współwłaścicieli terenu. - Plan zagospodarowania dopuszcza w tym miejscu budynek o wysokości 11-metrów, czyli równej wysokości budynków stojących obok. Przyjeśliśmy jednak zastrzeżenia, aby był nieco niższy, miał 9 metrów, tak aby z mostku na Oczku Wodnym nie zasłonić Giewontu - przekonuje biznesmen.

Ma to być budynek usługowy z tarasem widokowym na ostatnim piętrze i restauracją na parterze. Zdaniem Wojciecha Krzyściaka taka inwestycja będzie atrakcją dla tych bardziej zasobnych turystów. - Oprócz tarasu z pięknym widokiem na Giewont planujemy otworzyć wystawę rzeźby, aby każdy mógł sobie zrobić tam zdjęcie na przykład z orłem czy kozicą. Zakopane niestety kupia się na klientach masowym, który w obecnych trudnych czasach nie korzysta nawet z restauracji. My chcemy zbudować coś dla tych 3% ludzi, których nigdy nie dotyka recesja - tłumaczy Krzyściak. Dodaje, że dla tego bogatszego klienta brakuje w Zakopanem oferty, a to właśnie osoba z grubszym portfelem uruchamia szereg usług. - Taki turysta pójdzie do sklepu z droższymi zegarka-

mi, do jublera czy zamówi kulię za parę tysięcy złotych. Niemal wszystkie restauracje w Zakopanem pracują na wędlinach od jednego dostawcy, my chcemy zrobić coś na wyższym kulinarным poziomie, na podstawie regionalnych produktów. Zaniebujemy oscypka czy jagnięcinę, a to przecież brylantowy towar.

To, kiedy ruszy budowa, zależy również od sytuacji ekonomicznej i politycznej w Polsce i na świecie, bo obecne czasy nie sprzyjają stabilizacji. - Musimy przeanalizować, czy nie okaże się, że w takiej restauracji tylko sam właściciel będzie jadł obiady. Pierwsze 10 dni wakacji jest tragiczne, ale często w Zakopa-

nem bywało tak, że wrzesień zaskakiwał na plus - podsumowuje biznesmen.

Ze zdaniem, że Zakopane odwraca się od turystów z wyższej finansowej półki i że inwestycja dla tego typu osób są mile widziane, zgadza się Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. - Trzeba jasno powiedzieć, że to oferta turystyczna danego miejsca przyciąga klienta, a nie odwrotnie. Jeżeli w Zakopanem na każdym kroku widzimy bylejąkość, stragany z pamiątkami z Chin, to taki właśnie masowy odbiorca będzie tu przyjeżdżał. Może czas zastanowić się, czy nie lepiej sprzedać 10 atrakcji za 100

złotych, a nie 100 atrakcji za 1 złotówkę - zauważa prezes Wojtowicz. Dodaje, że do Zakopanego wciąż przyjeżdżają turyści „premium”, ale oni nie chcą korzystać z tanich ofert w tłumie turystów. Szukają czegoś ekskluzywnego. - Powinniśmy skupić się na turyście wykwikowanym, który wie, po co przyjeżdża do Zakopanego. Mamy przecież wspaniałe wyremontowane budynki należące do Muzeum Tatrzańskiego, mamy ofertę kulturalną, a miasto skupia się na turyście, którego jedynym celem jest spacer po Krupówkach - dodaje Agata Wojtowicz.

pp



Nowy budynek ma stanąć na miejscu parterowej restauracji przy Oczku Wodnym. Kiedyś stała tu stacja CPN.

Hotele zdegradowane

„Jasny Pałac” i „Wanta” na 30 lat wydzierżawione Polskim Kolejom Linowym, które dadzą im nowy blask.

Wanta i Jasny Pałac wymagają pilnego i gruntownego remontu, bo bardzo odstają od panujących na rynku turystycznym standardów. Wieleletnia dzierżawa przez Polskie Koleje Linowe dwóch obiektów hotelowych, które są własnością powiatu, a zarządza nimi Tatrzańska Agencja Rozwoju, Promocji i Kultury, wywołała dyskusję na sesji rady powiatu. Jak podkreśliła Helena Buńda, dyrektor TARPik, oba domy wczasowe są w złym stanie. A agencja nie ma możliwości formalnoprawnych do przeprowadzenia prac remontowo-budowlanych. - Koszty utrzymania rosną, degradacja budynków postępuje, coraz trudniej o klientów w takim standardzie, co też przekłada się na coraz niższe dochody - argumentuje Helena Buńda.

Koszt remontu „Jasnego Pałacu” oszacowano na 15 mln zł, a przebudowy i modernizacji



Jasny Pałac do kompletnej modernizacji

„Wanty” na mniej więcej 30 milionów złotych. Radny Mariusz Koperski pytał, dlaczego zdecydowano o formie dzierżawy tych obiektów na 30 lat przez PKL, a nie zawiązanie spółki powiatu z kolejami.

- Założenie spółki niesie ze sobą wyższe ryzyko straty nieruchomości - przypomniał Edward Tybor. - Gdyby partner był silniejszy finansowo, to może podnieść swój udział kapitałowy i przejąć nieruchomość.

Starosta Piotr Bąk przyznał, że utworzenie spółki jest możliwe, ale wiąże się z dużym ryzykiem prawnym. - To konieczność badania, czy spółka spełni wymogi ustawy o działalno-

ści komunalnej i ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. W tej kadencji takiej spółki nie zdążylibyśmy założyć. A te budynki wymagają już szybkiego remontu. Gdy był zakładany TARPik, to były inne standardy, było dużo gości. Teraz standardy są dużo wyższe. TARPik zajmuje się działalnością kulturalną. Remont prowadzić musiałby powiat, musielibyśmy zaciągnąć kredyt. To rozwiązanie wydzierżawienia bez straty majątku wydaje się optymalne - podkreślił Piotr Bąk.

Radni wyrazili zgodę na bezprzetargową dzierżawę. 15 radnych było za, 1 głos wstrzymujący się.



Wanta zostanie rozbudowana i podniesiona przynajmniej o jedną kondygnację

Jak się udało nam ustalić, „Jasny Pałac” przejdzie gruntowną modernizację. Natomiast „Wanta” musi być rozbudowana, co wiąże się z wyburzeniem obiektu.

Zapytaliśmy w PKL o plany co do obu hoteli. - Wanta ze względu na zły stan techniczny przeznaczona jest do wyburzenia - przyznaje Marta Grzywa z biura prasowego PKL. - W jej miejsce powstanie rozbudowany obiekt, który zaoferuje turystom więcej pokoi i dużą przestrzeń ogólnodostępną ze wspólnym salonem, jadalnią i przestrzenią do pracy. Będzie to nowoczesny obiekt noclegowy o charakterze „lifestyle”, odzwierciedlający najnowsze trendy światowego hote-

larstwa. Nad projektem pracuje renomowana pracownia.

Jak wyjaśniają w PKL, „Jasny Pałac” wpisany jest do gminnej ewidencji zabytków. Dlatego wszelkie prace modernizacyjne uzgadniane są z Biurem Miejskiego Konserwatora Zabytków. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego określa przeznaczenie obiektu i zakres możliwej inwestycji. - Obiekt nie będzie rozbudowywany - zapewnia Marta Grzywa. - Modernizacja zakłada przede wszystkim zabezpieczenie techniczne, dopuszczoną w związku z ochroną konserwatorską zmianę układu części pomieszczeń z zachowaniem substancji zabytkowej.

Przypomina też, że dalsze funkcjonowanie pięknego budynku jest zagrożone głównie z powodu stanu technicznego stropów. Modernizacji wymaga także niszcząca elewacja i pokrycie dachu. - Układ pomieszczeń jest niefunkcjonalny. Pokoje są za małe jak na dzisiejszy, oczekiwany przez klientów standard. Obiekt ma mnóstwo atutów, a najważniejszy z nich to historia sięgająca 1930 roku. Budynek po wyremontowaniu spełni wysokie standardy, znajdzie się w nim również strefa wellness - dodaje Marta Grzywa.

Prace architektoniczne realizowane są na zlecenie PKL przez pracownię doświadczoną w projektach obiektów zabytkowych. Projekt wnętrz realizowany jest także przez projektantkę, która ma na swoim koncie realizację w hotelach historycznych. Wnętrza będą utrzymane w klimacie lat 30. z uwzględnieniem potrzeb współczesnych turystów. Obecnie trwają uzgodnienia projektów z biurem konserwatora.

W PKL przypominają, że to wczesny etap prac projektowych. Po szczegółowych uzgodnieniach będziemy mogli na naszych łamach pokazać więcej szczegółów.

Tekst i fot.: Rafał Grątkowski

Pojawia się i znika

Wiele pytań o losy zniszczonego neonu dworcowego - a urzędowa odpowiedź mocno lakoniczna.

Dworcowy napis „PKP Zakopane”, zaprojektowany w 1962 roku z okazji zawodów FIS przez architekt Zofię Szpakowską, dziś leży składowany w magazynie w Poroninie. Siłami lokalnej społeczności, dzięki publicznej zbiórce pieniędzy, w 2015 roku udało się rozświetlić dworcowy neon. Napis odnowiła firma Kapilar z Aleksandrowa Łódzkiego. - Akcja była niezwykła, neon świecił przez parę dobrych lat - przypomina Marta Gaj-Roma, inicjatorka akcji „REwitalizacja Zakopane” - potem zaniedbany i niekonserwowany przez urząd miasta, który jest jego właścicielem, neon gasł.

Aż został zdemontowany, gdy ruszyła przebudowa dworca. Zaniepokojona losom neonu aktywistka od pół roku nie dostała z urzędu żadnej odpowie-

dzi na szereg swych pytań: czy neon wróci na nowy dworzec? Czy pozwoli na to jego stan, bo odnowa może być kosztowna? Czy może zostanie przekazany do Muzeum Neonów w Warszawie, a firma wykona jego duplikat i nowy napis ozdobi Zakopiańskie Centrum Komunikacyjne?

Pytania tym bardziej zasadne, że Łukasz Frankowski z firmy Kapilar odwiedził magazyn, w którym składowany jest neonowy napis. - Spróbujemy wykrzesać to, co zostało, na pewno trzeba będzie wykonać kilka-kilkanaście nowych rur, bo widziałem stłuczenia, wypadaloby znowu odmalować litery. Trzeba wykonać całkowicie nową konstrukcję nośną. Bo stara pozostała na dachu i nadaje się tylko na złom - podsumowuje Łukasz Frankowski. Podliczył też, że koszt naprawy może wynieść od 5 do 10 tysięcy złotych netto. To zaleta. Jednak wadą jest to, że nowe rurki będą świecić jaśniej od starych. W dodatku tego neonu nie można chronić osłonami, bo uniemoż-

liwia to konstrukcja liter. Skrajnie trudne, zakopiańskie warunki pogodowe, gwałtowne zjawiska atmosferyczne, burze, gradobicia, ostre śnieżyce szybko niszczą napis.

Dlatego też proponuje, by stary neon przekazać warszawskiemu Muzeum Neonów, z którym firma współpracuje. - My wykonamy nową replikę. Będzie miała inną konstrukcję liter i da możliwość zabezpieczenia przed warunkami zewnętrznymi - obiecuje Łukasz Frankowski.

Tyle że wtedy operacja kosztować będzie od 50 do 100 tysięcy złotych. Zapytaliśmy w urzędzie miasta o plany wobec nowego napisu. Dostaliśmy odpowiedź, ale dość lakoniczną. „Neon „Zakopane” wróci na swoje miejsce wraz z nową bramą. Wykonawca centrum komunikacyjnego ma to zawarte w umowie” - poinformowała nas Agata Pacelt-Mikler z wydziału komunikacji społecznej zakopiańskiego magistratu.

rav

NEKROLOG

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr ANNY STOCH

wieloletniej pracownicy Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego w Zakopanem.

Rodzinie zmarłej składamy serdeczne wyrazy współczucia.

**Dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala
Rehabilitacyjnego
w Zakopanem**



REKLAMA

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**



Pięć wieków Gąsieniców

Górale z rodu Gąsieniców przygotowują się do wielkiego zjazdu rodzinnego pod Kościelcami.

Za trzy lata będzie wielki jubileusz z okazji 500-lecia osadnictwa Gąsieniców pod Tatrą. Powstało stowarzyszenie, którego prezesem jest Bartłomiej Gąsienica Walczak, a zastępcą Piotr Gąsienica, wiceprezes Związku Podhala-

- To będzie duże przedsięwzięcie - zapowiada Andrzej Gąsienica Makowski. Tłumaczy, że pierwsze zapiski o rodzie pojawiły się w 1525 roku. - Były to pierwsze ślady osadnictwa Gąsieniców pod Giewontem - tłumaczy.

Inicjatorzy zjazdu chcieliby, żeby zaangażowali się w jego organizację młodzi górale. Planują wydać album ukazujący m.in. artystów, twórców ludowych, muzykantów, ratowników górskich, przewodników, sportow-

ców, olimpijczyków czy polityków, pochodzących z rodu Gąsieniców.

Górale z rodu Gąsieniców mieszkają nie tylko na Podhalu, ale rozsiani są po całej Polsce i świecie, m.in. w Stanach Zjednoczonych i RPA.

Zjazd rodu Gąsieniców odbywał się już kilkakrotnie, czasem na Hali Gąsienicowej. Pierwsze spotkanie zostało zorganizowane w 1914 r.

joř

REKLAMA

ZAKOPANE

28 LIPCA-10 SIERPNIA

UL. PIŁSUDSKIEGO
(PARKING OBOK SKOCZNI)

SPEKTAKLE CODZIENNIE O GODZINIE 19:00

WAKACJE W
30-31 LIPCA ORAZ 5-8 SIERPNIA RÓWNIEŻ O 17:00



CYRK ASTORIA
NOWY PROGRAM

MINIONEK GIGANT

ARTYŚCI Z PROGRAMU MAM TALENT

ŚLEDZ NAS NA:   

@CyrkAstoria

W tegorocznym widowisku Cyrku Astoria nie biorą udziału zwierzęta, a sami wspaniali artyści.

Będzie to program pt. "Nowoczesny Cyrk", a w nim Laserman czyli nowoczesne i multimedialne laserowe show, żonglerka klasyczna, fire-show, lina pionowa, antypody czyli żonglerka nogami, balans ze szkłem, człowiek sprężyna oraz Minionki i Elza.

Podczas naszej wizyty w Zakopanem pojawią się goście specjálni, póki co pozostanie to niespodzianką.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki jjurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
	roczna	270 zł
zagraniczna	kwartalna	170 zł
(Europa)	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i w e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Czarny Dunajec

Bez fanfar

Czarny Dunajec stara się o przywrócenie praw miejskich. Odbyły się już konsultacje, rada gminy była „za”, teraz wszystko w rękach polskiego rządu. Projekt rozporządzenia w tej sprawie właśnie ujrzał światło dzienne.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji skierowało do konsultacji projekt rozporządzenia w sprawie nadania praw miejskich 15 miejscowościom w Polsce. Może ono wejść w życie już 1 stycznia 2023 r.

Wśród tych 15 miejscowości znalazł się Czarny Dunajec. - Czekamy na ostateczną decyzję Rady Ministrów, więc na razie nie ma żadnych fanfar. Czekamy

cierpliwie na decyzję polskiego rządu. Zawsze coś w kalendarzu może się przesunąć, były już takie przypadki - uprzedza wójt Marcin Ratułowski. - Jesteśmy też pochłonięci bieżącymi sprawami - dodaje wójt gminy, który w razie przychylniej decyzji może fotel wójta zamienić na fotel burmistrza.

Wśród problemów, z którymi boryka się Czarny Dunajec, jest m.in. dofinansowanie żłobka, który tam powstaje. Rząd nie uruchomił pieniędzy z programu „Maluch+”, w związku z tym 3 mln zł samorząd musi znaleźć gdzie indziej.

W Małopolsce oprócz Czarnego Dunajca miastem chce być od 1 stycznia 2023 także Książ Wielki w powiecie miechowskim.

Jeśli Czarny Dunajec stałby się miastem, mógłby m.in. skorzystać ze środków z programu Klimatyczne Uzdrawisko, przeznaczonych na infrastrukturę zieloną i niebieską, np. parki, strefy uzdrowiskowe, energooszczędne oświetlenie.

jg

Nadciąga Poroniańskie Lato

Cztery dni dobrej zabawy i spotkania z autentycznym folklorem.

Artyści, regionaliści, twórcy ludowi i sportowcy w jednym miejscu. Do tego koncerty, występy zespołów regionalnych, zagroda bacowska, zabawa jak za dawnych lat. I to, co publiczność lubi najbardziej - konkurs na najpiękniejszy warokoc i walka o tytuł honielnika. To tylko kilka spośród całej masy atrakcji, jakie czekają nas podczas 47. Poroniańskiego Lata.

Gmina Poronin zaprasza już od czwartku 21 lipca. Wspólna, rodzinna zabawa potrwa do niedzieli 24 lipca. Jako że Poroniańskie Lato połączone jest z odpustem parafialnym, po Mszy św. odpustowej spod kościoła w Poroninie ruszy korowód weselny. Zespół „Regle” na scenie plenarowej przy Gminnym Ośrodku Kultury przedstawi fragment wesela góralskiego.

- Nie zabraknie koncertów i zabawy góralskiej z zespołem Hajlandery, stylizowanej na dawne czasy. Gwiazdami tegorocznej edycji będą zespoły Redlin, Future Folk oraz Marcin Sójka - zwycięzca 9. edycji The Voice of Poland - zaprasza Anita Żegleń, wójt gminy Poronin.



Dyrektor Anna Malacina-Karpiel prezentuje plakat tegorocznej edycji Poroniańskiego Lata. Obok wójt Anita Żegleń i naczelnik Regina Watycha-Korczak.

Dlaczego warto przyjechać na Poroniańskie Lato? - To wydarzenie, które łączy pokolenia, okazja do rodzinnego spędzenia czasu. Można się też zetknąć z prawdziwą góralszczyzną w czystej postaci. Program opiera się na tradycyjnych występach, co jest atrakcją nie tylko dla turystów, ale również dla miejscowych. Mieszkańcy bardzo lubią oglądać dzieci i swoich znajomych na scenie. W programie mamy również propozycje dla tych, którzy lubią spędzać czas koncertowo - mówi Anna Malacina-Karpiel, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Poroninie. - Poroniańskie Lato po raz pierwszy odbędzie się na zrewitalizowanym terenie wokół GOK-u. Miejsce to przyciąga uwagę i spotyka się z pozytywnymi opiniami po remoncie - dodaje.

Nowość w tegorocznym programie to zagroda bacowska, która z pewnością przyciągnie zwłaszcza najmłodszych uczestników Poroniańskiego Lata.

Organizatorzy zaplanowali również coś dla miłośników sportu - turniej piłki nożnej na gminnym stadionie i ogólnodostępną ściankę wspinaczkową przy remizie OSP w Poroninie. - To będzie prawdziwy przedsmak piłkarskich Mistrzostw Świata w Katarze - zapewnia Anita Żegleń. - Mamy już cztery grupy, w których o cenne nagrody walczyć będą drużyny urzędów z Poronina, Kościeliska, strażacy i nie tylko. Warto przyjść kibicować.

Organizatorzy zapraszają, by skorzystać ze wszystkich atrakcji. Tym bardziej że pogoda już zamówiona.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

dokończenie ze str. 1

Śmierć zamiast wakacji

Oględziny miejsca wypadku trwały do godziny pierwszej w nocy. - Na miejscu pracował doświadczony biegły z zakresu wypadków drogowych. Będziemy przesłuchiwać świadków tego bardzo przykrego zdarzenia.

Wszczynamy śledztwo w sprawie wypadku ze skutkiem śmiertelnym - informuje Barbara Bogdanowicz, prokurator rejonowa w Zakopanem.

Według nieoficjalnych informacji biegły ma wątpliwości

co do przebiegu całego zdarzenia. Pojawiają się różne wersje tragedii. Jedna z nich mówi, że do wypadku doszło na przejściu dla pieszych. Druga, że dziewczynka zsunęła się na jezdnię z krawężnika. Wpływ na trage-

dię mógł też mieć fakt, że w samochodzie na brytyjskich numerach kierownica znajduje się po prawej stronie, więc kierowca ma ograniczone pole widzenia. Wiadomo, że kierujący nisanem 31-letni obywatel Polski

był trzeźwy.

Policja z kolei nie wypowiada się na temat okoliczności samego wypadku. - Na miejscu wstępnie przesłuchaliśmy świadków. Zabezpieczamy monitoring z kamer na budynkach, a także z kamer samochodowych. Oprócz badania alkomatem pobraliśmy do analizy krew. Zbadana zostanie ewentualna obecność innych zakazanych substancji - relacjonuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Okoliczni mieszkańcy i kierowcy przejeżdżający często przez te okolice mówią o przekraczaniu przez wiele aut dozwolonej prędkości. Obowiązuje tu ograniczenie do 50 km na godz. - Nie wiem, jak doszło do tego wypadku, kto jest winny, ale w tym miejscu samochody jadące od strony Doliny Kościeliskiej nabierają często dużej prędkości, mimo że są tu przejścia dla pieszych czy przystanek autobusowy - mówi mieszkaniec Kościeliska.

pp



Fot.: Maciej Jonek

Ponad pół godziny trwała reanimacja dziewczynki na miejscu wypadku. Niestety, 9-latka zmarła w szpitalu

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY
Oferujemy transport na granicę z Ukrainą i z powrotem



Jakub Łojas z okna widzi Tatry, hałdy węgla i bazę ciężkich maszyn.

Mieszkanie z widokiem

Mogą cieszyć się panoramą Tatr, hałdami węgla i odgłosem ciężkich maszyn firmy drogowej. I wszystkie te atrakcje mają w samym centrum miasta.

W bloku na os. Suskiego 11 mieszka już piąty rok. - Jak się urodziła Lenka, chcieliśmy zamieszkać razem, na swoim. Rodzice kupili nam mieszkanie w bloku. Wiedzieliśmy, jakie są widoki, ale poprzedni właściciel przekonywał, że stąd nic nie słychać. Jednak, jak włączą maszynę do asfaltu, to bez otwierania okna wszystko słychać. Dzwoniłem do spółdzielni mieszkaniowej, wojewody, burmistrza. I tylko nas przełączają od jednego pokoju do drugiego - przekonuje Jakub Łojas.

Na dowód przesyła nagrany telefonem z okna mieszkania film, jeden z wielu. A na nim widać ciężkie maszyny i słychać donośny warkot włączonych sil-

ników. To ciężki sprzęt znajdujący się na terenie bazy Podhalańskiego Przedsiębiorstwa Drogo-Mostowego. Firma od lat ma swą centralę przy ul. Szaflarskiej z jednej strony, a blokami os. Suskiego z drugiej.

Wymarzone, rodzinne gniazdko okazało się więc niewypałem. Jak się wprowadzali, płacili 285 zł czynszu, teraz 500 zł. Myśleli już nawet o sprzedaży, ale trudno coś znaleźć przy szalejących cenach nieruchomości.

- Mamy małe dziecko, już się nabawiła alergii od tego pyłu węglowego. I do tego ten hałas. Przecież oni rozgrzewają maszyny od samego rana. Czasem włączą i idą na godzinę na kawę. Szczególnie zimą - irytuje się Jakub.

Jednak PPD-M funkcjono-

wało tu na długo, zanim powstały bloki, na co zwraca uwagę wiceprezes Andrzej Pocięgiel.

- Od wielu lat podejmujemy działania zmierzające do zmniejszenia uciążliwości, jakie mogą się wiązać z funkcjonowaniem naszego zaplecza warsztatowo - magazynowo - biurowego przy ul. Szaflarskiej. Zaznaczamy jednak, że teren od kilkudziesięciu lat jest wykorzystywany jako przemysłowy, a nasze przedsiębiorstwo nie jest jedynym emitentem hałasu na tym obszarze. Zaplecze to powstało wiele lat przed budową osiedla, a historia naszego przedsiębiorstwa sięga okresu przedwojennego - podkreśla.

I przekonuje, że maszyny nie pracują nocą ani w dni wolne, a jedynie w godzinach pracy firmy. PPD-M nie zamierza w najbliższym czasie zmienić charakteru działalności swej bazy przy ul. Szaflarskiej.

Pytaniem o uciążliwość za oknami os. Suskiego zdziwiona jest Dorota Burdyn, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, który zarządza blokiem wspólnoty mieszkaniowej. - Nie mieliśmy skarg. Zresztą to nie jest nowa sytuacja. Tak kotłownia, jak i baza PPD-M istnieją tam od lat. Każdy widzi, jakie mieszkanie kupuje. A wzrost czynszu wynika z uchwały wspólnoty, która postanowiła dobudować balkony i w związku z tym podniosła opłaty na fundusz remontowy - dodaje.

Tekst i fot.: Józef Figura



Baza PPD-M mieści się w centrum Nowego Targu. Czy to odpowiednie miejsce dla ciężkiego drogowego sprzętu?

Wrócili

- Bogu dziękuję, że spotkałem na swej drodze takich ludzi - mówi po wypadku w Rumunii ks. Janusz Skorupa. - I proszę o modlitwę za kierowcę - dodaje.

Do Polski wróciło podstawionym autobusem 47 z 49 pielgrzymów biorących udział w wypadku autokaru, który w miejscowości Moisei w okręgu Maramures w Rumunii nagle wjechał w stojący przy drodze dom. Kierowca zginął na miejscu. Rannych zostało też 8 pasażerów, ale życie żadnego z nich nie jest zagrożone. Czworo po badaniach opuściło szpital, dwoje kolejnych wróciło już z całą grupą autokarem, a dwójka bardziej poszkodowanych - transportem sanitarnym, bo tak zdecydowali lekarze.

- Nie życzę nikomu takiego

wypadku. Ale Bóg czuwa nad nami, byśmy dalej żyli i pielgrzymowali - mówi ks. Janusz Skorupa z nowotarskiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, organizator pielgrzymki. - Bogu dziękuję za wszystkich tych, którzy nieśli nam pomoc na miejscu wypadku, służbom ratunkowym, mieszkańcom, władzom lokalnym. Za ich życzliwość, dobroć i serce. Za doskonałą opiekę w szpitalu - mówi.

I dodaje szczególne słowa wdzięczności za tych, którzy stale byli myślami i modlitwą z uczestnikami feralnego wypadku. - Chcę podziękować

wszystkim ludziom dobrej woli, którzy się modlili, wspierali i cały czas o nas myśleli. I proszę wszystkich o modlitwę za kierowcę - dodaje ks. Janusz.

Do wypadku doszło w trzecim dniu pielgrzymki, która miała trwać 11 dni. Wśród pasażerów feralnego autokaru byli nowotarżanie, ale i osoby z innych części diecezji - głównie z parafii, w których wcześniej pracował ks. Janusz. Jak donoszą rumuńskie media, policja, badając okoliczności wypadku, bierze pod uwagę fakt, że kierowca mógł nagle zasnąć z powodu np. zawału serca.

fig

Miasto przedsiębiorców

Ponad 5 tys. firm działa w Nowym Targu.

Najwięcej przedsiębiorców zajmuje się handlem, naprawą samochodów i budowlanką.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że na koniec 2021 r. w Nowym Targu było zarejestrowanych 5247 podmiotów gospodarczych, w tym 4034 jednoosobowej działalności gospodarczej i 1213 różnego rodzaju spółek.

Jak czytamy w Raporcie o stanie miasta - „W 2021 roku wskaźnik liczby podmiotów gospodarczych na 10 tys. ludności osiągnął poziom 1632, co daje dobry wskaźnik w skali kraju. W porównaniu do 2020 roku

liczba podmiotów gospodarczych wzrosła o 219. Wskaźnik liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na 10 tys. ludności wynosi 1280. W porównaniu do 2020 roku liczba podmiotów gospodarczych wzrosła o 170”.

Wśród osób prowadzących działalność gospodarczą najliczniejszą grupę stanowi przedsiębiorstwa związane z handlem oraz naprawą samochodów - łącznie 1178 podmiotów, następnie firmy budowlane - 508 podmioty oraz te, które zajmują się przetwórstwem przemysłowym - 437.

Wśród zachęt, jakie stosuje miasto wobec przedsiębiorców, ma być stworzenie Strefy Aktywności Gospodarczej, zwolnienia z opłaty za zezwolenia na

sprzedaż napojów alkoholowych w czasie pandemii covidowej.

Gdy mówimy o przedsiębiorczości, nie sposób uciec od pytania o bezrobocie. Na koniec 2021 roku bez pracy pozostawało 803 mieszkańców miasta, w tym 375 kobiet. Stanowiły one 46% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. W stosunku do roku 2020 liczba bezrobotnych zmalała o 19%.

Wśród wszystkich zarejestrowanych przeważają osoby z wykształceniem zawodowym - 149 osób, gimnazjalnym i poniżej - 104 osoby, policealnym i średnim zawodowym - 76 osób. Jeśli chodzi o wiek bezrobotnych, to najliczniejszą grupę stanowią osoby młode w przedziale wiekowym 18-24, 25-34 oraz 35-44. fig

Na dwóch kółkach

Gdy Zakopane odwraca się plecami, Nowy Targ stawia na rowerzystów.

Miastowi doliczyli się prawie 30 km ścieżek rowerowych. O takiej długości tras mogą pomarzyć w Zakopanem, o czym pisaliśmy na naszych łamach przed dwoma tygodniami w tekście *Zako-*

pane nie dla rowerzystów.

W minionym roku powstało też miasteczko komunikacyjne i cieszący się dużą popularnością pump track. Stąd nie ma co się dziwić, że do miasta przyjeżdża coraz więcej turystów z rowerami. Tu krzyżują się najpopularniejsze trasy - Szlak wokół Tatr i Velo Dunjec. Ale miejskie ścieżki to nie tylko tran-

zyt - można się nimi poruszać niemal po całym Nowym Targu, co przy panujących korkach i rosnących cenach paliwa staje się popularnym środkiem transportu. Choć oczywiście do pełni zadowolenia jeszcze droga daleka, to porównując się z Zakopanem - nowotarżanie mają powodę do zadowolenia.

fig

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW - PRACA W BELGII

MONTERÓW RUSZTOWAŃ

z doświadczeniem

Wynagrodzenie

12500 do 14500 PLN BRUTTO

Firma gwarantuje darmowe zakwaterowanie,
dojazdy do pracy, zaliczki.

DODATKOWO POSZUKUJEMY:

ELEKTRYKÓW

z językiem angielskim (wymagany 1 rok doświadczenia)

Prawo jazdy i język angielski będą dodatkowym atutem

Kontakt: **Łukasz, tel. 666 610 600**

PRACA OD ZARAZ - cały rok

Alternatywny OCHO! Festiwal

Takiej zabawy pod Gorcami dawno nie było.

Tłumy miejscowych oraz goście niemal z całej Polski bawili się w sobotni wieczór w Ochotnicy Dolnej podczas „OCHO! Festiwal”, który powrócił po pandemicznej przerwie. To druga jego odsłona, i znów bardzo udana. Gmina Ochotnica Dolna zaprosiła artystów reprezentujących nurt muzyki alternatywnej. Głównymi gwiazdami były zespoły: Sorry Boys oraz Fisz Emade, czyli bracia Waglewscy z zespołem. Ten pierwszy to jeden z najciekawszych zespołów alternatywno-popowych z charyzmatycz-

ną wokalistką Belą Komoszyńską, kompozytorką i autorką tekstów, oraz Tomaszem Dąbrowskim i Piotrem Blakiem. Grupa Fisz Emade Tworzywo to zdobywca tegorocznych Fryderyków - najważniejszej nagrody polskiej sceny muzycznej. Artyści odebrali aż trzy statuetki.

Organizatorem były: Gmina Ochotnica Dolna oraz Wiejskie Ośrodki Kultury w Ochotnicy Dolnej, Ochotnicy Górnej i Tylmanowej. Rolę konferansjera pełnił Tadeusz Królczyk, wójt gminy Ochotnica Dolna.

jof



Fisz Emade, gwiazda festiwalu w Ochotnicy.

Fot.: Bartłomiej Jurecki

dokończenie
ze str. 1

Przygarnij pacjenta

- Niestety ani Uzdrowisko-Rabka SA, ani Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc Oddział Terenowy im. Jana i Ireny Rudników nie są zainteresowani pomocą. Po roku rozmów i zwodzenia oficjalne powody odmowy są tak absurdalne, że wymagają osobnego omówienia. Odpłatny wynajem dla instytucji będących w trudnej sytuacji ekonomicznej nie był argumentem przekonyującym - dziwi się szefostwo szpitala. I jak dodaje - pod uwagę brany jest scenariusz przeniesienia chorych z Rabki do Jordano-wa bądź Limanowej. Nie wspomina jednak słowem o największym szpitalu w stolicy Podhala, który wydaje się być naturalnym wyborem dla mieszkańców Rabki i okolic.

Miasto miejsca nie ma

Marek Wierzbę, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego w Nowym Targu, poproszony o komentarz w tej sprawie, kilkakrotnie pyta dziennikarza, czy to nie żart.

- Jako Marek Wierzbę oczywiście staram się być człowiekiem dobrej woli. Ale tu muszę wystąpić w roli dyrektora. Generalnie wszystkim pacjentom potrzebującym hospitalizacji czy innej pomocy medycznej staramy się pomóc. Ale nie bardzo rozumiem, o co chodzi z tymi przenosinami. To nie jest takie proste - podkreśla.

I przypomina sytuację, kiedy trzeba było remontować nowotarskie oddziały. Wówczas w za-

leżności od możliwości albo zawieszano działalność oddziału na czas remontu, albo przenoszono pacjentów w inne miejsce w ramach szpitala, zapewniając odpowiednie standardy i warunki. Wszystko musiało się odbyć z powiadomieniem Narodowego Funduszu Zdrowia.

- Przeniesienie do innego obiektu w ogóle nie wchodzi w rachubę, tu trzeba spełnić bardzo rygorystyczne wymogi. Nie znam takiego przypadku w Polsce. I nie sądzę, by na to zgodził się NFZ, wojewoda czy ordynator jakiegokolwiek oddziału. Śmiem wątpić, czy taki model jest możliwy do realizacji - zauważa dyr. Wierzbę.

I zaznacza, że nikt z rabczańskiego szpitala nie kontaktował się w tej sprawie. Czy jednak nowotarski szpital mógłby przyjąć na pewien czas wszystkich rabczańskich pacjentów?

- Często przejmujemy pacjentów z Rabki, szczególnie trudne przypadki, chorych wymagających specjalistycznego leczenia czy diagnostyki. Jednak na pewno nie mamy możliwości przejęcia całego oddziału. A jeśli chodzi o ZOL (zakład opiekuńczo-leczniczy - przyp.red.), nie mamy tyle miejsca - dodaje dyrektor.

NFZ nic nie wie

Zapytana przez nas w poniedziałek 11 lipca Aleksandra Kwiecień, rzecznik prasowy małopolskiego oddziału NFZ, podkreśla, że do tej instytucji nie

wpłynęło żadne pismo z rabczańskiego szpitala o planowanych przenosinach. - Zgodnie z obowiązującymi przepisami w przypadku zawieszenia pracy (przerwy w udzielaniu świadczeń) oddziałów z powodu remontu powyżej 30 dni szpital wnioskuję o zawieszenie pracy tych oddziałów do wojewody małopolskiego, a wojewoda wnioskuję o opinię w sprawie do NFZ - wyjaśnia obowiązujące procedury.

Rzecznik dodaje, że jeśli chodzi o przeniesienie oddziałów szpitalnych do innej lokalizacji, szpital musi zgłosić się do NFZ o zgodę na ich przeniesienie/zmianę miejsca udzielania świadczeń. Żeby mógł ją uzyskać, szpital w nowym miejscu musi spełnić warunki określone w odpowiednich rozporządzeniach MZ, w przypadku oddziałów szpitalnych - rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego.

Bez tego nie przeżyjemy

Witold Latusek, prezes szpitala w Rabce, przekonuje, że odezwa na Facebooku to swoisty akt desperacji. - Walczymy o utrzymanie szpitala w Rabce. Nie możemy zawiesić działalności na rok, musimy pracować przez okres remontu, bo bez zarabiania nie przeżyjemy - podkreśla.

Jak tłumaczy, potrzeba pułkowej przestrzeni na 3 oddziały. Jeśli chodzi o oddział chirurgicz-

ny, to musi być też miejsce, gdzie można zorganizować salę zabiegową. I wreszcie izba przyjęć powinna być na miejscu, w Rabce. W sumie potrzeba miejsca na 90 łóżek.

Plany remontowe są ambitne. Wkrótce lecznica ma uzyskać pozwolenie na budowę, a na początku sierpnia powinien zostać ogłoszony przetarg. - Sytuacja ekonomiczna na rynku jest trudna, nie wiadomo, jakie będą oferty. Lepiej przeprowadzić remont jak najszybciej, nawet bardziej się zadłużyć i później odrabiać, niż czekać - przekonuje prezes.

Prace miałyby rozpocząć się jesienią i potrwać około roku. Konieczna jest gruntowna przebudowa wraz z wymianą wszystkich instalacji, a także położeniem nowego dachu czy elewacji. Szpital pozyskał 2 mln zł dofinansowania z Samorządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych, kolejne 2 mln ma trafić z rezerwy premiera, 2 mln ma w swoim budżecie, a podczas niedawnej sesji radni dali gwarancję na 3 mln zł. Poszukiwane są też kolejne dotacje. Wstępnie zakładano, że całość pochłonie 18 mln zł, ale już wiadomo, że potrzeba będzie przynajmniej 22 mln zł.

- Możemy wziąć kredyt, mamy nadwykonania i dobrą historię w banku, jesteśmy w stanie to spłacić. Jedno jest pewne - bez remontu, podniesienia standardu obiektu ten szpital padnie - dodaje Witold Latusek.

Józef Figura



Poślizgnięcia na mokrych skałach, potknięcia, upadki, zasłabnięcia, odwodnienia to zdarzenia, do których wzywano ratowników. W sumie udzielono pomocy 22 osobom.

Poważniejsze wypadki, do jakich doszło w omawianym okresie na terenie działania TOPR.

● **WTOREK 5 lipca.** Przed godz. 15 z Doliny Jaworzynki zwieziono 54-letnią turystkę, która ze względu na silny ból kolan nie była w stanie samodzielnie dojść do Kuźnic. O 14.45 powiadomiono centralę TOPR, że podczas zejścia z Kasprowego na Halę Gąsienicową 42-latkę pośliznęła się na mokrych kamieniach i upadła najpierw na klatkę piersiową, a potem na plecy. Ma problemy z oddychaniem, silny ból żeber i pleców. Z Kasprowego wyruszył pełniący tam dyżur ratownik i po kilkunastu minutach dotarł do turystki. Po zbądaniu stwierdził, że stan turystki jest na tyle poważny, że wymaga transportu. Ze względu na deszcz i niski pułap chmur nie mógł wystartować śmigłowiec. Z centrali na Kasprowy wyjechała ekipa ratowników z noszami. Po udzieleniu turystce I pomocy włożono ją do noszy i rozpoczęto transport na Halę Gąsienicową. W tym czasie na Halę Gąsienicową wyjechała terenowa karetka TOPR, którą kobietę z podejrzeniem stłuczenia lub złamania żeber i urazu kręgosłupa przetransportowano do szpitala.

● **ŚRODA 6 lipca.** Po godz. 12.30 na prośbę HZS śmigłowiec TOPR poleciał do Doliny Jaworowej, skąd na Polanę pod Muraniem przetransportował chęską turystkę, która upadając na szlaku na Lodową Przełęcz, złamała nogę. Na Polanie turystkę przekazano ratownikom HZS i śmigłowiec odleciał do bazy w Zakopanem. Po 14.30 z Gęsiej Szyi przetransportowano śmigłowcem do szpitala 56-letniego turystę, skarżącego się na silne dolegliwości kardiologiczne.

● **CZWARTEK 7 lipca.** Po 9.30 do centrali TOPR dotarła informacja, że w Dolinie Strążyskiej znajduje się 75-letni mężczyzna, któremu najprawdopodobniej rozregulował się rozrusznik serca, co spowodowało niewłaściwy rytm pracy serca. Wystartował śmigłowiec. Ze względu na trudne do desantu miejsce śmigłowiec zawrócił. Z centrali do Strążyskiej wyjechała terenowa karetka TOPR, którą turystę przetransportowano do szpitala. O godz. 12.08 powiadomiono ratowników o kolejnym zdarzeniu w Dolinie Strążyskiej. 14-latek, idący spod szałasów do Siklawicy, upadł i uderzył głową o kamienie, doznając urazu przytomności i drgawek. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu miejsca zdarzenia desantowali się ratownicy. Po udzieleniu I pomocy młodego turystę przetransportowano do szpitala.

● **PIĄTEK 8 lipca.** Po godz. 13 do centrali TOPR zadzwoniła turystka, która schodząc z Sarniej Skały do Doliny Strążyskiej, upadła i złamała rękę. Do Doliny Strążyskiej wyjechało 4 ratowników. Po 13.40 dotarli do poszkodowanej, udzielił jej I pomocy i sprowadził do Doliny Strążyskiej, skąd samochodem przewieziono ją do szpitala.

● **SOBOTA 9 lipca.** Po godz. 18 z Wiktorówek zwieziono na parking na Zazadniej 12-latkę, który opadł z sił i nie był w stanie samodzielnie zejść do autokaru. Okazało się, że chłopak mało jadł i pił tego dnia.

● **NIEDZIELA 10 lipca.** O 20.45 do TOPR zadzwoniła turystka, która poniżej Iwaniackiej Przełęczy po stronie Doliny Starej Roboty w wyniku poślizgnięcia i upadku doznała bolesnego urazu stawu skokowego. Do Doliny Chochołowskiej wyruszyło 8 ratowników. Po 22 dotarli do turystki, zaopatrzyli ją, w noszach Konga znieśli do Doliny Chochołowskiej i dalej samochodem przewieźli do szpitala.

W tym tygodniu w Tatrach panuje zmienna pogoda. Po kilku chłodnych dniach z deszczem, a w najwyższych partiach gór z opadami śniegu z deszczem i śniegu, od dzisiaj ma się ocieplić i przez większą część dnia ma być słonecznie.

Przed wyruszeniem w góry należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody i warunkami panującymi na szlakach. Ponieważ nadchodzą ciepłe dni, należy zabierać ze sobą sporo picia, by podczas wędrówek się nie odwodnić.

Adam Marasek

REKLAMA

ORLICA
Schronisko
Szcawnica
www.orlica.com

Zapraszamy w Pieniny

TRZY KORONY
Sromowce
www.trzykorony.pl

Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczańska 91, Sromowce N.
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl

Oddaj krew

15 litrów krwi oddali dawcy w czasie niedzielnej akcji w parafii w Miętustwie.

Akcję zapoczątkowali parafianie, kiedy była potrzebna krew dla proboszcza ks. Józefa Ślęzy, który ucierpiał w wypadku w świątyni. Jesteśmy zawsze przyjmowani z życzliwością - mówi dr Lambrecht z Zakopanego, któ-

ra koordynowała akcję w Miętustwie. Dr Maria Lambrecht zachęca do wakacyjnego oddawania krwi. - Jesteśmy w każdą środę w punkcie mobilnym na Krupówkach, krew można oddać tam aż do godz. 15, w zakopiańskiej stacji tylko do 12. Wakacyjna krew to będzie najlepsza pamiątka z pobytu w naszym mieście - zachęca dr Lambrecht.

jjg

REKLAMA

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
przyjmuje **EMILIO** sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
usługi krawieckie, solarium

Po kolei

Mogło nie być żadnego, ale jest jedno, a choć mogłyby być dwa, to mieszkańcy wciąż liczą na trzy.

Przebieg zmodernizowanej linii kolejowej Chabówka - Nowy Sącz wciąż budzi w uzdrowisku wiele kontrowersji. Przypomnijmy, że modernizacja linii ma nie tylko odnowić zamknięte już połączenie, ale także otworzyć nową drogę kolejową do Krakowa przez Mszanę Dolną, Strzyżyc i Podłęże. I choć o linii mówi się od dawna jako sposobie na radykalne skrócenie drogi do stolicy województwa, to w Rabce widzi się wciąż głównie zagrożenie. Podziałem.

Jak przekonuje burmistrz Leszek Świder, problemem było to, że od początku nie były zgłaszane uwagi do projektu, za co winą obarcza swoją poprzedniczkę. Jak przekonuje, przy

wspierciu ministerstwa udało się uzgodnić dwa dwupoziomowe węzły - przy skrzyżowaniu z ul. Podhalańską oraz w Zarytem. Jednak to ostatnie nie zostało uwzględnione w projekcie.

- Mieszkańcy korespondowali, czego efektem było przesunięcie drogi za Rabą, zrobienie przejścia podziemnego, wykonanie chodnika. To zostało zaakceptowane. Na dwupoziomowe skrzyżowanie z ul. Orkana nie zgodził się konserwator zabytków, więc kolej go nie uwzględniła. Przygotowaliśmy pismo, by drugie dwupoziomowe skrzyżowanie zrobić z ul. Jana Pawła. Ale ja im tego narzucić nie mogę - zaznacza Leszek Świder.

Tymczasem o ustępstwach nie chcą słyszeć działacze Polskiego Klubu Ekologicznego w Rabce. - Rabka będzie podzielona na dwie części. Chodzi nam o trzy skrzyżowania: Podhalańska, Orkana i Jana Pawła. To my jesteśmy gospodarzami, kolej nie będzie nam narzucać swoich rozwiązań. Oni cały czas kumulują się wokół ul. Podhalań-

skiej, a reszta jest pominięta. Tu pociągi mają jeździć co pół godziny z prędkością 100 km na godz. Tu będzie wieczny korek. Mam nadzieję, że kolei nie wystarczy pieniędzy i w ogóle nie będą tego robić. Rada nie powinna dopuścić do realizacji tej inwestycji - zauważa przedstawicielka PKE.

Radny Michał Skowron odpowiedzialność za brak choćby przejścia dla pieszych zrzuci na konserwatora zabytków. - Proponowaliśmy projektantowi, by dla największego osiedla zrobił albo przejście górą, albo pod torami dla pieszych i rowerzystów z zejściem do ogrodu różancowego. I obalił to konserwator! I on weźmie na swoje sumienie odpowiedzialność za to, że jak będzie

pięć minut do mszy, a szlaban zamknięty, to starsi ludzie będą ginać na przejeździe! - alarmuje.

Burmistrz przypomina, że projekty były realizowane w latach 2019-20, a etap uzgodnień był dużo wcześniej. - Jak przyszlście, od razu napisałem do kolei. Nie zamykałem nic pod dywan, zorganizowałem spotkanie. To problematyczna sprawa. Pytanie, czy da się inaczej to rozwiązać - zastanawia się burmistrz.

Projekt jest na etapie decyzji lokalizacyjnej u wojewody, potem zaczną się starania o pozwolenie na budowę. - Teraz nie ma żadnej decyzji. Klub ekologiczny na pewno będzie przeciw. Wątpię, czy we wrześniu ta inwestycja ruszy - podejrzewa przedstawicielka PKE.



Na Maciejowej pozostały jedynie ślady po dawnym wyciągu narciarskim.

Szusem na negocjacje

Wyciąg na Maciejową powróci? Burmistrz przekonuje, że rozmawia z właścicielami. Jak dotąd sprzeciwów brak.

To kultowa niegdyś trasa narciarska, która przyciągała amatorów białego szaleństwa z całej Polski na długo, zanim powstały stacje narciarskie w Białce czy Bukowinie Tatrzańskiej. Niestety, przez lata niedoinwestowany orczyk ostatecznie został zamknięty po tym, jak właściciele stacji nie mogli się dogadać co do warunków dzierżawy z pobliskimi mieszkańcami.

- Rozmawialiśmy z mieszkańcami - podkreśla Leszek Świder burmistrz Rabki. - Jeśli tego wyciągu nie umieścimy teraz w studium zagospodarowania, to realizacja tej inwestycji w przyszłości będzie niemożliwa. Zwracaliśmy się o zorga-

nizowanie spotkań, było ich kilka. Na dziś określiliśmy obszar potrzebny pod wyciąg. Nikt z mieszkańców nie powiedział „nie”, ale poprosili, by dać im konkretną mapę, by mogli zobaczyć, gdzie co jest. Teraz zwracamy się z prośbą o zaznaczenie - na dziś mamy wszystko na zielono - zauważył rabczański wójt podczas niedawnej sesji rady miasta.

Na Maciejowej od lat panuje cisza, narciarze zniknęli też z Polczakówki, gdzie z kolei prowadzący uznali, że biznes przy łagodnych zimach jest mało opłacalny. Jedynym miejscem dla miłośników białego szaleństwa, funkcjonującym w rabczańskiej gminie, jest niewielki wyciąg U Żura, z którego korzystają dzieci i początkujący miłośnicy dwóch desek.

Czy wrócimy jeszcze na kultową Maciejową?

Tekst i fot.: Józef Figura

Pekaesem po Zdroju

Rabka kupuje autobusy za 3 mln zł - by dało się tu w ogóle dotrzeć.

Komunikacyjnie Rabka oddala się od świata. Już teraz większość dalekobieżnych autobusów przemyka z kopią, omijając miasteczko. Przy nowej szosie nawet nie ma przystanku, by wysiąść choćby w okolicy zdroju. Część kursów jedzie więc od Skomielnej Białej starą trasą, by wysadzić podróżnych w Skawie. Stąd już tylko jakieś 3 kilometry na piechotę. Na pociechę można dodać, że jest z górki. W planach jest stworzenie przystanku na Możdzeniówce w Chabówce, ale stąd również blisko do centrum nie jest. Podobnie jest w przypadku podróży koleją, choć tu sytuacja ma się jeszcze bardziej pogorszyć. Budowa nowej łącznicy co prawda skróci przejazd z Krakowa do Zakopanego, ale nowy przystanek zostanie odsunięty aż w okolice remizy w Chabówce. By podróżni nie zostali pozostawieni sami sobie, na stacji wkrótce ma czekać na nich miejski autobus.

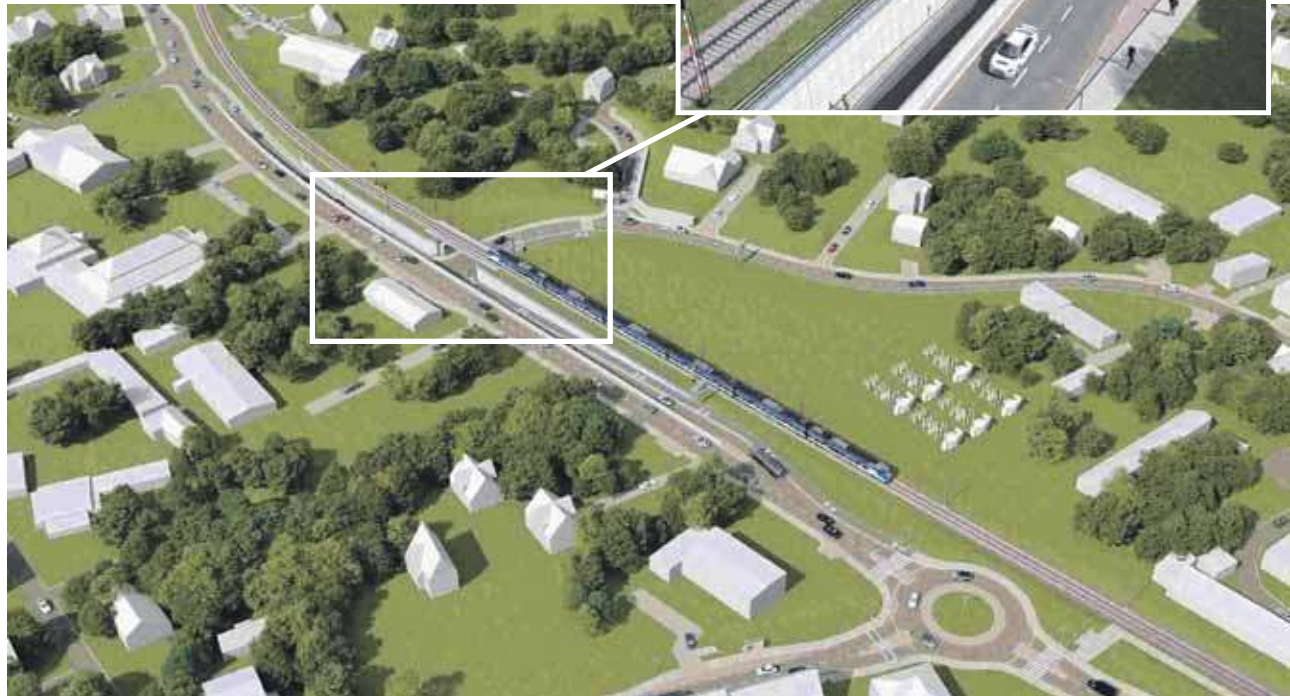
I to zeroemisjny.

Urzędnikom udało się pozyskać dofinansowanie na zakup dwóch sztuk nowoczesnych pojazdów elektrycznych. - Od gmin uzdrowiskowych oczekujemy się ograniczenia komunikacji w strefie A i okolicy parku. Pojawiła się możliwość dofinansowania, więc złożyliśmy wniosek i dostaliśmy 1,8 mln zł przy cenie 3 mln. Nie wykluczamy też szukania innych środków - przekonuje burmistrz Leszek Świder.

Jak zauważa, wkrótce potrzebne będzie połączenie przystanku na Możdzeniówce z Rabką, dalej autobus mógłby zatrzymać się przy stacji w Chabówce, zjechać na nieco już zapomniany rabczański rynek i dalej pomknąć wyboistą ul. Orkana by pojechać wzdłuż parku, zmniejszając tam ruch samochodów.

Koszt całej operacji i utrzymania połączenia można by zmniejszyć także, np. realizując projekt w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Miasto uczęszczałoby autobus, a przedsiębiorca świadczyłby usługę.

fig



Tak projektanci widzą rozwiązanie komunikacyjnego problemu w Rabce z jedynym dwupoziomowym skrzyżowaniem.

Strażackie koncertowanie

Park w rytmie walca, polki i marsza - w każde niedzielne popołudnie podczas wakacji czas umila orkiestra rabczańskiej OSP.



Orkiestra rabczańskiej OSP ma swoich wiernych fanów.

Choć młodzienny wiek części muzyków na to nie wskazuje - orkiestra OSP Rabka-Zdrój ma już blisko stuletnią tradycję. W każdą niedzielę wakacji o godz. 16 można posłuchać poplek, walców, marszy, muzyki operetkowej, filmowej i tanecznej w wykonaniu strażaków-muzyków. Repertuar orkiestry występującej pod kierownictwem Jacka Klinowskiego jest bogaty. W minioną niedzielę dodatkowo można było zobaczyć wyposażenie OSP Ponice, a nawet wsiąść za kierownicę stojącego tuż obok orkiestry wozu bojowego.

Orkiestra występuje w każdą niedzielę lipca i sierpnia w Parku Zdrojowym na placu „Pod Grzybkim”.

Tekst i fot.: Józef Figura

Bukowina Tatrzańska

Aktorzy spod strzechy

Teatr to czarowanie rzeczywistości i pokazywanie tego, co nam w duszy gra. A teatr ludowy łączy przeszłość z teraźniejszością - przekonywała w sobotę 9 lipca wicewójt gminy Bukowina Tatrzańska Maria Kuruc.

Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych już na stałe zadomowił się w Bukowinie Tatrzańskiej. Tegoroczny odbył się w dniach 9-10 lipca i był 37. z kolei. Na deskach Domu Ludowego tym razem wystąpiło 8 zespołów teatralnych: 1 z województwa podkarpackiego i aż 7 z województwa małopolskiego. Nagrodą, o którą walczyły, była rekomendacja na prestiżowy Centralny Sejmik Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie.

Zdaniem otwierającej tegoroczny przegląd wójt gminy Bukowina Tatrzańska Marii Kuruc, poza wszelkimi walorami artystycznymi i społecznymi, wielką misją teatru ludowego jest przede wszystkim poka-

zanie kolejnym pokoleniom życia, kultury i obrzędowości dawnej polskiej wsi. - Bo gdyby nie ci aktorzy i ci reżyserzy, których za chwilę tu zobaczymy, a którym nieprzerwanie chce się spotykać na próbach i występować, młode pokolenia mogłyby dziś już niewiele o przeszłości wiedzieć - przekonywała. Na inny, nie mniej ważny aspekt „robienia kultury” zwrócił też uwagę dyrektor Domu Ludowego Bartłomiej Koszarek. Jak podkreślał, taka forma ekspresji, tworzonej gdzieś w remizach czy domach kultury, była niejednokrotnie jedynym pomysłem na kulturę we wsi.

Wnikliwej ocenie jury, w którym zasiadali: Józefa Zająć-Jamróż, profesor nadzwyczajna, aktorka i reżyserka, Jan Zdziarski, instruktor teatralny i wiceprezes Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie, oraz Benedykt Kafel, etnograf z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół”, podlegało wszystko to, co stanowi samą istotę teatru. - Oceniamy przede wszystkim prawdę - wyjaśniał wieloletni członek jury Jan Zdziarski. - I bardziej chodzi nam tu nawet o prawdę takich normalnych ludzkich zachowań na scenie niż o autentyczność przedstawianego obrzędu - tłumaczył. Jak zaznaczała Józefa Zająć-Jamróż, nawet najlepiej przedstawiony obrzęd nie wypełni znamion owej prawdy, jeśli nie będzie w nim autentycznej radości

z grania. Dla jury ważna była też spójność ubioru z uczesaniem czy nakryciem głowy i wiele innych szczegółów. - Dziewczyna zakładająca tradycyjny, dawny strój, nie powinna malować ust szminką, podobnie jak mężczyzna nie powinien występować z odsłoniętą głową - zwracał uwagę Benedykt Kafel. Członkowie jury oceniali także umiejętność prowadzenia dialogu, a nie tylko wygłaszania swoich kwestii, czystość gwary i to, jak wyglądała praca reżysera i scenografa.

Zadaniem statutowym założonego w 1907 r. Towarzystwa Kultury Teatralnej jest to, by amatorskie wiejskie zespoły teatralne opowiadały o tym, co stanowi trwałość kulturową i istotę wsi, a więc o obrzędach, pracach domowych i na roli - i na tym budowały swoje scenariusze. Wszystkie wystawione na 37. Sejmiku spektakle ten wymagający aspekt ludowości miały. Aż trzy zespoły eksplorowały temat zmówin, zaślubin, wesela i przenosin. Nie zabrakło też relacji sąsiedzkich, życia codziennego na wsi, pracy i wojaczki. - Uwagi jury zawsze są konstruktywne, choć bywają też zaskakujące - zapewniała Renata Hadław, kierowniczka działającego od 1991 r. Zespołu Obrzędowego „Tkacze” z Wysokiej. - Dziś na przykład dowiedzieliśmy się, że przedstawiając scenę powrotu młodych z kościoła, powinniśmy grać do siebie, a nie do widowni... Kilka wytycznych,

co warto by jeszcze dopracować, dostał też Włodzimierz Obrzut, kierownik działającego od 2000 r. Zespołu Regionalnego „Kowalnia” ze Stróż. - Skoro już tak mocno w pierwszej scenie podkreślacie, że ojciec „namawianej” dziewczyny poszedł do pszczoł, dobrze by było, gdyby wrócił do izby z jakimś pszczelem rekwyzytem - sugerował Benedykt Kafel.

Po burzliwej naradzie na Centralnym Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie jury wytypowało 2 zespoły: Regionalny Zespół Teatralny im. Józefa Pitoraka z Bukowiny Tatrzańskiej, powiat tatrzański, za spektakl pt. „Tatrzańska baśń” i Zespół Regionalny Spod Kieć z Mordarki, powiat limanowski, za spektakl pt. „Wyzwolenie na kowola”. Na listę spektakli rezerwowych trafiły natomiast: „Przenosiny i cepowiny orawskie” w reż. Anny Oleśńskiej z Zespołu Regionalnego OwCoK z Jabłonki oraz „Chory na wondziory” w reż. Marii Wnęk z Zespołu Regionalnego Zielony Jawor z Krempach.

Organizatorami 37. Sejmiku były: Towarzystwo Kultury Teatralnej w Warszawie, Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu i Bukowińskie Centrum Kultury „Dom Ludowy”. Imprezę dofinansowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek

Nowy Targ



Pieski prezentowały się równie okazale, jak ich właściciele.

Weekend psiarzy

Ponad 600 psów, ok. 140 ras. I same czworonożne piękności.

Samojedy, owczarki, spaniele, jamniki prezentowały się nie tylko na stadionie przy nowotarskiej hali lodowej, widać je było na okolicznych uliczkach, a nawet w kawiarniach. Szczekały nie tylko po polsku, ale także po słowacku, węgiersku i czesku. A to za sprawą XXIII i XXIV Krajowej Wystawy Psów Rasowych, która odbywała się w Nowym Targu w sobotę i niedzielę. Organizatorem imprezy był miejscowy oddział Związku Kynologicznego.

Jedną z najliczniej reprezentowanych ras był polski owczarek podhalański. Choć kojarzona jest głównie z naszym regionem, jej hodowle są w całej Polsce. „Podhalany” ma także Dawid Prus z Sułkowic, jego hodowla to „Stróż z natury”. - To są psy bardzo spokojne, zrów-

noważone, przyjazne dla dzieci. Muszą mieć jakieś miejsce do pilnowania, na przykład ogród - opowiada ich właściciel. - U nas pilnują pasieki - dodaje. Podkreśla, że do bloków by ich nie oddał, bo one muszą mieć podwórko czy ogród.

Ania i Dawid Polakowie ze Stryszwawy mają dwa samojedy. - To spełnienie marzenia żony, ja jeszcze niedawno byłem przeciwny temu, żeby mieć psa. Dziś mi trudno w to uwierzyć - śmieje się Dawid. - Bella przewróciła nasze życie do góry nogami. Uwielbiamy ją - dodaje. To spokojne, przyjazne, trochę uparte czworonogi. - Wymagają trochę pracy, żeby je ustabilizować - mówi Dawid. - Są idealne dla dzieci, uwielbiają zabawę - wtóruje Ania.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

Łapsze Niżne

Kacwin górą

I strażacki, i strażacy z tej wsi byli nie do pokonania.

Trzyście drużyn rywalizowało w niedzielę w zawodach strażackich OSP. Konkurencja wśród panów była większa, bo zgłosiło się 10 drużyn męskich. O miano najlepszych walczyły tylko trzy drużyny żeńskie. Na strażaków czekały dwie konkurencje: sztafeta oraz tzw. bojówka. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni z reprezentacji Kacwina wywalczyli sobie pierwsze miejsce. Drugie w kategorii żeńskiej zajęły dziewczyny z Trybsza, a trzecie przypadło drużynie z Łapszanki. Panowie strażacy z Niedzicy zdobyli drugie miejsce na podium, natomiast za nimi uplasowała się pierwsza z dwóch drużyn wystawionych przez Frydman.

Głównym sędzią w zawodach był Łukasz Kowalczyk

z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Nowym Targu. Choć sędzia ocenił stan przygotowania zawodów na dobry, to sami zawodnicy narzekali na źle przygotowany tor. Z kolei podczas sztafety kobiet zamiast ścianki, nad którą przeskakiwali strażacy, miał być ustawiony niższy od niej płotek.

Pogoda trochę stresowała organizatorów. Niepewny poranek szczęśliwie przed rozpoczęciem zawodów ustąpił miejsca słońcu. Deszcz nieznacznie wpłynął jednak na wydarzenie. Jak twierdzili strażacy, bywały miejsca, gdzie ślizgali się na mokrej trawie. Mimo niepewnej aury na miejscu pojawiły się rodziny z dziećmi, aby wesprzeć swoich przyjaciół i krewnych.

Spotkanie było okazją do uczczenia minutą ciszy zmarłego niedawno Bogumiła Łojka, komendanta OSP z Trybsza.

Tekst i fot.: Jakub Miśkowiec



Strażacy z Kacwina są nie do pokonania.



„Zmówiny”, reż. Janina Obrzut - Zespół Regionalny Kowalnia ze Stróż, powiat nowosądecki. Targi między swatami bywały bardzo burzliwe.

Fot.: Maciej Jonek



Nagrodę Literacką Zakopanego otrzymała książka pt. „Marcin Rzęsa. Rzeźby”.

Nieoczywisty werdykt jury

Nagrodę Literacką Zakopanego otrzymała książka pt. „Marcin Rzęsa. Rzeźby” Doroty Folgi-Januszewskiej i Magdaleny Ciszewskiej-Rzęsy.

W tym roku festiwal rozpoczął się już w czwartek spotkaniem z Katarzyną Stoparczyk (relacja obok) i otwarciem wystawy ilustracji książkowych Stepana Zavrela. Organizatorzy od jakiegoś czasu najwyraźniej stawiają na dziecięcą publiczność, której zresztą w czasie wakacji nie brakuje. Dla nich są warsztaty i spotkania z ulubionymi pisarzami. Przy stoliku Grzegorza Kazdebke, tak jak i w zeszłym roku, ustawił się „ogonek” po autografy.

Bez Tokarczuk i Myśliwskiego

Uroczyste otwarcie festiwalu odbyło się tym razem przy oczku wodnym. Zorganizowano tu wystawę poświęconą Białemu Misiowi. Ten „zwierz”, z którym od stu lat turyści i mieszkańcy robią sobie zdjęcia, jak się okazało, nie tylko na Krupówkach, jest tematem fotoksiążki Barbary Calliot i Aleksandry Krakowskiej. Korowód z misiem, czyli panem Markiem, który ubrały w atrapę jego skóry kontynuuje na głównym zakopiańskim

deptaku przedwojenną tradycję - przeszedł pod festiwalową scenę.

To na niej odbywały się koncerty i spotkania z autorami książek. Dwa z nich, szczególnie ważne, poświęcone były Rosji i Ukrainie. Targi książek to ponad 20 stoisk różnych, najczęściej niszowych wydawnictw. W Zakopanem doskonale sprzedają się książki dla dzieci i te o tematyce górskiej.

Próżno jednak szukaliśmy najnowszej książki noblistki Olgi Tokarczuk albo Wiesława Myśliwskiego „W środku jesteśmy baśnią” - jak się wydaje - dwóch najważniejszych książek ostatnich czasów.

Swobodnie za to można było rozmawiać z właścicielami małych, niszowych wydawnictw, którzy z pasją opowiadali o swoich książkach. Prawdziwym hitem targów była „jeszcze ciepłutka” książka Macieja Pinkwart pt. *Mit Zakopanego i mity zakopiańskie*. Jej sprzedaż przeszła oczekiwania wydawcy - sprzedał się cały nakład. Autor jest wielokrotnym laureatem Literackiej Nagrody Zakopanego i jeśli zdecyduje się zgłosić swoją książkę do przyszłorocznej edycji, to chyba wynik mamy przesadzony, chociaż jak piszemy poniżej, werdykt jury rzadko pokrywa się z oceną czytelników.

Nagroda za wybitne walory poetyckie

Ten, kto do tej pory nie poznał książek nominowanych do Literackiej Nagrody Zakopanego, mógł to zrobić w sobotni wieczór. W Kinie Miejsce omawiano wszystkie 6 pozycji: Beaty Sabały-Zielińskiej *TOPR2*.

Nie każdy wróci, Kuby Szpilki pt. *Chodząc w Tatry*, Agaty Komossy-Styczeń pt. *Taterniczki*, Doroty Folgi-Januszewskiej i Magdaleny Ciszewskiej-Rzęsy pt. *Marcin Rzęsa. Rzeźby*, Krzysztofa Gocoła *Górska muzyka* i Julity Dembowskiej album pt. *Hasior*. Książki omawiali ze znawstwem i miłością charakterystyczną dla zapamiętałych czytelników Zbigniew Ładygin i Agnieszka Szymaszek. Wypowiedzi zabarwione subiektywnie dodawały uroku ich prezentacji. Prowadzący wywoływali również do rozmowy autorów książek. Niestety na sali była obecna zaledwie trójka z nich. Podobno nikt z autorów nie dostał zaproszenia na to spotkanie. - To tak, jakby ktoś spotkał się, żeby rozmawiać o twoim dziecku i na to spotkanie nie zaprosił rodziców - skomentowała jedna z uczestniczek festiwalu. Po spotkaniu odbyło się głosowanie publiczności. Gdyby to ona miała zdecydować o nagrodach, to literacką otrzymałaby książka Beaty Sabały-Zielińskiej pt. *TOPR2*. *Nie każdy wróci*, wydanej przez Pruszyński i s-ka, a nagrodę w kategorii „książki o wybitnych walorach edytorskich” otrzymałby album Julity Dembowskiej pt. *Hasior*, wydany przez Muzeum Tatrzańskie.

Opinia czytelników jednak bardzo różniła się od werdyktu jury. Poznaliśmy go w niedzielę tuż przed koncertem Mietka Szcześniaka. Nagrodę Literacką Zakopanego otrzymała książka pt. *Marcin Rzęsa. Rzeźby*. - Ten werdykt może wydawać się nieoczywisty - rozpoczęła uzasadnienie przewodnicząca jury Anna Janko i przyznała, że kapituła nagrody dołącza do tych

gremiów, których werdykty są szeroko komentowane, ponieważ wzbudzają kontrowersje. Nagrodzony tekst Doroty Folgi-Januszewskiej porównała do poematu Marii Konopnickiej, poświęconego Janowi Kochanowskiemu. - Jako jury nagrody literackiej nie mieliśmy wątpliwości, że tekst Doroty Folgi-Januszewskiej jest godzien tej nagrody i ją dostanie, ponieważ stoimy na straży jakości artystycznej ocenianych utworów. O Marcinie Rzęsie, którego tworzywem jest drewno, Dorota Folga-Januszewska pisze wersami: „Mózg rzeźbiarza składa się z odważnych neuronów i przyjaznych synaps. Ich połączenie trwa ułamek milisekundy. Pocałunek synapsy - chwila tak krótka, że właściwie jej nie ma. Groźne są te wykopaliska z kształtów drzew. Drewno ma setki lat, rzeźbiarz jest znacznie młodszy, ich spotkanie ryzykowne, lecz kiedy już trwa, czas traci na znaczeniu, galaktyki zawracają...” Poemat Doroty Folgi jest na wskroś współczesny, oryginalny, napisany doskonałym językiem z użyciem idealnych środków artystycznych, trafnych porównań, klarownych metafor - argumentowała w uzasadnieniu Anna Janko. Trzeba przyznać, że gdyby przyznawano nagrody za uzasadnienie przyznawania nagród literackich, zapewne ta laudacja by ją zdobyła.

W Kategorii „książki o wybitnych walorach edytorsko-artystycznych” nagrodę otrzymał również album *Marcin Rzęsa. Rzeźba ex aequo* z książką Krzysztofa Gocoła *Górska muzyka*. W tym wypadku jednak nie doczekaliśmy się prawie żadnego uzasadnienia.

Beata Denis-Jastrzębska

Kasia, ta od dzieci

Warto być dzieckiem, najlepiej niewychowanym. Do końca życia.

Taki wniosek można było wyciągnąć ze spotkania z Katarzyną Stoparczyk, dziennikarką kojarzoną z kultową audycją w radiowej Trójce - „Dzieci wiedzą lepiej”. Tym razem pretekstem do rozmowy była promocja jej książki „Jak mieć w życiu frajdę”. Było to jedno z pierwszych wydarzeń 7. Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego. Książka składa się z dziewięciu rozmów, m.in. z Franciszkiem Pieczką, Jerzym Pilchem, Tomaszem Stańką czy Lechem Janerką. W tym mocno wyselekcjonowanym gronie znalazł się także Kamil Stoch. Wcześniej byli oni gośćmi audycji Katarzyny Stoparczyk „Myślidziecka 3/5/7”. I o to wewnętrzne dziecko pytała swoich dorosłych gości autorka.

- Ja mam w sobie tak dużo dziecka. Ta mała Kaśka robi tyle rzeczy, których dużo Kaśka by nie zrobiła - przekonywała w zakopiańskiej czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej. Twierdziła, że to „dziecko” w dorosłym człowieku włącza guziczek autentyczności, nieobliczalności czy nonszalanecji. - Moje wewnętrzne dziecko jest rozbrykane, daje mi prawo do bycia sobą. Mała Kasia jest niewychowana, nie trzyma się reguł - mówiła. Te cechy pozwoliły jej zadawać pytania swoim rozmówcom, których poważny człowiek by nie zadał. Lecha Janerkę zapytała na przykład, czy jest obłąkany. „No tak, tyle, że biorę pigułki i jest mi fajnie” - miał odpowiedzieć muzyk.

Na pytanie prowadzącej spotkanie Małgorzaty Majewskiej o klucz, według którego selekcjonowała materiały, pracując nad książką, Stoparczyk odpowiedziała słowami Magdy Umer: „Jedyny słuszny klucz w jedynie słusznej sprawie tworzą żurawie”.

Kamila Stocha chwaliła za dojrzałość, dystans do siebie mimo młodego wieku, poczucie

humoru. Miał jej powiedzieć, że jest znawcą opery, choć w operze był...dwa razy. Ale za to ma kota Figaro.

Franciszek Pieczka według niej jest jednym z nielicznych ludzi, który potrafi być wysokiej rangi profesjonalistą, a jednocześnie dbać o najbliższych. „To człowiek wielki pod każdym względem” - przekonywała. - Jest też małym Frankiem, potrafi pokazać dziecięcą twarz, nie boi się, nie wstydzi. Przez to tak wiele zrobił - przekonywała. A w kieszeni ma zawsze wafelki Prince Polo.

„Małą rozrabiarą” nazwała Danutę Szaflarską, z którą spotkała się, gdy aktorka była tuż przed setnymi urodzinami. Rozmowy z nią nie ma w książce, można jej było wysłuchać na antenie. Podobnie jak z Wojciechem Młynarskim, którego córka Paulina, widząc podczas spaceru nieżywego wróbla, miała powiedzieć „o, jaki piękny trupelek”.

W książce natomiast jest wyłaniająca się z rozmowy opowieść o Tomaszu Stańce, który cieszył się, gdy gubił kapelusze, bo mógł kupić sobie nowy. Z kolei Jerzy Pilch gromadził straszną liczbę ołówków. Magda Umer ma dni „doludkowe” i „odludkowe”, a kiedy wie, że nie jest w stanie uśmiechać się do ludzi, nie wychodzi z domu.

Katarzyna Stoparczyk nie tylko potrafi rozmawiać z dziećmi i szukać dzieci w dorosłych, pracuje też z dziećmi po próbach samobójczych, pomaga najmłodszym w hospicjach. I jak nikt potrafi do nich dotrzeć. Twierdzi, że to ona musiała do dzieci dorosnąć.

- Dzieciństwo jest najtrudniejszym okresem życia - nie ma wątpliwości autorka książki. - To strasznie ważne, żeby mieć świadomość, że kiedy dziecko przychodzi na świat, nie staje się naszą własnością. My jesteśmy po to, żeby dać mu skrzydła - apelowała do dorosłych. Przekonała, że wspaniałą rzeczą jest też potrafić nie oceniać. Nikogo.

Tekst i fot.: Beata Zalot



- Moje wewnętrzne dziecko jest rozbrykane, daje mi prawo do bycia sobą. Mała Kasia jest niewychowana, nie trzyma się reguł - mówi Katarzyna Stoparczyk.



Próba uchwycenia ruchu, zmienności, nieuchwytnego – to cechy obecnie tworzonej przez artystkę prac.

Punkt pęku prostych

Dom Doktora pokazuje, że Zakopane to pępek świata, dzieją się tu rzeczy lokalne i uniwersalne, swe prace chętnie wystawiają amatorzy i zawodowcy, artyści z kraju i zagranicy, przyszedł wreszcie czas na obrazy Magdaleny Kraszewskiej.

Przy wielkim, pysznym torcie goście świętowali nową wystawę i 80. urodziny Magdaleny Kraszewskiej. Nietypowo, bo we wtorek 5 lipca w Galerii Sztuki Współczesnej Dom Doktora w Zakopanem otwarto wystawę „Magdalena Kraszewska. Zmienność. Prace z czterech dekad”. Data była jednak nieprzypadkowa, bowiem tego dnia artystka, dobry duch stworzonej przez siebie artystycznej przystani, miała urodziny. I jak na okrągły jubileusz przystało, świętowała go w gronie licznie przybyłych twórców i przyjaciół, prezentując własne obrazy.

- Urodzona w Warszawie Magdalena Kraszewska jest znakomitą postacią Zakopanego - podkreśla Anna Baranowa, kuratorka wystawy. - Od prawie 30 lat prowadzi salon kulturalny, galerię sztuki współczesnej i prywatne muzeum, które założyła w domu rodzinnym, w Domu Doktora. Dzięki temu zabytkowa willa w stylu zakopiańskim, należąca od początku XX wieku do rodziny Kraszewskich, jest dostępna dla twórców i publiczności z kraju i zagranicy. Każdy może do niej wejść z ulicy i poczuć klimat tego niezwykłego miejsca. To, co prywatne, odziedziczone i tradycyjne, łączy się tu z tym, co publiczne, nowe i aktualne.

Anna Baranowa trafiła tu 20 lat temu dzięki swemu mężowi Zbigniewowi Baranowi. Od razu zaprzyjaźniła się z artystką. Podkreśla, że Magda na przełomie lat 80. i 90. uratowała ten dom przed ruiną i katastrofą. Stworzyła z niego miejsce otwarte, salon artystyczny i intelektualny. Tu można poczuć, że Zakopane to pępek świata za sprawą wydarzeń, które raz są lokalne, a raz uniwersalne.

- Pamiętam ten dom sprzed lat, gdy by-

łem małym chłopcem - wspomina Stanisław Cukier, rzeźbiarz, prezes Związku Artystów Plastyków Oddział Zakopane. - Jako że mieliśmy gospodarstwo rolne, biegałem tu każdego dnia i przynosiłem mleko.

Dodaje, że dom zawsze żył sztuką, kulturą i ratowaniem góralskich dzieci. Bo pracowała tu doktor Janina Szmurłowa, lekarka pediatrii, córka doktora Kraszewskiego. - Dziękujemy ci, że jesteś. Że stworzyłaś to miejsce dla artystów. Życzę ci, żeby dalej ten dom żył. By władze miasta pomagały - składał życzenia w imieniu ZAP Stanisław Cukier.

Wieczna młodość

Magdalena Kraszewska jest z wykształcenia artystką, malarką i tkaczką. Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie u wybitnych profesorów. Malarstwo u prof. Artura Nachta-Samborskiego, a tkaninę artystyczną u prof. Anny Śledziewskiej. Do galerii w Zakopanem zaprasza artystów różnych dyscyplin i pokoleń. Sama pokazuje swoje prace rzadko. Najczęściej przy okazji wystaw zbiorowych.

- Sztuka Kraszewskiej staje się coraz młodsza - podkreśla Anna Baranowa. - To zachwyca, budzi nadzieję, bo jej prace działają na emocje i intelekt, pobudzają zmysły i wyobraźnię. W skali mikro - jakby materia skał, a w skali makro to są bezkresy, krystalografy metafizyczne, o których tak pięknie pisał Wojtek Skarbek Woyczyński. Zaprezentowane dzieła zostały wybrane z ogromnej liczby prac, które stale tworzy.

Na ciemnych ścianach Domu Doktora zawisły obrazy z okresu czterech dekad. Są tu linearne, monochromatyczne rysunki z lat 80. i 90. Są też ostatnie prace, które poruszają grą barw i dynamiką abstrakcyjnych form. Jak zaznacza Anna Baranowa, ta przemiana nastąpiła w roku 2016. - Artystka sięgnęła po kolorowe flamastry, tworząc rodzaj dziennika intymnego, w którym językiem abstrakcji zapisuje codzienne emocje, nastroje, refleksje - zaznacza kuratorka.

Prace te były pokazywane po raz pierwszy w Krakowie, podczas Krakowskiego Art Week 2020. Zostały przyjęte jak zastrzyk pozytywnej energii. Zachwycały publiczność, zmęczoną lockdownem. Artystka, zachęcona tym sukcesem, zdecydowała się wystawić ich wybór pod-

czas domowego pokazu we własnej galerii. - Wyboru dokonali młodzi - Karolina Sandomirska i Tomasz Grzybowski pod kierunkiem Ani. Ja im nie przeszkadzałam - z uśmiechem skromnie dodaje Magdalena Kraszewska.

Uchwycić nieuchwytnie

Oglądając jej prace z czterech dekad, łatwo zauważyć tę zmienność form i technik. To, co je łączy, to próba uchwycenia nieuchwytnego, tego, co przemijające, co przekształca się i zmienia w ciągłym ruchu.

- Dzieje się tu tak wiele rzeczy - podkreśla Andrzej „Andzik” Kowalski, aktor Teatru Cricot 2 Tadeusza Kantora, założyciel efemerycznej Grupy 52 Hz, który gratulował i dziękował w imieniu krakowskich artystów. - Magda Kraszewska autoryzuje wiele naszych przedsięwzięć artystycznych przyjazną przestrzenią swego domu. Zastanawiałem się nad tym, jaką geometryczną nomenklaturą to wyrazić. Ten dom to jest taki punkt pęku prostych. Każda z tych prostych jest opatrzona swymi charakterystycznymi cechami. Magdzie udało się tu skupić wszystkich - od studentów ASP po grę skrzypaczki Estery Kawioli. Tu dochodzi do niezwykłego twórczego skupienia. Różne kierunki ogniskują się w tym centralnym punkcie. Magda wypracowała dla nas takie miejsce, że te spotkania w wielokierunkowości znajdują chwilę wspólnego skupienia.

Anna Baranowa przypominała, że z tego samego co jubilatka rocznika są znane postaci świata kultury i polityki. Bo w roku 1942 urodził się Joe Biden, prezydent USA, gitarzysta Jimmy Hendrix, Paul McCartney, a spośród artystów macierzystej akademii prof. Grzegorz Kowalski. Złożyła też prowadzącej Dom Doktora życzenia od artystów z Polski, Hiszpanii, Niemiec i „reszty świata”.

Joanna Staszak, naczelnik wydziału kultury urzędu miasta, odczytała list gratulacyjny od burmistrza Leszka Doruili, który dziękował, że mimo studiów na ASP w Warszawie i intensywnej pracy twórczej została w Zakopanem, by tu prowadzić niezwykłą, artystyczną przystań. Dziękował też za jej wkład w ratowanie zakopiańskich zabytków.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Namalowane w górach

Wystawa pt. „Obrazy namalowane w górach - z pędzlem w Tatry” Zofii Bolechowskiej w zakopiańskiej kawiarni Kmicic.

Zofia Bolechowska jest zakopianką. Tatry podziwia nie tylko z perspektywy Zakopanego, ale również podczas górskich wędrówek i wspinaczek. - Związałam się liną z przyjaciółmi i przeszłam drogi wspinaczkowe o różnych trudnościach. To dało mi dużo radości i pozwoliło spojrzeć na Tatry z innej perspektywy - przekonuje artystka. - Dotknięcie skały, ekspozycja i zmieniające się światło dały mi inspirację do malowania nowych obrazów. Często powstają one bezpośrednio w górach, co jest działaniem z pogranicza land artu i instalacji. Wystawę dedykuję tatarnikowi Janowi Muskatowi, z którym wiąże mnie niejedna „lina” w życiu - podkreśla Zofia Bolechowska.

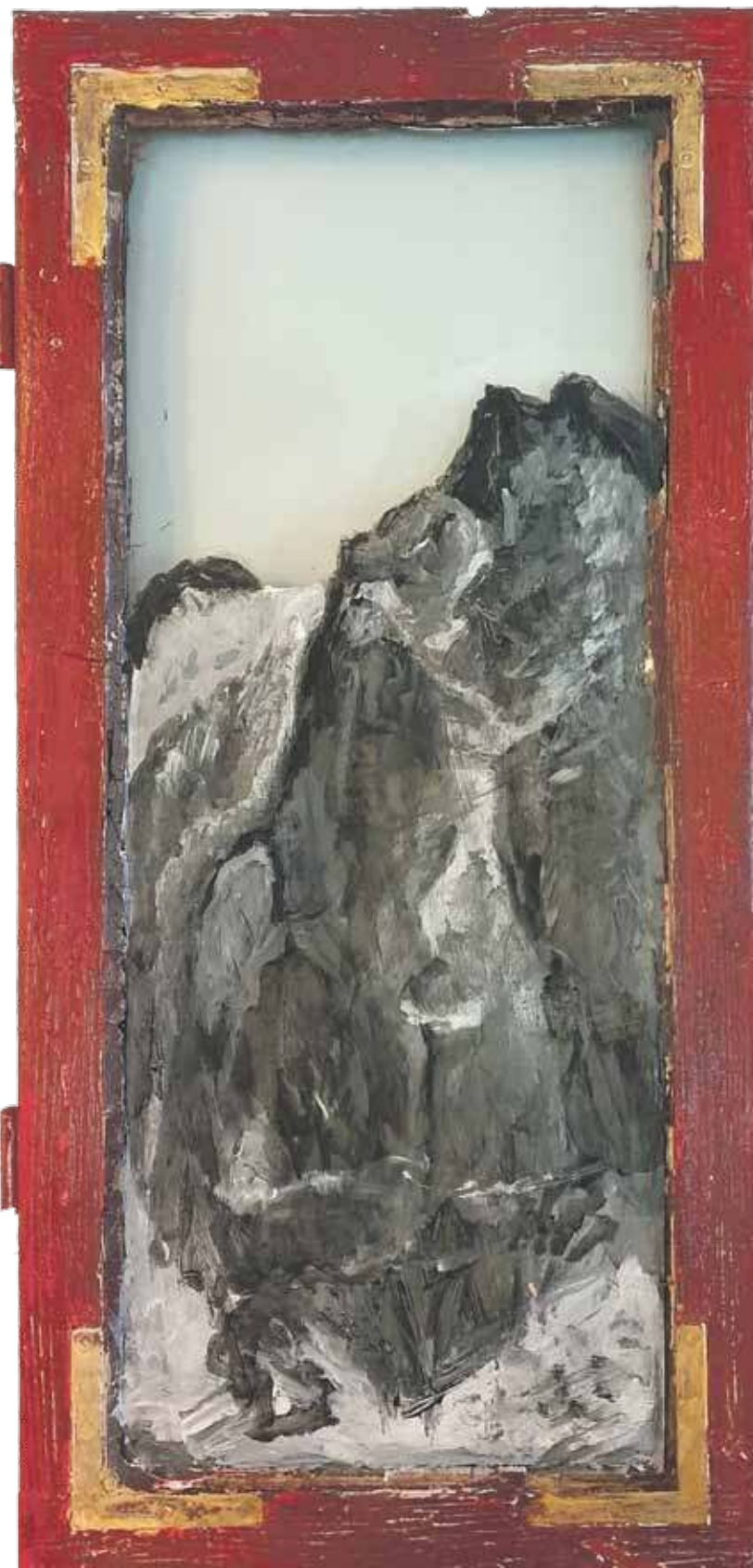
Wystawa jest pokłosiem bezpośredniego obcowania pani Zofii z górami. „Rezultatem są frapujące, bardzo własne, autentyczne, mocno przeżywane, docieklive

studia i impresje! Gra form i światła. Niełatwa technika, malowanie bez ozdóbek, z szacunkiem należnym żywiołowi zastygłemu w bezruchu, który przyciąga... jak widać, nie tylko tatarniczkę, lecz także świetną artystkę” - pisze o wystawie i pracach zakopiańskiej artystki Marek Sołtysik, publicysta, malarz, scenarzysta.

Zofia Bolechowska urodziła się w Zakopanem. Sztuka fascynowała ją od najmłodszych lat. Pierwszy konkurs plastyczny wygrała w wieku 6 lat w Krakowie. Kolejnym dużym sukcesem było zdobycie złotego medalu na międzynarodowym konkursie malarstwa na szkłę w Finlandii w wieku 12 lat.

Artystka jest absolwentką szkoły Kenara, studiowała m.in. w Wyższej Szkole Sztuki Stosowanej w Poznaniu, na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu i na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom z zakresu plastyki multimedialna i malarstwo pod kierunkiem Wojciecha Bruszewskiego uzyskała w 2001 roku. Uprawia malarstwo, zajmuje się też multimediami i projektami edukacyjnymi.

Jolanta Flach



Mal.: Zofia Bolechowska

Forteckich

Pieśń nad Pieśniami

- Pieśń nad Pieśniami to pieśń o miłości. Miłość to podstawa życia człowieka zarówno przed tysiącami lat, jak i teraz. Chcemy wierzyć, że miłość zwycięży kłótnię, nienawiść, również wojnę, która nas tak przeraża i niepokoi - mówi Zofia Fortecka.

W Czerwonym Dworze Centrum Kultury Rodzimej otwarto wystawę prac trzech pokoleń rodu Forteckich: Zofii, Magdaleny i Marii Strzeleckiej. Od pracochłonnych, natchnionych, pisanych niczym ikony miniaturk poświęconych żywotom świętych i mitycznych postaci poprzez fantastyczne, rozweselające duszę anioły i ryby malowane na szkle do abstrakcyjnych akryli, które mimo swej nowoczesnej formy, jak twierdzi ich autorka, mają swoje źródło w tradycyjnej sztuce.

Zofia

- Absolwentka zakopiańskiego Liceum im. O. Balzera co prawda ukończyła studia w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu, ale praca administracyjna w spółdzielni mleczarskiej nie dawała jej satysfakcji, gdyż brak w niej było prawdziwego piękna - rozpoczyna laudację dla artystki Małgorzata Wnuk, szefowa CKR. Pod-

Pracochłonne, niczym ikony prace Zofii Forteckiej przedstawiają żywoty świętych i mityczne postaci.

kreśliła również, że miejsce, w którym od pokoleń mieszka rodzina artystki - Krzeptówki w Zakopanem, a zwłaszcza widok na krzyż na Giewoncie uwarunkowały nie tylko tematy jej prac, ale również życiową filozofię. Dzięki postawie życiowej, swojemu artystycznemu dorobkowi, wartościom, które wyznaje, ale także duchowemu ciepłu, które rozciąga, jest dla wielu

osób wzorem i drogowskazem.

Jej unikalne w skali światowej prace prezentowano na niezliczonych wystawach w kraju i za granicą. Dorobek ten docenił minister kultury i dziedzictwa narodowego, przyznając jej nagrodę za osiągnięcia artystyczne. Wręczyła ją przedstawicielka ministerstwa Dorota Ząbkowska.

Magdalena

Córka Zofii Forteckiej również zdobyła wykształcenie dalekie od artystycznych uniesień. Skończyła filologię angielską i jest doskonałym tłumaczem. Jej przygoda ze sztuką zaczęła się w czasach dzieciństwa, kiedy uczestniczyła w zajęciach malowania na szkle w zakopiańskiej „Jutrzence”. - Później, kiedy mieszkałam dwa lata w Anglii, często bywałam w pracowni Marka Żuławskiego. Świat

pełen pędzli, farb i zapachów stał się dla mnie inspiracją. Do dziś słyszę jego słowa: „Najważniejsze to mieć czyste pędzle i nikogo nie naśladować”. To jest motto, które towarzyszy mi przez całe życie nie tylko w sztuce - podkreśla Magdalena Forteckia. Jej prace eksponowane są w salach znajdujących się na parterze wili Czerwony Dwór.

Maria

Wskazówkami Marka Żuławskiego najwyraźniej kieruje się także najmłodsza z artystek - wnuczka Zofii Forteckiej, która debiutuje na rodzinnej wystawie. Przyznaje jednak, że chęć do malowania wyniosła z domu babci. - Kiedy byłam mała, podkładałam mamie i babci porysowane szkiełka i coś na nich malowałam - wspomina. Maria Strzelecka stu-

diuje na kierunku multimedia w wyższej szkole w Poznaniu. Jej prace to formy abstrakcyjne malowane akrylem. - Oglądając całą wystawę, zauważyłam elementy wspólne naszych prac; w formach, może w kolorze, mimo że tematyka i technika są inne - zaznacza Maria Strzelecka.

Zofia Forteckia podkreśla, że współtworzącym jej prace był zmarły niedawno mąż Janusz Forteckie, który wykonywał między innymi ramki do miniatur, tworzących czasem spore, innym razem niewielkich rozmiarów krzyże, tak charakterystyczne dla prac artystki.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska

Tę imponującą, retrospektywną, wielopokoleniową wystawę można oglądać do 27 sierpnia.

Współprzeżywanie piękna

Jest jeszcze wiele do powiedzenia o górach w fotografii - przekonuje Stanisław Krzak, który od ponad 20 lat przygotowuje Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny im. J. Sunderlanda „Krajobraz Górski”.

W Galerii Sztuki BWA w Nowym Targu została w piątek otwarta pokonkursowa wystawa, na której można oglądać prace 15 tegorocznych laureatów.

- Przez te wszystkie lata obserwuję, jak zmienia się sposób fotografowania, jakość zdjęć. Na pewno ma na to wpływ coraz lepszy sprzęt fotograficzny - mówi Stanisław Krzak, kurator wysta-

wy. - Od kilku lat mamy problem z formatem, w tym roku jeden z autorów przysłał zdjęcie 90x160 cm - opowiada.

Krzak nie zgadza się z opinią, że góry to temat ograny w fotografii. Jego zdaniem nadal fotografia górska może zaskoczyć. - Może jest to temat ograny, jeśli chodzi o fotografię pocztówkową. Fotografia górska to pejzaże, to ludzie w górach, różne sytuacje. Pamiętam niezwykle zdjęcia spadającej lawiny czy reportaż z pracy bacy w górach - opowiada. - Jest w niej jeszcze wiele do powiedzenia - dodaje. Za patronem konkursu Janem Sunderlandem powtarza: „Fotografia górska pomaga nam współprzeżywać piękno krajobrazu górskiego”.

Na wystawie w Jatkach można obej-

rzeć ok. 30 fotografii - m.in. Piotra Lisowskiego (tegorocznego zwycięzcy), Marcina Kęska, Tomasza Przyrodnia, Tomasza Oryszczaka, Zbigniewa Pytla.

Stanisław Krzak z sentymentem wspomina czasy, kiedy na pokonkursowej wystawie można było obejrzeć ok. 200 najlepszych prac uczestników konkursu, nie tylko laureatów. Było to możliwe, kiedy w Miejskim Centrum Kultury była jeszcze możliwość organizowania wystaw. Zdradza, że w przyszłym roku, żeby pokazać więcej prac, najprawdopodobniej jednocześnie odbywać będą wystawy w dwóch miejscach - w galerii na dworcu kolejowym oraz w Jatkach.

Tekst i fot.:

Beata Zalot



Fotografie laureatów konkursu „Krajobraz górski” od piątku można oglądać w Jatkach.

Pamięć teatrem przywołana

Kochał góry i morze, miał artystyczną duszę i dużo zapału do działań.

Mowa o Mariuszu Zaruskim. Jego postać przybliżył spektakl „Przystań na chwilę”, który w sobotę można było oglądać w przepięknej scenerii nad Jeziorem Czorszyńskim. To efekt pracy podczas 9-dniowych warsztatów zorganizowanych w Maniowach przez Stowarzyszenie Przyjaciół Rabcia. Piętnaście osób uczyło się aktorstwa pod okiem Krystyny Kachel i Filipa Bochenka, reżysera spektaklu. Wido-

wisko było inspirowane sonetami Mariusza Zaruskiego. W ramach projektu „Mariusz Zaruski - pamięć teatrem przywołana” odbyły się też warsztaty fotograficzne. Zadaniem młodych uczestników było opowiedzieć za pomocą zdjęć historię. Podczas sobotniego wieczoru odbył się też krótki koncert Sylwii Lehner KLIW (akordeon, gitara) i Jakuba Majka (skrzypce), a także premiera specjalnie napisanej na tę okazję ballady o Zaruskim.

Gościem specjalnym był Janusz Taber, komandor Yacht Klub Polska, który również opowiadał o bohaterze tego dnia.

A pamięć o Mariuszu Zaruskim

warto przywoływać, bo to postać nietuzinkowa, z życiorysem, którym można by obdzielić kilka osób. To pionier polskiego żeglarstwa i taternictwa, malarz, poeta, żołnierz i społecznik, założyciel TOPR oraz Yacht Klub Polska. Te górskie akcenty zapewnili w sobotę ratownicy GOPR-u, którzy jeszcze przed spektaklem uczyli dzieci udzielania pierwszej pomocy i opowiadali o ratowaniu ludzi w górach.

Impreza odbyła się na terenie Przystani Żeglarskiej YKP Nowy Targ, które w tym roku świętuje 35-lecie istnienia.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Uczestnicy warsztatów teatralnych prezentują spektakl zainspirowany sonetami Mariusza Zaruskiego.

Olimpijskie opowieści

Jak przedwojennym bobslejem śmigali po ulicy Grunwaldzkiej, a lekkoatletyczne rekordy bili pod „Astorią”, skąd w mieście bez wyższej uczelni wziął się Akademicki Związek Sportowy i co oscypki z jagodziankami mają do prac naukowych Jagny Marczułajtis i Justyny Kowalczyk? No i kto jest Olgą Tokarczuk polskich biegów narciarskich?

W Zakopiańskim Centrum Kultury Rodzimej Czerwony Dwór po raz kolejny zjawili się tłumy gości. Tym razem okazją do spotkania była promocja książki prof. Szymona Krasickiego *Narciarskie pasje. Olimpijskie opowieści*. Licznie przybyli zawodnicy, trenerzy, rodzina i przyjaciele uznanego polskiego trenera biegów narciarskich, profesora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie i nauczyciela akademickiego.

- Książka poświęcona jest nie tylko doświadczeniom sportowym samego autora, lecz także innych znanych polskich sportowców, choćby Wojciecha Fortuny, Jagny Marczułajtis, Kamila Stocha czy Justyny Kowalczyk-Tekieli - podkreśliła Małgorzata Wonuczka-Wnuk, szefowa Czerwonego Dworu, witając przybyłych gości.

A wśród gości była m.in. Barbara Grocholska-Kurkowiak, narciarka, olimpijka z Oslo 1952 i Cortina d'Ampezzo 1956, trenerka i poetka. Poproszona przez gospodarza wieczoru przeczytała swój piękny wiersz o górach, a także napisane niedawno strofy o wojnie w Ukrainie. Wspominała swój udział w Powstaniu Warszawskim. Miała 17 lat i walczyła jako sanitariuszka w 1. Pułku Szwoleżerów. Posługiwała się pseudonimem „Kuczerawa”, pomagała rannym na Czerniakowie i Mokotowie. Była Justyna Kowalczyk-Tekieli, biegaczka narciarska, mistrzyni i multimedalistka, olimpijka, oraz Jagna Marczułajtis-Walczak, snowboardzistka, trzykrotna olimpijka, teraz posłanka na Sejm RP.

- Przesunąłem ważne wydawnictwo w swym kalendarzu, by tu być - podkreślił Andrzej Gut Mostowy, wiceminister sportu i turystyki, gratulując autorowi świetnej książki. - Tak się złożyło, że sporty narciarskie trafiły na góry, którzy z natury są energiczni i hardzi, ale czasem potrzebu-

ją wiedzy, doświadczenia i mądrości. I za te porady, za te wiele wychowanych przez pana pokoleń sportowców wielkie podziękowania. Ta żywa historia polskiego narciarstwa zawsze zostanie w naszej pamięci - podkreślił wiceminister.

Spotkanie ze swadą prowadziła Zofia Kiełpińska. Biathlonistka oraz biegaczka narciarska, brązowa medalistka mistrzostw świata i uniwersjady. Przez 40 była nauczniczką wydziału sportu i turystyki w zakopiańskim urzędzie miasta. Podziękowała autorowi, że wśród wielu bohaterów opisanych na kartach książki jest też historia Stefana Huciańskiego-Topora, jej ojca, po którym odziedziczyła miłość do nart i góralski upór w dążeniu do wytyczonych celów.

Prowadząca „wywoływała do tablicy” kolejne osoby z publiczności, by podzieliły się bądź to swymi sportowymi wspomnieniami, bądź opowiedziały o przyjaźni z profesorem Szymonem Krasickim.

Narciarskie wspomnienia i olimpijskie opowieści przeplatały się z utworami Chopina i Szymanowskiego w fortepianowym wykonaniu Macieja Kiełpińskiego.

Dzieciństwo w „Astorii”

Zofia Kiełpińska, przypomniała, że to już druga książka o miłości do nart. Pierwszą była „Oto narty właśnie”. - Teraz dostajemy do rąk *Narciarskie pasje. Olimpijskie opowieści*. Gdy poznałam profesora to bardzo się go bałam. Zawsze elegancko ubrany, nie wiadomo było, co zrobi - zdradza Zofia Kiełpińska. - W książce na każdej stronie jest masa wiadomości. Począwszy od dzieciństwa, które spędził w „Astorii”. Wraz z rodzeństwem, a była ich trójka - wszyscy byli sportowcami - trafili do AZS-Zakopane. Maciej ukochał zjazdy, potem został redaktorem, zaczął pisać. Niestety zmarł młodo, mając zaledwie 59 lat. Najmłodsza Hania miała 10 lat, kiedy z poznańskiego przyjechali do Zakopanego. Podkochiwał się w niej Jan Izidor Sztadynger. Napisał dla niej: „Uroczej Hani obaj zakochani, Jan i Izidor”.

Młodzi sportowcy urządzali sobie zawody na polanie za „Astorią”. - To były lata 50. i 60. - wspomina Apoloniusz Rajwa. - Kto miał pieniądze, to go było stać na narty i mógł jeździć. Ale kto nie miał kasy, to uprawiał lekkoatletykę. No i najczęściej na łące przy Drodze do Białego, w stronę wili „Pan Tadeusz”, tam była fajna asfaltowa alejka, wymierzylśmy dokładnie 60 metrów. Tam biliśmy rekordy. Kto szybciej przebiegnie ten dystans. Na łące był rzut oszczepem, czy raczej drewnianą dzidą, albo pchnięcie kulą. A w zasadzie kamieniem, bo kuli nie mieliśmy.

Profesor Krasicki przypomniał też o przedwojennym bob-



Barbara Grocholska-Kurkowiak czyta przejmujące strofy o wojnie w Ukrainie.



Justyna Kowalczyk-Tekieli, profesor Szymon Krasicki i Zofia Kiełpińska - chwila prawdy o drożdżówkach-jagodziankach.

sleju, który kolega znalazł na strychu. Kto odważny, wsiadał na pojazd i zjeżdżał z Kuźnic do ronda. Oczywiście wieczorami, gdy ruch samochodowy praktycznie zamierał. Zjazdy bobslejem odbywały się też z góry ulicy Grunwaldzkiej w stronę parku.

Taternickie marzenia

Jak zaznaczyła Zofia Kiełpińska, książka napisana przez profesora to swoista podróż. W jej trakcie poznajemy ludzi, nowe miejsca, wspaniałych mistrzów, artystów, ludzi sztuki, ale też gazdę spod Krokwi, który młodym chłopcom opowiadał, jak to był na włoskim froncie i miał narty z jednym kijem. Narty „cysorskie”. I do nich już wtedy przypinane były foki.

Opowiadała, że pierwszym marzeniem profesora w młodości wcale nie były narty, ale buty taternickie. Szymon Krasicki to

potwierdził. Stały sobie te buty w komisie na Krupówkach. Zobaczył je parę tygodni po przeprowadzce z poznańskiego. Gdy stoletni chłopak zobaczył te buty nabijane ćwiekami, to o nich zamarzył. - Bo w zwykłych pepgach nie dało się chodzić po Tatrach. Myślałem, że jakbym miał takie buty taternickie, to bym sobie pochodził po górach. Oczywiście z powodu ceny te buty były poza naszym zasięgiem. A potem spadł śnieg i już przestałem śnić o tych butach - podsumował pierwszą taternicką miłość profesora Krasicki.

Miłość Marusarza

Magdalena Marusarz-Gądek, córka Stanisława Marusarza, wyraziła zachwyt nad książką. - Zaczęłam czytać książkę wieczorem, skończyłam rano - podkreśliła, dziękując za przypomnienie wielu sąsiedzkich historii. Za to profesor przypominał, jak po-

znali się jej rodzice. Dziadkowie Magdy przenieśli się z Krakowa. W bocznej uliczce Drogi do Białego, koło „Chimery” wybudowali sobie dom. Nazwali go „Heńka”, bo babcia Magdy miała na imię Henryka. Razem z nimi przyjechała młoda, uroczą panną Irena, która chodziła do gimnazjum. A z Małego Żywcańskiego często chodził tamtędy pod skocznię młody Stanisław Marusarz. Panna Irena miała małego pieska. - Stanisław miał taki dar, że uwodził nie tylko ludzi, ale i zwierzęta. One go kochały. Najpierw uwiódł pieska pani Ireny, a potem ją - przypomniał Szymon Krasicki. Panna Irena po maturze chciała iść na studia architektoniczne w Krakowie. Rodzice się nie zgodzili. Pojechała studiować we Lwowie. A zakochany mężczyzna za nią. We Lwowie Marusarz pracował w sklepie sportowym. I trenował. - Na tyle dobrze, że wystartował w zimie w 1938 roku w mistrzostwach świata i zdobył srebrny medal. To jest pierwszy medal dla polskiego narciarstwa - podsumował historię miłości Stanisława Marusarza i jego pierwszego zwycięstwa dla Polski.

Tajfun wyłączył światło

- Gdy w 1972 roku postanowiono odmłodzić kadrę biegaczy, weszły do niej trzy siostry: Józefa, Władysława i Zofia Majerczyk z LKS Poroniec - przypomniała Zofia Kiełpińska. Była też czwarta siostra, Ludwika, ale ta nie lubiła biegówek, bo zakochała się w nartach zjazdowych. Jej śladem poszła córka, Jagna Marczułajtis. Tyle że jej zjazdówki się nie spodobały. Wybrała snowboard.

Jagna Marczułajtis-Walczak wspominała, że nigdy nie zapomniała wspaniałych treningów na małym wyciągu pod Nosalem, które prowadziła Barbara Gro-

cholska-Kurkowiak. - Zajęcia z panią Basią były cudowne, nigdy ich nie zapomnę. Książka jest świetna, napisana lekkim piórem, pełna wspaniałych ludzi i opowieści - dodała snowboardzistka.

Prowadząca spotkanie przypomniała też wydarzenie z udziałem Jagny, po którym wcale nie było jej do śmiechu. - Jest 1995 rok, ja jestem wielką szefową mistrzostw świata w snowboardzie - wspomina Zofia Kiełpińska. - Mamy trening i jest otwarcie na wybiegu Wielkiej Skoczni. Scena już gotowa, jest nagłośnienie. To nie było jak teraz, żadnego wi-fi czy komórek. To setki kabli do mikrofonów, do oświetlenia. Nagle z prawego tunelu wypadają dwie dziewczyny na koniach i dają cza-du. Te wszystkie kable się plączą, gaśnie światło. Ja sobie tylko pomyślałam, że ją zabiję. Na szczęście tego nie zrobiłam, bo Jagna została następnego dnia Mistrzynią Świata.

Jagna przyznała, że wjechała pod scenę na koniu Tajfunie. - Zawody odbywały się tydzień po mistrzostwach w narciarstwie, w których też startowałam, ale tam nie mogłam zdobyć żadnego medalu, i to mnie najbardziej wkurzało - dodała snowboardzistka.

Jagodzianki pana Śliwy

- Nasz profesor Szymon Krasicki to Olga Tokarczuk biegów narciarskich - dodaje Jagna Marczułajtis. - Tak bym to ujęła. Tyle lat razem pracowaliśmy, ja jako studentka, potem już pracownik Katedry Sportów Zimowych AWF. Czy w komitecie organizacji igrzysk olimpijskich Kraków 2022. Ale dopiero jak przeczytałam tę książkę, rozdziały o dzieciństwie, to się okazało, że wcale profesora nie znałam. Pan się nam dopiero tą książką pięknie przedstawił.

Władysława Majerczyk podkreśliła, że profesor to nie tylko był świetny trener, ale osoba, która wnosila spokój, ułożenie. - Czasem mu się udawało nad nami zapanować. Wielkim sukcesem profesora jest to, że wyszliśmy na ludzi. Bo to były bardzo trudne czasy, jak to się mówiło, przy tych wielkich światowych imprezach nasza kadra miała na buty, ale już brakowało na sznurówki - dodała Władysława Majerczyk.

O swej doktorantce Justynie Kowalczyk-Tekieli opowiadał autor książki. - Poważnie się zdziwiłem, jak po dwóch medalach wnielwalczonych w Vancouver do mnie zadzwoniła, że musi ze mną poważnie porozmawiać. Jak przyjechała, to powiedziała, że chce pisać u mnie doktorat. Nie pytałem, czemu nie na macierzystej uczelni w Katowicach. Ona wtedy ciągle uprawiała narciarstwo, zgodziłem się mimo to.

Profesor podkreślił, że zwykle doktoranci piszą jakąś część pracy, potem ją wspólnie omawiają

i przechodzą do następnego etapu. Z Justyną było inaczej. Mieli stały kontakt mailowy. A ona swój tryb życia. Poranna pobudka przed szóstą rano. Szybka kawa i czytanie. Każdego dnia. Przez godzinę. - Ona zawsze czytała masę różnych interesujących książek. W trakcie pisania doktoratu ich nie dotykała. Tylko godzinę pisała pracę. Ja budziłem się o ósmej, otwierałem komputer, a tam już od Justyny fragment pracy. Tak powstała praca obroniona z wyróżnieniem na krakowskim AWF - podsumował profesor Krasicki.

Wspominał też, że w czasie pracy nad doktoratem zadawali się z Justyną jagodziankami. Podobnie było z Jagną. - Jagodzianki - my w Krakowie mówimy na to drożdżówki. Zajadaliśmy się z Justyną i Jagną. Jagna, pisząc pracę magisterską, też uprawiała snowboard. Przyjeżdżała do mnie z pracą z Podhala i przywoziła wspaniałe oscypki. Ja schodziłem do cukierni pana Śliwy i przynosiłem drożdżówki. I tak powstawała ta praca magisterska - między oscypkami i jagodziankami - podsumował Szymon Krasicki.

Harcerskie korzenie

Zofia Kiełpińska podkreśliła, że kariery sportowe, trenerskie związane były z wieloma świetnymi klubami działającymi w Zakopanem. Ale jeden klub jest niezwykły. - My jesteśmy ludzie AZS - wspomniał klub. Choć Zakopane nie mogło się nigdy poszczycić wyższą uczelnią, to przecież powstał za zgodą Krakowa i centrali w Warszawie.

Po drugiej wojnie światowej władze zlikwidowały Harcerski Klub Narciarski, który prowadził jeszcze przed wojną profesor Ludwik Fischer. Jako że miał wielu znajomych we władzach Akademickiego Związku Sportowego - wywalczył, by w Zakopanem uruchomić filię AZS. Potem był jego wieloletnim prezesem.

- Ta książka to nie tylko ogromna część historii polskiego narciarstwa. To droga przez życie człowieka, który o dwóch deskach wie w Polsce najwięcej. To historia zawodnika, trenera, działacza, komentatora, eksperta, a w końcu profesora od biegówek. Szymon Krasicki narciarstwo kocha, fantastycznie o nim pisze, świetnie je analizuje - podkreśla multimedialista olimpijska Justyna Kowalczyk-Tekieli. Książka profesora to nie tylko zbiór świetnych historii związanych z ważnymi dla historii Zakopanego i sportów zimowych ludźmi. To kompendium wiedzy o przebiegu zimowych uniwersjad m.in. w Chamonix i w Zakopanem, a także zimowych igrzysk olimpijskich w Grenoble, Sapporo, Vancouver czy w Soczi. Nic dziwnego, że po spotkaniu do autora ustawiła się długa kolejka czytelników po autografy i dedykacje.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski



Fot.: Jan Wierzejski

Wodospad Tugela w RPA, tu uczestnicy wyprawy musieli uważać na jadowite węże.

Zdobyć koronę wodospadów Ziemi

Pokonali trzy, zostało siedem. Grupa śmiałków z całej Polski zjeżdża na linach z dziesięciu najwyższych wodospadów świata. Jest wśród nich Jan Wierzejski, fotograf, filmowiec związany z Zakopanem i Tatrami.

Te dziesięć wodospadów leży na kilku kontynentach, w najdalszych zakątkach naszego globu. Wystarczy wymienić nazwy kilku państw i regionów, gdzie się one znajdują - Peru, Wenezuela, RPA, Kanada, Nowa Zelandia czy Hawaje. Już samo dotarcie do tych odległych punktów Ziemi byłoby dla przeciętnego Kowalskiego czy Gąsienicy wyzwaniem. Oni nie tylko muszą tam dotrzeć, a często jest to związane z kilkudniowym przedzieraniem się przez dżunglę, ale później, używając lin i technik alpinistycznych, zjechać w dół, w wielometrową przepaść okraszoną strugami wody. Korona wodospadów Ziemi jest jednak trofeum, po które nikt dotąd nawet nie starał się sięgnąć.

Wyzwania wśród strumieni wody

- Od dawna jestem związany z górami, z alpinizmem, więc może początkowo udział w projekcie, gdzie zamiast zdobywać skalne ściany zjeżdża się po nich w dół, był dla mnie trochę nietypowy. Dopiero w trakcie okazało się, że pokonywanie niemal tysiąca metrów różnicy wzniesień wśród spadającej wody niesie za sobą naprawdę wiele wyzwań - mówi Jan Wierzejski, filmowiec, fotograf, który razem z Wojciechem Kozakiewiczem jest specjalistą od kręcenia materiałów w górach i dokumentuje zdobywanie wodospadowej korony Ziemi. Kilka dni temu wrócił z Norwegii, gdzie razem z towarzyszami udało się mu pokonać światła - Skorga Falls, mierzący 864 metry wysokości.

Jak mówi Wierzejski, jego udział w tych wyprawach jest też związany z chęcią stąpania po miejscach, w których nikt wcześniej nie

był. - Takich miejsc na Ziemi jest coraz mniej. Z tych dziesięciu wodospadów tylko trzy zostały pokonane przez śmiałków, głównie ekipy z Czech i Słowacji, pozostałe są jeszcze dziewicze - opowiada Wierzejski.

Z komandosami w Caracas

Cały projekt nazywa się Oshee Slide Challenge. Firma produkująca izotoniki jest jego głównym sponsorem. Skład zespołu, który podjął się wyzwania, to: Dariusz Pachut, Dimitri Wika, Kuba Poburka (również zakopiańczyk, ratownik TOPR, uczestnik wielu wypraw w Karakorum czy w Himalaje), Jan Wierzejski, Miłosz Forczek, Wojciech Kozakiewicz i Tomasz Grodzicki. Pomysłodawcą eksploracji wodospadów jest Dariusz Pachut. To zapalony sportowiec, podróżnik i ratownik medyczny. Idea wyjątkowego projektu zrodziła się w jego głowie podczas kanioningowej wyprawy do Szwajcarii w 2018 r. Pierwszy na liście był najwyższy na świecie wodospad Salto Angel w Wenezueli, liczący 979 metrów. Zjechali z niego w 2019 roku. Sama podróż do tego państwa i spacerowanie po jednym z najmniejbezpieczniejszych miast świata Caracas jest przygodą samą w sobie. - W naszej ekipie są jednak osoby, które wcześniej pracowały w przeróżnych służbach, można powiedzieć, że to komandosi na emeryturze, więc spacer w takim towarzystwie po Caracas jest naprawdę bezpieczny - tłumaczy Wierzejski.

W Wenezueli dotarcie do położonego w środku dżungli wodospadu wiązało się z kilkudniowym marszem, noclegami w tym niesamowitym otoczeniu. Aby podjąć się wyzwania potrzebne było również pokonanie biurokratycznych przeszkód, a Wenezuela owładnięta była wojną domową. - O dziwo jednak podczas samego pokonywania wodospadu nie towarzyszyło nam wiele egzotycznych stworzeń. Kolejną wyprawę zatamowały jednak nie przeciwności związane z przyrodą, a pandemia. Przez dwa lata przemieszczanie się po świecie było praktycznie niemożliwe - wspomina Jan Wierzejski.

Wodospad i jadowite węże

Do projektu wrócili w tym roku. Wodospad Tugela w RPA, który mierzy 948 metrów i jest drugim co do wysokości wodospadem na Ziemi, dostarczył śmiałkom innych wrażeń. Pokonali go w lutym. - W RPA podczas zjazdu towarzyszyły nam jadowite węże. Z perspektywy czasu myślę, że można się było do tego lepiej przygotować i zabrać ze sobą surowicę. Potencjalnie ukąszenie takiego węża na środku prawie 1000-metrowego wodospadu nie dawało wielkich szans na przeżycie, bo pomoc przybyłaby zbyt późno - mówi filmowiec.

Po RPA przyszedł czas na Norwegię. Pod koniec czerwca śmiałkowie powrócili właśnie z Półwyspu Skandynawskiego, gdzie zjechali z wodospadu Skorga (864 m). Jest położony bardzo blisko cywilizacji. Znajduje się tuż nad norweską miejscowością, w której znaleźć można pełnię cywilizacji. Ta okolica to raj dla miłośników wodospadów. Wystarczy wyobrazić sobie dolinę, z której zbieżyła co chwila spływają wielkie fontanny wody. Cały zespół z zadartymi do góry głowami podziwiał okolicę.

Początkowo wyprawa wzięła sobie za cel także drugi wodospad Vinnufosen, leżący ledwie 2 kilometry dalej. O dziwo jest on położony na prywatnych działkach należących do Larsa, miejscowego komendanta policji. Ich właściciel udzielił zresztą śmiałkom pełnego wsparcia. - Gościnny Norweg pozwolił nam założyć główny obóz zaraz pod wodospadem, przy wartkiej, górskiej rzece Driva - opowiada Wierzejski.

Pierwszy człowiek w tym miejscu

Skorga Falls to w przeciwieństwie do Vinnufosen wodospad dziewiczy, z którego nikt jeszcze w historii nie zjechał. W czasie eksploracji ekipa musiała obchodzić niebezpieczne spiętrzenia, zjeżdżać stromym terenem z krzakami, kilka razy przekraczać nurt wodospadu.

- Intensywność działań alpinistycznych w połączeniu z komunikacją radiową między członkami ekipy i skupieniem wokół własnego bezpieczeństwa nie dawała za dużych szans na zadumę. Miałem jednak taką chwilę poczucia wielkiej eksploracji w świecie, w którym wydawało się, że już wszyst-

ko zostało zdobyte. Spojrzałem na swój biały, wodoodporny but i postawiłem go na mokrej skale. Jestem pierwszym człowiekiem... pomyślałem. To niewiarygodne!

Zjazd trwał ponad 12 godzin. Ze względu na położenie o tej porze roku w Norwegii praktycznie w ogóle nie zapada zmrok. Ekipa nie zrobiła przerwy na sen, mimo że w pewnym momencie tuż po północy, wietrząc w powietrzu norweską świt, zaczęły śpiewać ptaki. Plany zjechania drugim z norweskich olbrzymów - Vinnufosen - pokrzyżowała pogoda. Śnieżne roztopy, wielka ilość wody, zagrożenie niebezpiecznymi śnieżnymi serakami sprawiły, że odłożyli ten wodospad na inny czas, będą musieli do Norwegii po prostu jeszcze wrócić.

Kolejny wodospad czeka na nich dopiero w przyszłym roku. Nie wybrali dotąd konkretnego. Wstępny plan zakładał Peru, ale wszystko może się jeszcze zmienić. Jedno jest jednak pewne. Nie ważne, który wodospad i rejon świata wybiorą, taka wyprawa dostarczy im tyle wrażeń, ile wielu z nas przeżywa przez wiele, wiele miesięcy.

Paweł Pełka



Cała ekipa z Polski po pokonaniu wodospadu Skorga Falls w Norwegii.

Dziesięć najwyższych wodospadów Ziemi:

1. Salto Angel (Wenezuela 979 m)
2. Tugela (RPA, 948 m),
3. Cataratas las Tres Hermanas (Peru, 914 m),
4. Olo upena (USA, 900 m),
5. Catarata Yumbilla (Peru, 896 m),
6. Vinnufossen (Norwegia, 865 m),
7. Skorga (Norwegia, 864 m),
8. Pu'uka'oku (USA, 840 m),
9. James Bruce Falls (Kanada, 840 m)
10. Browne Falls (Nowa Zelandia, 836 m).

Wydarzenia pod patronatem TP

O Jerzym Kukuczce

Na prelekcję Cecylii Kukuczki zapraszamy w czwartek 14.07.

Spotkanie odbędzie się w Galerii Sztuki BWA Jarki w Nowym Targu, w scenarii wystawy „Lau-reaci 41. edycji Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. J. Sunderlanda KRAJOBRAZ GÓRSKI 2021”. Zorganizowane zostało we współpracy z Miejskim Centrum Kultury i Miejską Biblioteką Publiczną w Nowym Targu.

Zebrani tego dnia w galerii wysłuchają prelekcji „14x8000 Jerzego Kukuczki”, połączonej z pokazem multimedialnym, którą wygłosi Cecylia Kukuczka. Początek - godzina 18.



Ralph Kamiński w Nosalowym

Artysta zagra koncert w Zakopanem w czwartek 14.07.

Będzie to muzyczne wydarzenie w ramach cyklu „Nosalowy muzycy - letnie granie”, a Ralph Kamiński pojawi się na scenie w Centrum Kongresowym „Gerlach” Nosalowy Dwór Resort & Spa (ul. Balzera 21d).

Gwiazda alternatywnego popu, ale też autor tekstów, kompozytor, producent muzyczny, reżyser teledysków i laureat wielu branżowych nagród swój występ rozpocznie o godzinie 20.



Kultura na Bani

W sobotę 16.07 o godzinie 20 na scenie Kultury na Bani w Białce Tatrzańskiej koncert zagra grupa Future Folk.

To oczywiście nie jedne wydarzenia, które znajdziecie w kulturalnym kalendarium na najbliższy tydzień. Co zatem was czeka? Kolejno: 14.07 i 21.07, 17.00 Bobass dla dzieci; 15.07, 20.00 Nirvana Tribute; 17.07, 18.30 Live Acoustic Duo, a wieczorem wspomniany już Future Folk; 19.07, 21.00 Letnie Kino na Stoku.



Witowski Wypas

Na Witowskim Wypasie widzimy się w niedzielę 17.07.

Impreza odbędzie się na terenie Ośrodka Narciarskiego Witów-Ski. Oficjalnie rozpocznie się o godzinie 13. W planach m.in.: występy zespołów regionalnych, Witowskie Derby, czyli amatorski mecz piłki nożnej, pokaz mody góralskiej, rzemiosł regionalnych i saunmistrza, a także loty balonem. Będą i gwiazdy. O godzinie 17 zaplanowano koncert Ani Byrcyn, a o godz. 19 - Baranowskiego.

Organizatorzy zachęcają też do aktywności fizycznej, czyli do wzięcia udziału w Witowskiej Go-niacie. To bieg terenowy na dystansie 8 km, ze startem w Chochołowskich Termach i metą w Witów-Ski. Szczegółowy program w informatorze obok.

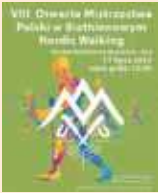


Biathlonowy Nordic Walking

VIII Otwarte Mistrzostwa Polski w Biathlonowym Nordic Walking - niedziela 17.07, Ośrodek Biathlonowy Kościelisko-Kiry.

Biathlonowy Nordic Walking to popularne „chodzenie z kijami”, wzbogacone elementem strzelania rozgrywanym tak jak w biathlonie. W tych zawodach swoich sił może spróbować każdy, zarówno wytrenowany amator nordic walking, jak i osoba rozpoczynająca dopiero swoją przygodę z tą dyscypliną sportu. Wystarczy znać technikę marszu i nie bać się chwycić do ręki karabinek sportowy.

Uczestnicy zawodów zmagać się będą w sześciu kategoriach wiekowych. W dniu imprezy każdy będzie mógł wziąć też udział w rozgrzewce, przeszkoleniu strzeleckim i odbyć serię próbną na strzelnicy. Regulamin na stronie: turystykakoscielisko.pl. Start: godz. 12.



Nowy Targ Road Challenge

W piątek 15.07 na szosach Podhala pojawią się najlepsi polscy amatorzy kolarstwa.

W tym roku na starcie Nowy Targ Road Challenge zamelduje się aż 220 zawodników, których szosowe zmagania potrwają do niedzieli. Trasa wyścigu prowadzi będzie malowniczymi drogami Podhala, polskiego Spiszu i Orawy. W ciągu trzech dni cykliści pokonają ponad 245 km z przewyższeniem ponad 4600 metrów. Start poszczególnych etapów: Ochotnica Dolna - wyścig o Puchar Wójta Gminy Ochotnica Dolna, Dursztyn - wyścig o Puchar Wójta Gminy Nowy Targ, Nowy Targ - wyścig o Puchar Burmistrza Miasta Nowy Targ.

Przy okazji wyścigu organizatorzy przygotowali też w niedzielę 17.07 w Nowym Targu piknik sportowy (stadion „Kolo”). W trakcie tradycyjnie odbędą się zawody rowerowe dla dzieci, a dla rodziców - na hulajnogach.

Rejestracja do wyścigu i zawodów rowerowych dzieci: www.tatracydingevents.com/nowy-targ-road-challenge. Szczegółowy program w informatorze obok.



Bieg pod górę

A w zasadzie aż cztery takie biegi czekają uczestników 9. Otwartych Mistrzostw Zakopanego w Biegu pod Górę. Te zaś odbędą się w sobotę 16.07.

Zawody składają się z czterech biegów: na Gubałówkę - 1200 metrów/ + 310 metrów (25,8%) - limit 30 min., na Polanie Szymoszkowej - 1200 metrów/ + 270 metrów (22,5%) - limit 25 min., na Harendzie - 600 metrów, /+ 210 metrów (35%) - limit 20 min. i na Wielką Krokiew - 260 metrów, /+140 metrów (53,8%)!!! - limit 15 min. Łącznie: 3260 metrów przy przewyższeniu 930 metrów (28,5%). Całość wygrywa zawodnik, którego suma czasów z czterech biegów jest najniższa.

Zmagania biegaczy rozpoczną się o godzinie 8. W pierwszej kolejności zmierzą się z Gubałówką, a po niej kolejno: o 9.30 Szymoszkowa, o 11 Harenda, i na koniec o 12.30 Wielka Krokiew. Trasy biegów na Harendę i Szymoszkową poprowadzone są po stokach narciarskich; bieg na Gubałówkę odbędzie się szlakiem turystycznym, a na Wielką Krokiew - schodami.



Trial w Nowym Targu

7. i 8. runda Mistrzostw Polski i Pucharu Polski 16-17.07.

Zawody, na które zapraszają wspólnie AMK Gorce z Urzędem Miasta Nowy Targ, odbędą się na torze trialowym - ul. Szaflarska 103A. Tradycyjnie zamelduje się tu polska czołówka najlepszych zawodników. Start w sobotę o godz. 11, a w niedzielę o godz. 10.

Po zakończeniu zawodów, w niedzielę około godziny 15, zaplanowano oficjalne zakończenie zawodów z wręczeniem pucharów.



Muzyka w Kmicicu

W niedzielę posłuchajmy wariacji akordeonowych Jakuba Hubickiego.

Kawiarnia Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a) zaprasza w niedzielę 17.07 o godz. 18 na wieczór muzyczny z Jakubem Hubickim. Jak zapowiadają organizatorzy, będzie to solowy koncert akordeonowy, w trakcie którego artysta ukaże subiektywne spojrzenie na zagadnienie improwizacji oraz na spectrum muzyki akordeonowej.



kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl

● 14.07, 11.00, 12.45, 14.30, 18.30 Minionki: Wejście Gru (2D/dubbing), 16.15/2D/dubbing, 20.30/2D/napi-sy Thor: Miłość i grom

● 15-21.07, 11.00, 13.00 Minionki: Wejście Gru, 14.45 PREMIERA! Niezgazalni, 16.30/dubb., 20.30/nap. Thor: Miłość i grom, 18.15 PREMIERA! Na chwilę, na zawsze

■ KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 201 40 40, kinosokol.z-ne.pl

● 14.07, 12.45, 14.30, 16.15 Minionki: Wejście Gru, 18.00/dubb., 20.15/nap. Thor: Miłość i grom

● 15.07, 12.30 Minionki: Wejście Gru, 14.15 PREMIERA! Niezgazalni, 16.00/dubb., 20.15/nap. Thor: Miłość i grom

● 16-17.07, 10.45, 14.15 Niezgazalni, 12.30 Minionki: Wejście Gru, 16.00/dubb., 20.15/nap. Thor: Miłość i grom

● 18-21.07, 12.30 Minionki: Wejście Gru, 14.15 Niezgazalni, 16.00/dubb., 20.15/nap. Thor: Miłość i grom, 18.15 PREMIERA! Na chwilę, na zawsze

■ KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2

● 14.07, 18.00 Yang, 20.00 Elvis

● 15-17.07 i ● 19-21.07, 17.30 Ennio, 20.30 PREMIERA! Powodzenia, leo Grande

■ KINO LETNIE. Plac Niepodległości. W lipcu seanse o 21.30:

● 14.07 W głowie się nie mieści; ● 15.07 Siedem minut po północy; ● 16.07 Batman; ● 17.07 Mała mama; ● 18.07 King Richard: Zwycięska rodzina; ● 19.07 C'mon c'mon; ● 20.07 Pan T.; ● 21.07 Licorice Pizza

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową do 20.07.

● 21.07, 19.15 AKT PRZERYWANY czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/Scena Witkacego

SUCHA BESKIDZKA

■ Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera

● 14.07, 14.00, 16.00 Minionki: Wejście Gru, 18.00 Thor: Miłość i grom

● 15-16.07, 13.30, 15.30 Niezgazalni, 17.30, 20.30 Thor: Miłość i grom

● 17.07, 14.30, 16.30 Niezgazalni, 18.30 Thor: Miłość i grom

● 18-19.07, 15.00, 17.00 Żywy

● 20-21.07, 16.30 Niezgazalni, 18.30 Paryż, 13. dziel-nica

Muzyczna niedziela

Na kolejny z cyklu letnich koncertów zapraszamy 17.07.

Waltanie Parku Miejskiego w Nowym Targu wystąpi tym razem duet klasyczny - Małgorzata Staszewska-Janik i Katarzyna Mrozek. Początek - godzina 17.



Lupi akustycznie

Blues-rockowa środa w karczmie pod Gontem.

Piotra „Lupiego” Lubertowicza znają ci, którzy na muzycznych ścieżkach potykali się o Nocną Zmianę Bluesa, Monkey Business, Chłopców z Placu Broni, Dżem czy Nalepę. Lupi swego czasu tworzył z nimi i koncertował. Dziś występuje przede wszystkim solo.

Jego bluesa w akustycznym odcieniu posłuchać będzie można w środę 20.07 o 19 w zakopiańskiej Karczmie pod Gontem (ul. Kasprowicza 1a).



Poroniańskie Lato

47. Poroniańskie Lato potrwa aż cztery dni, od 21.07 do 24.07.

To będą cztery dni dobrej zabawy i spotkania z autentycznym folklorem. Mieszanka artystów, regionalistów, twórców ludowych i sportowców. Koncerty, występy zespołów regionalnych, atrakcje bawowskiej zagrody, zabawa góralska jak za dawnych lat z zespołem Hajlandery, konkurs na najpiękniejszy warkocz i walka o tytuł honielnika - to tylko część z wielu atrakcji, które przygotowali organizatorzy. Gwiazdami tegorocznej edycji będą zespoły Redlin, Future Folk oraz Marcin Sójka - zwycięzca 9. Edycji The Voice of Poland.

Program na czwartek 21.07 znajdziecie w informatorze obok.



NOWY TARG

■ KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl, 18 26 626 24, kinotatry@nowy-targ.pl

● 14.07, 10.45, 14.50, 16.40 Minionki: Wejście Gru, 12.35/3d dubb., 18.30/2d dubb., 20.45/2d nap. Thor: Miłość i grom

● 15.07, 11.00, 16.40 Minionki: Wejście Gru, 12.45/dubb., 18.30/nap. Thor: Miłość i grom, 15.00 Niezgazalni, 20.45 Na chwilę, na zawsze 23:00 MARATON HOR-RORÓW: Grzesznica, Men i Oni kryją się w mroku

● 16.07, 11.15, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 13.00/dubb., 18.45/nap. Thor: Miłość i grom, 15.15 Niezgazalni, 21.00 Na chwilę, na zawsze

● 17.07, 11.15, 14.50, 16.40 Minionki: Wejście Gru, 13.00 Niezgazalni, 18.30/dubb. Thor: Miłość i grom, 20.45 Na chwilę na zawsze

● 18.07, 11.15, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 13.00/dubb., 20.45/nap. Thor: Miłość i grom, 15.15 Niezgazalni, 18.45 Na chwilę na zawsze

● 19.07, 11.15/dubb., 18.45/nap. Thor: Miłość i grom, 13.30, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 15.15 Niezgazalni, 21.00 Elvis

● 20.07, 11.15, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 13.00/dubb., 20.45/nap. Thor: Miłość i grom, 15.15 Niezgazalni, 18.45 Na chwilę, na zawsze

● 21.07, 11.15/dubb., 18.45/nap. Thor: Miłość i grom, 13.30, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 15.15 Niezgazalni, 21.00 Elvis



wydarzenia

ZAKOPANE

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.

● 14.07 i ● 21.07, 18.00 Spacer z przewodnikiem TPN po Kuźnicach - spotkanie rozpocznie się przy kuźnickiej fontannie - miejsce będzie oznaczone flagą ze znakiem akcji PoSzlaki

■ Centrum Kongresowe Gerlach Nosalowy Dwór Resort & Spa, ul. Balzera 21 d

● 14.07, 20.00 Letnie Granie: Ralph Kamiński

■ Gubałówka, Szymoszkowa, Harenda i Wielka Krokiew

● 16.07 9. Otwarte Mistrzostwa Zakopanego w Biegu pod Górę: 8.00 Gubałówka, 9.30 Szymoszkowa, 11.00 Harenda, 12.30 Wielka Krokiew

■ Plac Niepodległości

● 16.07, 17.00 Koncert: Future Folk

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. CZYNNIE: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makieta Tatr, sala odkryć i inne.

● 16.07, 18.00 Wieczorne PoSzlaki w Centrum Edukacyjnym TPN: Małgorzata Wesółowska: Czary-mary, czyli jak dawniej Podhalanie świat zaklinali. Dawnym mieszkańcom Podhala towarzyszyło przekonanie, że za pomocą odpowiednich zaklęć i towarzyszących im rytuałów można opanować zarówno siły natury, jak i moce nadprzyrodzone. O tym, w co wierzyli górale i jak zaklinali otaczający ich świat, by żyło się lepiej, dowiedzie się podczas prelekcji.

● 19.07, 18.00 Wieczorne PoSzlaki w Centrum Edukacyjnym TPN: Daniel Urbaniak: Tajemniczy świat sów. Sowy obrosły legendami. Są symbolem mądrości, a niektóre posiadane są o zwiastowanie śmierci. Co jest prawdą? Czy sowy mają uszy? Czy lepiej widzą w nocy? Czy możemy je zaobserwować ze szlaku za dnia? Co jedzą? Co to takiego wypływka? Wszystkie odpowiedzi w czasie spotkania!

■ Appendix, Krupówki 6

● 16.07, 21.30 Adrianna Dijk i Magister

■ Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a

● 17.07, 18.00 Jakub Hubicki - wariacje akordeonowe

■ Plac Niepodległości

● 18-24.07 Kolekjonerskie Targi Staroci

■ Karczma Pod Gontem, ul. Kasprowicza 1A

● 20.07, 19.00 Koncert: Piotr „Lupi” Lubertowicz

KOŚCIELISKO

■ Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Nędzy Kubińca 101

● 15.07, 16.00 Z mapą przez pola, z książką do lasu - gra/warsztaty terenowe z EduTatr, miejsce zbiórki - biblioteka

■ Ośrodek Biathlonowy, Kościelisko-Kiry

● 17.07, 12.00 VIII Otwarte Mistrzostwa Polski w Biathlonowym Nordic Walking

PORONIN

● 21.07 47. Poroniańskie Lato: 15.30 Zbiórka przy Wańkówe, na terenie GOK-u w Poroninie - podsumowanie konferencji z okazji 95-lecia Związku Podhalań w Poroninie - przejście na cmentarz i uczczenie pamięci Zaskłonnych dla Związku Podhalań; 17.30 Spotkanie autorskie z dr hab. Stanisławą Trebunią-Staszek; promocja książki „Rodzinne zwyczaje i obrzędy” (świetlica GOK-u w Poroninie)

■ BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. CZYNNIE: pn.-pt. 8-16.

● 20.07, 20.00 Sztuka teatralna: Baby i dezertery - wg komedii A. Fredry „Damy i huzary”

● 21.07, 19.00 Zespół Góralski Mali Wyrchowianie z Bukowiny Tatrzańskiej

PODCZERWONE

■ Strefa rekreacji za stadionem - drewniana altana

● 14.07 Survival - grupa młodsza 6-10 lat w godz. 9.00-13.00, grupa starsza 11-18 lat w godz. 14.00-18.00 - „Kolezanka pokrzywa - zielona kuchnia i apteczka terenowa”

SZAFLARY

■ Boisko LKS Szaflary

● 15.07, 20.30 Wakacyjne kino plenerowe: Jak wytresować smoka

BIAŁKA TATRZAŃSKA

■ Hotel i Termy Bania. KULTURA NA BANI:

● 14.07 i ● 21.07, 17.00 Koncert: Violla & Bobass

● 15.07, 20.00 Nirvana Tribute

● 16.07, 18.30 Live Acoustic Duo; 20.00 Future Folk

● 19.07, 21.00 Letnie Kino na Stoku

BIAŁY DUNAJEC

■ Plac obok boiska sportowego, ul. Kościuski

● 16.07 XX Dzień Pstrąga: 16.00 przywitanie gości, rozpalenie wiatry - koncert muzyki Piotra Polaka, 16.15 pokaz kulinarny szefa kuchni Sylwestra Lisa „Pstrąg na różne sposoby”, 17.15 Mali Holni z Sierockiego, 17.45 kulinarna bitwa kół gospodyń z Gliczarowa Górnego i Sierockiego, 18.45 pokaz wędkarstwa muchowego PZW Zakopane, 19.00 zespoły: Wierchy i Zowierucha, 19.30 koncert: Dominika Białoń, 20.00 pokaz gorsetów wykonanych na warsztatach pod okiem Janiny Skupień ta-dunkuli, 20.20 kabaret Śleboła, 21.30 dyskoteka

● 17.07 XXII Wybory Nośnarniysjy Górolecki: 12.30 złożenie wieńców przy pomniku gen. bryg. A. Gality, przejazd banderii konnej i gości na stadion sportowy, 13.00 przywitanie - prezentacje kandydatek do tytułu, 13.30 jubileusz 25-lecia reaktywowania oddziału ZP Biały Dunajec, 14.00 konkurencje codzienne, 15.30 Biolo-dunajanie, 16.30 konkurencje świąteczne, 18.00 Aha-ju Fusion Bolivia, 19.30 ogłoszenie wyników, wręczenie nagród, 21.30 zabawa z zespołem Johipl

■ Gminny Ośrodek Kultury, ul. Jana Pawła II 363. Wy-stawa czasowa: NIE LĘKAJCIE SIĘ... Wystawa Artystów Okręgu Zakopane ZPAF

WITÓW

■ Stacja narciarska Witów-Ski

● 17.07, 13.00 Witowski Wypas: występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej ze Skawy, pokaz mody góralskiej, pokaz saunmistrza, występ zespołów regionalnych, występ Akademii Małych Sportowców, atrakcje dla dzieci, loty balonem Małopolskiej Organizacji Turystycznej, programy edukacyjne, witowski LIVE ACT, czyli pokaz rzemiosł regionalnych, 17.00 koncert Ani Byrcyn z zespołem, 19.00 koncert: Baranowski, 21.00 koncert zespołu Śtuderanci; również: Witowska Gońiacka - letnia edycja zawodów o Puchar Witowa - bieg terenowy na dystansie 8 km, start Chochołowskie Termy, meta Witów-Ski oraz Witowskie Derby - amatorski mecz piłki nożnej gmina Kościelisko vs gmina Czarny Dunajec

JABŁONKA

■ Stadion sportowy

● 16.07 V Międzynarodowy Festiwal na Pograniczu Kultur: 17.00 otwarcie, 17.15 zespół Grojcowianie, 17.45 kapela RukyNaDudy (Czechy), 18.45 zespół OwCoK, 19.15 zespół Hrochoť an (Słowacja), 20.00 zespół Potock, 21.00 zabawa tańcząca z zespołem Granit

- **Stadion „KOŁO”**, wejście od Parku Miejskiego
- **17.07 Nowy Targ Road Challenge – zawody rowerowe dla dzieci i wyścigi na hulajnogach dla rodziców:** 9.00-10.30 zapisy i odbiór numerów - biuro zawodów na stadionie; 10.00 start NTRCH; 10.30-12.00 zawody dla dzieci; 12.00-12.10 zawody dla rodziców na hulajnogach; 11.00-14.00 konkursy i animacje dla dzieci; 13.30 dekoracja dzieci i rodziców; 12.20-14.00 meta NTRCH Pyzówka - droga rowerowa (wjazd od Pyzówki)
- **Altana**, Park Miejski
- **17.07, 17.00 Muzyczne Niedziele w Altanie:** duet klasyczny Małgorzata Staszewska-Janik i Katarzyna Mrozek
- **Miejska Biblioteka Publiczna**, ul. Kolejowa 23
- **19.07, 10.00 Wakacje w bibliotece:** „Legends naszego regionu” - warsztaty regionalne i plastyczne/zapisy
- **Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 1**, Al. Kopernika 12, 18 266 28 41
- **14.07, 11.00 Spotkanie z kicią kocią dla najmłodszych:** „Co zasiejemy w ogródku?”
- **21.07, 11.00 Spotkanie z kicią kocią dla najmłodszych:** „Zakładamy zespół muzyczny”
- **Pub Plama**, ul. Kościelna 7
- **21.07, 20.00 Aleksandra Pawlikowska** - koncert
- **Spółdzielczy Dom Kultury**, ul. Kopernika 12. Wystawa czasowa: PRACE DZIECI I MŁODZIEŻY KOŁA PLASTYCZNEGO SKD (do 31.07). **WAKACJE W MIEŚCIE: Do 31.08 Moda z papieru**, pon i śr. godz. 16.30-18.00, wiek: dzieci szkolne; Od wnętrza książki - wt. i czw. godz.10.00-11.30, wiek: dzieci szkolne; Makrama dla początkujących, pt. 10.00-11.30, wiek: do 12 lat; **Do 29.07 Zajęcia plastyczne**, pon. i śr. godz.10.00-12.00, wt., czw. i pt. godz. 16.00-18.00, wiek: dzieci i młodzież; **Do 31.07 Joga dla początkujących** - śr. godz.17.15-18.15; **Do 30.08 Akcja animacja** - wt. i czw. godz.10.00-11.30, wiek: dzieci szkolne

MSZANA DOLNA

- **Miejska Biblioteka Publiczna**
- **20.07, 17.00 Romantyzm po polsku** - w programie dzieła Adama Mickiewicza, Cypriana Kamila Norwida, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasieńskiego; słowo: Jerzy Żelnicki, oprawa muzyczna Maria Skarjūt Silva

RABA WYŻNA

- **Gminny Ośrodek Kultury. KREATYWNE WAKACJE:**
- **14.07 Letnia Olimpiada Sportowa** - w programie: gry i zabawy osławiające z piłką nożną oraz piłką koszykową, zabawy koordynacyjne, szybkościowe, nauka prostego układu fitness, gry i zabawy, miniturnieje
- **15.07, 9.30-13.30 Wizyta** w orawskiej zagrodzie edukacyjnej w Harkabuzie/zapisy

OCHOTNICA GÓRNA

- **Wiejski Ośrodek Kultury. WAKACYJNE PRZYGODY/info i zapisy WOK:**
- **14.07** Zielono mi z Moniką Sawicką-Kacprzak
- **18.07** Warsztaty wikliniarstwa
- **19.07** Warsztaty z linorytu
- **20.07** Warsztaty z malarstwa
- **21.07** Bajkowy las w słoiku

SZCZAWNICA

- **Boisko KS Jarmuta**, ul. Łemkowska 12 - Malinów
- **17.07 XV Festyn Piłkarski o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Szczawnica:** 11.30 losowanie drużyn, 12.00 I mecz seniorów, 13.00 II mecz seniorów, 14.00 mecz trampkarzy, 15.00 mecz o 3. miejsce seniorów, 16.00 mecz finałowy seniorów, 17.15 dekoracja

TYLMANOWA

- **Wiejski Ośrodek Kultury WAKACYJNE PRZYGODY/info i zapisy WOK:**
- **14.07** Zielono mi z Moniką Sawicką-Kacprzak
- **18.07** Warsztaty wikliniarstwa
- **19.07** Warsztaty z linorytu
- **20.07** Warsztaty z malarstwa
- **21.07** Bajkowy las w słoiku

LIPNICA WIELKA

- **Gminne Centrum Kultury - Dom Ludowy**
- **14.07, 9.00 Warsztaty artystyczne** - filcowanie - dla społeczności polsko-ukraińskiej na Orawie
- **20.07, 10.00 Posiadaj historyczno-regionalne** przy żółdkiem Piotra Borowego/dla dzieci i młodzieży, zbiórka przed Domem Ludowym

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Dom Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna**, ul. Kościuszki 5. Wystawa czasowa: HAFTEM MALOWANE POGRANICZE (do 30.06). **WESOŁE WAKACJE (lipiec-sierpień): poniedziałki** - 12.00-16.00 zajęcia artystyczne dla najmłodszych, ekologiczne zabawy, zajęcia sportowo-rekreacyjne + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **wtorki** 12.00-16.00 animacje i zabawy dla dzieci, gimnastyka na wesoło, 14.40 warsztaty artystyczne z Moniką + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **środki** 12.00-16.00 artystyczne warsztaty manualne, zajęcia plastyczne, 15.00 gimnastyka artystyczna na wesoło, zabawy kreatywne, zajęcia sportowo-rekreacyjne; **czwartki** 12.00-16.00 warsztaty plastyczne dla najmłodszych, zajęcia artystyczne - malowanki, wycinanki, zajęcia sportowo-rekreacyjne, 16.15 zumba kids dla najmłodszych + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **piątki** 12.00-16.00 animacje i zabawy dla dzieci, zabawa integracyjna, 14.30 warsztaty artystyczne i manualne z Moniką, zajęcia sportowo-rekreacyjne

LIMANOWA

- **Limanowski Dom Kultury**, ul. B. Czecha 4
- **18.07, 10.00 Wakacje teatrzki dla dzieci:** „Wielka wyprawa pana Małuszkiewicza” O! Teatr

PORĘBA WIELKA

- **Ośrodek Edukacyjny Gorczańskiego Parku Narodowego**, Poręba Wielka 4
- **14.07 i 21.07, 10.00 Projekcja filmu** „Gorczański Park Narodowy”

RABKA-ZDRÓJ

IX RABKA FESTIVAL:

- **14.07, 9.00** Kino Śnieżka, wiek 7+: Projekcja filmu Nawet myszy idą do nieba i spotkanie z autorką książki Iwą Prohazkową; 9.30 Zakład Przyrodolecznicy, wiek 5+: Tina Oziewicz, Aleksandra Zając; „Narysuj swoje uczucia” - warsztaty (w języku ukraińskim); 9.30 Biblioteka: Elina Ellis: „Narysujmy naszą rodzinę” - warsztaty ilustratorskie wokół książki: Cała prawda o starych ludziach (w języku ukraińskim); 9.30 Akademia malarstwa, wiek 6+: Magdalena Kornór: Nowe przygody Pimpusia Sadelko, czyli co robią koty w książkach dla dzieci - warsztaty literacko-plastyczne; 9.30 Amfiteatr, wiek 6+: „Moja niezwykła rodzina” - warsztaty plastyczne z Moniką Rzoncą; 11.00 Amfiteatr, wiek 6+: „Rodzina jest jak ogród... albo książka” - spotkanie z Wojciechem Wiśniewskim i Elżbietą Wasiuczyńską; 11.00 Biblioteka, wiek 10+: Katarzyna Ryrzyk: „Grunt to rodzinka”; 11.00 Akademia malarstwa, wiek 5+: Renata Piątkowska: „To się nie mieści w głowie” (w języku ukraińskim); 11.00 Zakład Przyrodolecznicy, wiek 5+: Tina Oziewicz, Aleksandra Zając; „Narysuj swoje uczucia” - warsztaty wokół książki Uczucia; 11.00 PSONI, Podhalańska 42b, wiek 5+: Barbara Gawryluk: „Przyjaciel pies” o psich terapeutach i innych psach na medal - autorskie spotkanie integracyjne; 14.30 Biblioteka: Spotkanie z Marcinem Przewoźniakiem, autorem książki Mama w oczach. Zdobycie pierogi, nominowanej do nagrody „Literacka Podróż Hestii”; 16.00 Biblioteka, wiek 6+: „Obrabki wpadają do Raki!” Poznacie Andersa Sparringa i Pera Gustavssona - twórców przezabawnych książek o rodzinie Obrabków; 19.00 Amfiteatr: Książkę Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel Stan splątania, nagrodzoną Nagrodą Żółtej Cizemki, w obecności Autorki czyta Jerzy Stuhr

- **15.07, 9.30** Zakład Przyrodolecznicy, wiek 5+: Elżbieta Jeleń: „Baśniowy warsztat z Muzykantami z Bremy i Zabim Królem” - warsztaty na podstawie Baśni dla dzieci i dla domu braci Grimm; 9.30 Galeria malarstwa na szkło, wiek 6+: „Wymyśl swojego Obrabka!” Wraz z Andersem Sparringiem i Perem Gustavssonem poszerzamy rodzinę Obrabków o nowych złodziejasków i łobuzów - warsztaty literacko-plastyczne; 9.30 Amfiteatr, wiek 6+: Barbara Pelech: „Czytanie palcami, czyli co mówią nam książki dotyczące?” - warsztaty integracyjne; 9.30 Biblioteka, wiek 5+: Barbara Gawryluk: „Nasz przyjaciel Kaktus” (w języku ukraińskim); 11.00 Galeria malarstwa na szkło, wiek 5+: Julius Keleras, Vanda Padimanskite: „O czym marzył śnieg? Dokończ opowieść” - warsztaty literacko-ilustratorskie wokół książki 17 niedokończonych historyjek; 11.00 Zakład Przyrodolecznicy, wiek 6+: Tomasz Samojlik: „Rodzinne zwyczaje zwierząt” - opowieść ilustrowana; 11.00 Biblioteka, wiek 5+: Elina Ellis: „Narysujmy naszych dziadków” - warsztaty ilustratorskie wokół książki Cała prawda o starych ludziach; 11.00 Amfiteatr, wiek 7+: Roksana Hajduk, Piotr Kolecki: „Muzyczne wiersze pod palcami” - warsztaty muzyczne z wykorzystaniem książek w języku Braille’a; 14.30 Biblioteka: Spotkanie z Katarzyną Wasilkowską, autorką książki Już, już!, nominowanej do nagrody „Literacka Podróż Hestii”; 16.00 Biblioteka: Prezentacja impresji słowno-muzycznej, inspirowanej baśnią Kwiat paproci Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel; 16.10 Biblioteka: Roksana Jędrzejewska-Wróbel: „Wyprawa po kwiat paproci, czyli o co chodzi z tym szczęściem?”; 19.00 Amfiteatr: Joanna Olech: „Miziołki wracają, czyli Kaszydło rządził”, w obecności Autorki czyta Maria Kowalska

- **15.07, 9.00-14.00 Program dla dorosłych** (Teatr Lalek „Rabcio”, ul. Orkana 3C): Wręczenie nagrody „Zwyrtała” za najlepszy pomysł promujący czytanie i prezentacja nagrodzonego pomysłu; Tomasz Majkowski: Rodzina i gry komputerowe; Marek Kaczmarek: Biologia ewolucyjna rodziny. Dlaczego i jak warto czytać dzieciom; Anna Czabanowska-Wróbel: Przekaz międzypokoleniowy i literatura dziecięca; Tina Oziewicz: Serce i rozum; Krystyna Zabawa: Coraz dalej od Bullerbyn... - jak zmienia się obraz rodziny w literaturze dziecięcej; Wanda Papugowa: Dzieci na gruzach - w życiu i w literaturze; Biserka Cejović: Książki, które pomagają odnaleźć się w rodzinie - przegląd; Roksana Jędrzejewska-Wróbel: „Stan splątania” - czy warto się wypłatywać?; Joanna Olech: „Niegreczne” książki - dlaczego są nam potrzebne; Andreas Sparring i Per Gustavsson: Skąd się wzięła Rodzina Obrabków?/wstęp na konferencję jest wolny

- **16.07, 9.30** Biblioteka, wiek 6+: Jolanta Richter Magnuszewska: „Zapaska, sukmana, magierka” czyli moda wśród bohaterów książki Cudowne lekarstwo i inne bajki ludowe. Podkarpatie - warsztaty ilustratorskie; 9.30 Zakład Przyrodolecznicy, wiek 5+: Urszula Młodnicka i Agnieszka Waligóra: „Jak kolekcjonować miłe chwile” - warsztaty psychologiczno-plastyczne wokół książki Jesteś ważny, Pinku; 9.30 Pracownia Klajster-Majster: Grażyna Habieda: „Moi niezwykli przodkowie” - warsztaty literacko-ceramiczne; 11.00 Biblioteka, wiek 6+: Jolanta Richter Magnuszewska: „O czym dudni woda w studni i czy można odszukać kwiat paproci” - warsztaty plastyczne wokół książki Cudowne lekarstwo i inne bajki. Podkarpatie; 11.00 Zakład Przyrodolecznicy, wiek 2+: Beata Kwiecińska i Maciej Dąbrowski (INSPIRO): „Kolorowa awantura” - warsztaty inspirowane książką Jutty Bauer: Królowa kolorów; 14.30 Biblioteka: „Jesteś ważny, ważna - spotkanie autorskie o poczuciu własnej wartości dla dzieci i rodziców trochę też”. Rozmowę poprowadzą Urszula Młodnicka i Agnieszka Waligóra - autorki książki Jesteś ważny, Pinku; 14.30 Zakład Przyrodolecznicy: Spotkanie z Roksana Jędrzejewską-Wróbel, autorką książki Stan splątania, nominowanej do nagrody „Literacka Podróż Hestii”; 16.00 Biblioteka: Spotkanie z Agnieszką Wolny-Hamkało, autorką książki Po śladach, nominowanej do nagrody „Literacka Podróż Hestii”; 19.00 Amfiteatr: Książka - Niespodzianka, w obecności Autora czyta Juliusz Chrzastowski; GRA MIEJSKA - 10.00-15.00 Park Zdrojowy, Bulwary nad Poniczanką, start w Domu Solanki

- **Czytelnia na polu**, codziennie, do 16.07, godz. 10.00-14.00, Park Zdrojowy, okolice „Domu Solanki”: „Kto tutaj przyjdzie, jako pisarz wyjdzie” - warsztaty tworzenia książki, „Wielobajka” - tworzymy wspólną opowieść, „Opowieści bez tekstu” - warsztaty czytania książek obrazkowych, Animacje wokół książek
- **Ul. Sąddecka 25** - parking przed Salonem Rowerowym Kross. **RABCZAŃSKIE ROWEROWANIE - rowerowe czwartki:**
- **14.07, 10.00**, „Rabczańskie legendowanie” - z miejscimi zabytkami i ciekawymi historiami
- **21.07, 10.00**, „Śladem elektrycznego pstrąga” - Rowerem do starych basenów na potoku Słonka
- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Sąddecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNY** (do 31.08) codziennie 9-17. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabczki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa malarstwa Stanisława Świątkowskiego - PRZEZ WIEKI (do 31.08).
- **14.07, 17.00 I Gorczańskie Koncerty Organowe i Kameralne:** Silvio Notarbartolo/organy; w programie: Pepusch, Purcell, Bach, Dandrieu, James i XVIII-wieczny angielski utwór (anonimowy), „Voluntary in A minor”
- **Amfiteatr**, ul. Chopina 17
- **15.07, 19.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry Salownej**, „Muzyka w uzdrowisku” - w programie: Strauss, Lehar, Schubert, Offenbach
- **16.07, 11.00 Koncert finałowy** Ogólnopolskich Obózów Artystycznych
- **17.07, 16.00 Teatr Chrzęszcz na wakacje:** C jak Cyrk /dla dzieci 2-8 lat
- **Park Zdrojowy na placu „Pod Grzybkim”**
- **17.07, 17.00 Letnie koncerty** orkiestry dętej OSP Rabka-Zdrój

- **Altana** na Bulwarach nad Poniczanką
- **18-29.07, 19.00 Bajkowe wieczorki** w poniedziałki, środy i piątki
- **Biuro PTTK**, ul. Piłsudskiego 1

- **20.07 Spacer po Rabce z przewodnikiem** - każda wakacyjna środa o godz. 15 - zbiórka przy Biurze PTTK, trasa: zbiórka przy Biurze PTTK, trasa: od miejsc zbiórki - okolice dworca PKP, kościół pw. Marii Magdaleny, Teatr Lalek „Rabcio” - nowy i stary budynek, Muzeum im. Wł. Orkana. Park Zdrojowy i jego atrakcje - tętniąca solankowa z pijalnią wód mineralnych - przejście alejami parkowymi do pomnika Jana Pawła II oraz Juliana Zubrzyckiego - założyciela Uzdrowiska - zabytkowe wille uzdrowskie - Zakład Przyrodolecznicy - zakończenie spaceru przy amfiteatrze i fontannie ze słoniami

ZAWOJA

- **Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum. LATO POD BABIĄ GÓRĄ:**
- **14.07, 10.00**, „Kto ma owce, ten ma co chce” - warsztaty tworzenia/taras biblioteki i BCK
- **15.07, 10.00**, „Kalamury literatury”/biblioteka
- **16.07, 17.00** Skawica: NA CHODNIKU ZBÓJNICKIM. Występ zespołu regionalnego, spotkanie ze zbrojnikami, mecz, wieczór anegdot, konkursy i zabawy
- **17.07** Zawoja Czatorzy: BEZPIECZNE WAKACJE. Pokaz służb bezpieczeństwa: policji, GOPR, straży pożarnej, itp.
- **18.07, 10.00** Planszówki dla każdego. Spotkanie z grami planszowymi w bibliotece
- **19.07, 10.00** Skansen na Markowych Równiach: „Od Filipa do Wita” warsztaty twórcze malowania doniczek i sadzenia Inu/zapisy do 18.07
- **20.07, 10.00** Kwiaty z bibuły, warsztaty twórcze/sala warsztatowa BCK
- **21.07, 17.00** Kije Włóczyki. Rodzinny spacer z leśnym edukatorem - start: zagroda pasterska przy starym ścieżek rowerowych Babią Góra Trials, Zawoja Morgi



ośrodki edukacji

CHOCHOŁÓW

- **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40**, tel. 18 265 78 12, muzeumplsk.eu. **CZYNNY:** wt.-sob. 9-18; grupowe wejścia: 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30. Ekspozycja multimedialna.

KROŚCIENKO N.D.

- **Budynek dyrekcji PPN**, ul. Jagiellońska 107 B. Parking dla zwiedzających. **CZYNNY:** wt.-sob. 8-16. Wystawa przyrodnicza: makiety, model lasu naturalnej wielkości, ekspozaty geologiczne oraz słynna złamana gałąź reliktovej sosny z Sokolicy.



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- **Muzeum Tatrzzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny. muzeumtatrzanskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).
- **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNY.**
- **Muzeum Sztuki Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsienicowa Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzńskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNY:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Chałupa położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

- **Muzeum Sztuki Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie”** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNY:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udośćniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasior na początku lat 90. XX wieku. **Wystawy w skrzydle zachodnim:** na parterze - poświęcona powstaniu i rozwojowi stylu zakopiańskiego na tle sztuki europejskiej; na poddaszu - poświęcona twórcy pierwszego polskiego stylu narodowego Stanisławowi Witkiewiczowi.
- **Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie**, 18 20 68 426. **CZYNNY:** wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa. Dostępne dla zwiedzających mauzoleum Jana Kasprzowicza w parku przylegającym do muzeum.
- **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”**, ul. Kasprucie 19. **CZYNNY:** wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, godz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. Pokaz obrazu: Z WIZYTĄ POWROTNA. Paneau dekoracyjne Jana Rembowskiiego z Sanatorium Dłuskich w Zakopanem.
- **Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprucie 27, **CZYNNY:** soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- **Zagroda Bafiów. Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzńskiego), Chochołów 75. **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-14 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 9.30-17.30, niedz. 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNY:** pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.
- **Budynek Wieży Wodnej**, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 164. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewny. **CZYNNY:** pn.-pt. 8-16.
- **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. **Kontakt z oprowadzającym:** 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzńskiego). **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u. **CZYNNY:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

CZARNA GÓRA

- **Zagroda Korkoszków** (Oddz. M. Tatrzńskiego), Za Góra 86. **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-14. Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkoszków.

JURGÓW

- **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzńskiego), Jurgów 215. **CZYNNY:** śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamkniedzica.pl. **CZYNNY:** codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.30). Zachowany historyczny układ i charakter obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- **Wozownia**. **CZYNNY.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY:** codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNY:** pon.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., większe zakłady przemysłowe: olejarnie, foliusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. Wystawa czasowa: PO CZĄTKI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH.

SIDZINA

- **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Bińkowiec. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY:** rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansensidzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- **Muzeum Górali i Zbójników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sąddecka 4. **CZYNNY** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkło Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- **Orkanówka** - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana. **CZYNNY:** wt.-pt. 9-17. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl. **CZYNNY:** dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, pługi śnieżne itp. KREATYWNE WARSZTATY DLA MŁODZIEŻY (12-18 LAT) - POCI

Przez Tatry do Budapesztu

Stowarzyszenie Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław” z Warszawy zorganizowało w dniach 16-24 czerwca rajd „Szlakiem Kurierów Tatrzańskich”.

Inicjatywa, by na trasie przez Tatry do Budapesztu, którą w czasie II wojny światowej wielokrotnie przemierzali kurierzy tatrzańscy, zorganizować rajd, zrodziła się przed kilku laty. W ubiegłym roku udało się pomysł zrealizować po raz pierwszy, a w tym roku odbył się drugi rajd. Marek Ładziak, inicjator tego wydarzenia, powiedział: - Rajd ma na celu przywrócenie pamięci, głównie młodemu pokoleniu, kim byli kurierzy tatrzańscy, którzy z narażeniem życia przenosili przez Tatry dokumenty, rozkazy i pieniądze na potrzeby struktur niepodległościowych, przeprowadzali żołnierzy i osoby pragnące wstąpić do formującej się na zachodzie polskiej armii. Taki sam cel przyświeca społecznemu komitetowi budowy pomnika Kurierów Tatrzańskich, który powstał przed dwoma laty w Zakopanem pod kierownictwem Andrzeja Stanka, w skład którego wchodzi

Zbigniew Mrowca, Józef Pitoń, Kazimierz Gąsienica Byrcyn i niżej podpisany. Władze Zakopanego zapewniają, że pomnik stanie na przebudowanym placu w Kuźnicach i będzie to godne miejsce, by upamiętnić wszystkich kurierów tatrzańskich.

W tegorocznym rajdzie, którego partnerami byli: Ambasada Polska w Budapeszcie, Instytut Polski w Budapeszcie oraz Archiwum Akt Nowych, uczestniczyło kilkanaście osób ze „Zgrupowania Radosław”, a na odcinku przez Tatry Andrzej Stanek, przewodnik tatrzański i ratownik TOPR. Zbigniew Mrowca, członek społecznego komitetu budowy pomnika Kurierów Tatrzańskich, razem z uczestnikami rajdu przebył trasę ze Słowacji do Budapesztu.

Uczestnicy rajdu 16 czerwca wyruszyli z Warszawy pociągami do Zakopanego. Wieczorem następnego dnia uczestniczyli we Mszy św. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy u OO Jezuitów „Na Górze” w intencji Kurierów Polskiego Państwa Podziemnego oraz ludności cywilnej Podhala i Sądeckizny pomordowanej w czasie okupacji niemieckiej. Pod tablicą upamiętniającą kurierów działu łączności Zagranicznej Oddziału VKG AK o kryptonimie „Zagroda” na Cmentarzu Zasłużonych na Pękowym Brzyzku złożone zo-



Uczestnicy rajdu w Instytucie Polskim w Budapeszcie.

Fot. Marek Ładziak

stały wiązanki kwiatów.

18 czerwca 11-osobowa grupa wyruszyła z Kuźnic pieszą trasą przez Tatry. Andrzej Stanek prowadził ją przez Myślenickie Turnie na Kasprowy Wierch, potem przez Dolinę Cichą na Zawory i Gładką Przełęcz, skąd do Doliny Koprowej i nią do Trzech Studniczek. Tam dojechał Zbigniew Mrowca, który dołączył do uczestników rajdu, po czym busem dojechali do Koszyc, a Andrzej Stanek wrócił do Zakopanego. Po noclegu dojechali pocią-

giem do Budapesztu. Udali się do Instytutu Polskiego, gdzie przyjęła ich dyrektor Joanna Urbańska. Nazajutrz uczestniczyli w promocji książki o kardynale Stefanie Wyszyńskim, a 22 czerwca w prelekcji poświęconej działalności kurierów Polskiego Państwa Podziemnego i umundurowaniu żołnierzy Wojska Polskiego w czasie walk obronnych we wrześniu 1939 roku. Wieczorem w Instytucie Polskim została otwarta wystawa poświęcona pomocy strony węgierskiej polskim uchodź-

com wojennym we wrześniu 1939 roku. W czasie kilkudniowego pobytu w Budapeszcie uczestnicy rajdu zwiedzili kościołek na Wzgórzu Gellerta, gdzie znajduje się polska kaplica. Udali się również pod pomnik Bema, pomnik ofiar Katyńa i na cmentarz Solymár, gdzie spoczywa 37 polskich lotników, którzy wykonywali loty ze zrzutami dla powstańczej Warszawy. 24 czerwca powrócili do kraju.

Apoloniusz Rajwa

Dwa biegi z Sokołem

W pierwszy lipcowy weekend odbyły się tylko dwa biegi - XIV Wysokogórski Bieg im. Druha Franciszka Marduły i XIV Bieg Sokoła.

Zakopiański Weekend biegowy z Sokołem już od 11 lat zagościł na stałe w kalendarzu biegów górskich w Tatrach. Dotychczas były to trzy biegi, oprócz wymienionych również Bieg im. hr. Władysława Zamojskiego na trasie z Paleńcy Białczańskiej do Morskiego Oka.

Bieg im. Druha Franciszka Marduły był w tym roku równocześnie X Mistrzostwami Polski w biegu wysokogórskim skyrunning, a Bieg Sokoła po raz pierwszy Mistrzostwami Polski Towarzystwa

Gimnastycznego „Sokół” w biegach wysokogórskich. Po raz pierwszy uczestnicy tych biegów otrzymali punkty ITRA - dwa za Bieg Marduły, a jeden za Bieg Sokoła.

Trasa obu biegów jest niezmienna od kilku lat. Start honorowy do Biegu Marduły jest spod siedziby Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Gniazdo w Zakopanem, a start ostry na Krupówkach. Trasa wiedzie do tamy pod Kuźnicami, potem przez Nosal do Kuźnic, Doliną Jaworzynki na Halę Gąsienicową, stamtąd do Czarnego Stawu i na Karb, potem na Przełęcz Świnicką, Liliowe, Kasprowy i do Kuźnic, a następnie przez Kalatówki do Doliny Białego i nią do Zakopanego, na metę w Parku Miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jej długość to 32 km, a deniwelacja podbiegów i zbiegów 2218 metrów.

Trasa Biegu Sokoła wiedzie tatrzańskimi regłami, ma 15,6 km i deniwelację 1013 metrów. Start w Kuźnicach, po czym podbieg na Kalatówki i Ścieżką nad Regłami do wylotu Doliny Białego, stamtąd pod regłami do Doliny Strążyskiej, następnie podbieg na Czerwoną Przełęcz, skąd Ścieżką nad Regłami na Kalatówki i do mety w Kuźnicach.

W sobotę przyśpieszono o godzinę start do Biegu Marduły, bo zapowiadane były burze i opady. Na szczęście pogoda do biegania była dobra. Natomiast w niedzielę rano było bezchmurnie i ciepło, ale w regłach miejscami było trochę cienia.

Bieg Marduły wygrał 23-letni Marcin Kubica z Bielska-Białej i został Mistrzem Polski w biegach wysokogórskich skyrunning. Pokonał trasę w czasie 2 godz.

55 min. 50,8 sek., co jest czasem minimalnie gorszym do rekordu Bartka Przedwojewskiego z 2017 roku. Marcin Kubica wygrał Bieg Marduły również w ubiegłym roku, a w 2019 roku był trzeci na mecie. W tym roku przybiegł na metę z przewagą 15 minut nad Łukaszem Wąchałą, który nieznacznie wyprzedził Dariusza Marka. Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Wilk z czasem 3.45.02,2, która o 8 minut wyprzedziła Olę Łyjak. Trzecia była Katarzyna Frączyńska z Zakopanego. Bieg ukończyło 257 zawodników.

Bieg Sokoła wygrał Karol Siola w czasie 1.21.59,3. Drugi przybiegł na metę Michał Klamut, ratownik GOPR z Karkonoszy, a trzeci był Gabriel Kuropatwa. Wśród kobiet wygrała bieg Beata Mazan z czasem 1.42.09,8 przed Aleksandrą Bazuką

i Julią Polańską. Mistrzem Polski TG „Sokół” został Norbert Kmieć, a wśród kobiet Anna Gąsienica Roj. Bieg ukończyło 113 zawodników. Niektórzy biegacze startowali w obu biegach, rywalizując o Grand Prix Sokoła, który wywalczyli Dominika Bolechowska-Rączka i Marcin Kunz. Nagrody i dyplomy wręczali w kinie „Sokół” Leszek Dorula, burmistrz Zakopanego, Piotr Bąk, starosta tatrzański, i Stanisław Marduła, prezes TG „Sokół” Gniazdo w Zakopanem, które było organizatorem zawodów.

Dzięki trackerom GPS, które zawodnicy otrzymali od firmy Poltrax, można było śledzić online walkę na trasie.

Organizator dziękuje patronom, partnerom i sponsorom, szczególnie głównemu - firmie Dynafit.

Apoloniusz Rajwa



Kasia Frączyńska na trasie Biegu Marduły.



W Dolinie Białego na trasie Biegu Sokoła.

Fot.: Andrzej Tomczyk



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Zachranňa Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 49 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Bez jednego wyststrzału

Без єдиного пострілу

Життя з окупантами: історія одного катування

Wcześniej pisałam (TP 23/2022), że dowiedziałam się o pobiciu mojego brata i że nic o nim nie wiadomo. Znalazłam go tydzień później. I o tym właśnie Wam opowiem.

Mój brat ma na imię Siergiej. Ma 41 lat. Ma córkę, która jest ze mną w Polsce.

Brat mieszka w małej wiosce 19 km od miasta Cherson, liczącej mniej niż 50 osób. Takie wsie w naszym kraju nazywane są zagrożonymi. Kiedyś był duży PGR, w którym pracowało wiele osób. Ale później wszystko to zostało sprywatyzowane przez osoby, które uznały, że sprzedaż całego sprzętu (ciągników, systemów nawadniających) jest bardziej opłacalna niż zajmowanie się rolnictwem. Jako dziecko jeździłam tam w każdy weekend i wakacje. Mieszkała tam moja babcia i brat mojej mamy z rodziną. Dlatego dobrze pamiętam to miejsce. Zawsze było malowniczo: było dużo stawów z rybami, pola obsiane pszenicą, arbusami i pomidorami. W ogrodach uprawiano brzoskwinie, gruszki, jabłka i winogrona. Pracy wystarczyło dla wszystkich. Nie dziwię się, że mój brat zdecydował się zamieszkać na wsi zamiast w mieście.

Wszystko się zmieniło, gdy miejscowy rolnik, zaciągając kredyty, „wypalił się”, bo to był zły rok. Wydzierżawia przez tydzień cały obszar był już uprawiana. W pewnym momencie ludzie we wsi stracili pracę. Jedni przenieśli się do miasta, inni zostali. Mój brat postanowił zostać we wsi, ale pracował w Chersoniu przy budowie.

Po śmierci babci przeniósł się do jej domu, bo wtedy się rozwiódł i nie potrzebował dużo miejsca, a ogrzewanie było tańsze.

Wojna zmieniła wszystko

Wiesz, podobnie jak cały region Chersonia, została bardzo szybko zdobyta przez żołnierzy rosyjskich. W niespełną tydzień cały obszar był już kontrolą. Okoliczne wsie znalazły się pod ostrzałem. A w samej wsi okupanci utworzyli tzw. kwaterę główną. Osiedlili się w domu, w pobliżu którego mieszka mój brat.

W publikacji „Kherson to Ukraina” (TP 18) pisałam już, jak rosyjscy okupanci przeszukiwali domy, szukając ukraińskich żołnierzy na podstawie zdjęć z czasów Związku Radzieckiego. Do kwietnia mieszkanie obok okupantów było mniej więcej możliwe, nie chcieli wiele, więc można się z nimi było podzielić ziemią. Wszystko zmieniło się po rotacji żołnierzy rosyjskich. Do wsi wysłano nowych „Rosjan”. Dlaczego w cudzysłowie? Bo ci żołnierze to Buriaci. Ci „wyzwoliciele” zorganizowali sobie Vegas w wiosce. Przesłali wpuszczać do wsi, jak ich nazywali - „cudzoziemców”; wjechać można było tylko na podstawie dowodu zameldowania. Po intensywnym pijaństwie szukali „kobiety na noc”. Żołnierze się zmienili, ale „schematy” pozostały. W kwietniu brat powiedział, że „wyzwoliciele” przyszedli do niego i przeszukali jego dom. Za „złe spojrzenie” brat otrzymał kopniaka.

Zdawałam sobie sprawę, że to dopiero początek, dlatego chciałam, żeby przeniósł się do miasta. Tam jest bezpieczniej niż w małej wiosce. Ale odmówił, ponieważ: „Nie mogę iść. Mam tu kaczki i kurczaki. Ogród zasadzony. Zasiałem arbuzy”. Z odległości 2000 kilometrów nie można było się z nim kłócić. Zgodzili się, że odejdzie, jeśli przyjdą ponownie. I przybyli w nocy 30 maja.

„Was nie bombardują, dlaczego wyjechałeś?”

Po południu 30 maja rozmawialiśmy z nim. Powiedział, że nic mu nie jest i pracuje w pobliskiej wiosce. Zarabia trochę pieniędzy, ma też swój ogród. Wieczorem tego samego dnia rosyjscy okupanci zerwali wszelkie połączenia z regionem Chersonia. Ani internetu, ani telefonu komórkowego... wszystko ucięto. Wszyscy od dawna są do tego przyzwyczajeni. Czwartego czerwca krewni mieszkający na sąsiedniej ulicy napisali w Messengerze: „Siergieja pobili orki. On w szpitalu. Nic nie wiemy”. Pomyślałam: „Jak możecie nic nie wiedzieć, przecież mieszkanie obok?”. Okazuje się więc, że mając takich krewnych, to i wrogo nie są potrzebni. Cherson skontaktował się tego samego dnia. Mieszkańcy zaczęli znajdować internet w pobliżu sklepów i banków. Krótko mówiąc, napisałam do każdego, kto mógłby pomóc znaleźć mojego brata. Niektórzy trafili do chersońskich szpitali, lecz tam go nie znaleziono. Cała nadzieja była w szpitalu rejonowym. Ale nie było z nim żadnego kontaktu. Pomógł post na Facebooku i listy przekazane do szpitala przez znajomych (LISTY w XXI wieku, kiedy jednym telefonem można porozmawiać z każdym człowiekiem świata). Całkowicie obca mi osoba, widząc mój post w mediach społecznościowych, poszła do szpitala i dowiedziała się, że mój brat jest tam na oddziale chirurgicznym. Dzień później skontaktowała się ze mną kobieta z sąsiedniej wsi i opowiedziała mi co się stało. W nocy 30 maja żołnierze rosyjscy odwiedzili mojego brata z żądaniem poinformowania ich, gdzie znajdują się pozycje żołnierzy ukraińskich. Nie miał takich informacji. Ale okupantom coś podobno powiedział, że to on podał pozycje rosyjskich wojsk Siłom Zbrojnym Ukrainy. Mój brat wszystkiemu zaprzeczył. Był torturowany. Bito go, skakano po nim, nacinano, straszono strzałami (sąsiedzi informowali, że w domu było dużo łusek). Nie wiem, co ich powstrzymało. Mój brat nie chce ze mną o tym rozmawiać. Pozostawili go nieprzytomnego z licznymi ranami. Został znaleziony przez sąsiada, który martwił się, że nie widział go przez cały dzień (zalety małej wioski - wszyscy wszystko widzą). Ten sam sąsiad udał się do pobliskiej wsi, aby poprosić o pomoc. Jakimś cudem mieszkańcy zdołali umieścić go w szpitalu. Pierwszego czerwca brat z sąsiadem i sołtysiem przyjechali do szpitala cywilnym samochodem. Lekarze odmówili przyjęcia go twierdząc, że to tylko siniaki. Kiedy dowiedzieli się o torturach, został jednak zbadany. Z zaświadczenia lekarskiego: na twarzy „objaw okularów” („objaw okularów” występuje w złamaniach górnej szczęki, bezpośrednio po urazie i jest powszechny, a w złamaniach podstawy czaszki objawy okularowe występują nie wcześniej niż po 12 godzinach).



Ludmiła ze swoim bratem Siergiejem kontaktuje się przez internet.

nach, zwykle po 24-48 godzinach, i nie wykraczają poza miesiąc okrzyny oka - przyp.red.). I krwiak na całej lewej stronie twarzy, otarcia na głowie i lewej ręce. Na lewym udzie, bliżej pachwiny, znajduje się rana od noża. Złamanie 5-7 żeber po prawej stronie, hemopneumothorax po prawej. To jest oficjalna wersja lekarzy. Nie obejmowały licznych nacięć szyi i ran w ustach (później brat mówił: „Jak do brzo, że noże w domu były tępe”). Opiekunka - tak nazywałam kobietę, która do mnie dzwoniła. Bo naprawdę zaopiekowała się moim bratem - powiedziała, że łączność jest niestabilna, że jak tylko będzie mogła, to do mnie napisze lub zadzwoni. I połączenie zostało przerwane na kolejne dwa tygodnie. 18 czerwca dowiedziałam się, że mój brat został wypisany ze szpitala i został ukryty dla własnego bezpieczeństwa. Nadal jest chory i bardzo trudno mu mówić. Nie wygląda jeszcze jak on, bo siniaki nie zniknęły. Ale cieszę się, że żyje. Cieszę się, że są ludzie, którzy nie zostawili go w pustym domu na pewną śmierć. Jesteśmy teraz w kontakcie. Pierwszą rzeczą, jaką od niego usłyszałam, było: „W porządku, jestem trochę chory. Czy mogę porozmawiać z moją małżonką?” Tak nazywa swoją córkę.

Ta historia nie została napisana po to, by wzbudzić litość. Jest po to, żebyście - kiedy znowu pojawi się pytanie: „Was nie bombardują, dlaczego wyjechałeś?” (odpowiadając na to pytanie bardzo często) - zrozumieli, że wojna to nie tylko strzały. Na terytoriach okupowanych wojna to moralne upokorzenie, fizyczne tortury i gwałty na kobietach, dzieciach i mężczyznach. W maju komisarz Rady Najwyższej Ludmiła Denisowa powiedziała regionowi Chersonia w swoim telegramie: „Dwie 12- i 15-letnie dziewczynki zostały zgwałcone przez rasistów. 6-miesięczna dziewczynka została zgwałcona łyczką przez Rosjanina. Dzieci zmarły z powodu pęknięć i utraty krwi. Trzyletni chłopiec został zgwałcony na oczach matki przez dwóch rasistów, a dziecko zmarło z powodu odniezionych obrażeń.” Pod okupacją jesteś de facto ofiarą. Takich historii są tysiące. Jeśli chodzi o mojego brata, jego głównym zadaniem jest rehabilitacja w czasie okupacji. Oznacza to brak normalnego badania lekarskiego, brak leków.

Moja rodzina, jak i cała Ukraina, wierzymy w naszych żołnierzy. I wiemy, że na pewno zwyciężymy.

Chwała Ukrainie!
Ludmiła Sorokovska

Життя з окупантами: історія одного катування

Раніше я писала (TP 23/2022), що мені повідомили про побиття брата і про те, що про нього нічого невідомо. Забігаючи наперед скажу, через тиждень після цього повідомлення, я його знайшла. Саме про це вам і розповім.

Життя до окупації

Мого брата звати Сергій. Йому 41 рік. Має доньку (вона зараз перебуває зі мною в Польщі).

Він проживав у маленькому селі в 19 кілометрів від міста Херсон, з населенням менше 50 чоловік. Такі села в нас називають - вмираючі.

Колись там було велике державне фермерське господарство, де працювало багато людей. Але згодом, це все було приватизоване приватними особами, які вирішили, що продати все устаткування (трактори, поливальні системи) вигідніше, ніж займатися сільським господарством.

В дитинстві я часто там була, кожні вихідні та канікули. Там раніше проживала моя бабуся та брат моєї мами з сім'єю. Тому я добре пам'ятаю це місце. Воно завжди було мальовниче: було багато ставків з рибою, поля були засіяні пшеницею, кавунами та помідорами. В садах вирощували персики, груші, яблука, виноград. Роботи вистачало на всіх. Я не здивована, що мій брат замість проживання в місті вибрав проживання в селі.

Все змінилось, коли місцевий фермер, набравши кредитів, «прогорів», бо був неврожайний рік. Земля, яку він брав в оренду, тепер не оброблялась. В один момент люди в селі залишилися без роботи. Кожин вижив, як міг: хтось переїхав до міста, інші залишилися. Мій брат вирішив залишитися в селі, але працював в Херсоні на будівництві.

Після смерті бабусі, він переїхав до її будинку, бо на той момент розлучився і не потребував великого простору та і опалення так виходило дешевше.

Війна все змінила

Селище, як всю Херсонську область, російські солдати захопили дуже швидко. Менше ніж за тиждень вся область була під контролем орків.

Селище, які знаходяться навколо обстрілювали. А в самому селі окупанти зробили собі, так званий штаб. Вони оселилися в будинку неподалік, де проживав мій брат.

В публікації «Херсон - це Україна» (TP 18) я вже писала, як російські окупанти шукали в будинках українських солдат по радянським фото.

До квітня місяця життя поруч з окупантами було більш-менш можливе, хоч не дуже то і хочеться з ними ділити свою землю.

Все змінилось після ротації російських солдат. До села направили нових «росіян». Чому в лапках, бо ці солдати - буряти. Ці «освободителі» влаштували собі Верас у селі. Вони перестали пропускати до села, як вони казали «чужинців», можна було потрапити лише по прописці в паспорті. Після великого вживання алкоголю, вони починали шука-

ти собі «жінчину на ніч».

Солдати змінювались, а «схеми» залишались.

В квітні під час розмови з братом, він повідомив, що до нього приходили «освободителі» і обшукували дім. За «неправильний вигляд» брат отримав стусанів. Розуміючи, що це лише початок, я хотіла, щоб він переїхав до міста. Там безпечніше, ніж у маленькому селі. Але він відмовився, бо «я не можу поїхати. У мене тут утки, кури. Город посаджений. Я кавунчики посіяв». Сперечатись з ним на відстані 2 тисяч кілометрів було неможливо.

Зійшлися на тому, що він поїде, якщо знову прийдуть. І вони прийшли... 30 травня вночі.

«Вас не бомблять, чого ви виїхали?»

Вдень 30 травня ми з ним розмовляли. Він розповів, що в нього все добре і він працює у сусідньому селі. Заробляє тришки грошенят плюс свій город.

Цього ж дня ввечері російські окупанти відрізали будь-який зв'язок з Херсонською областю. Ні інтернет, ні мобільний... все мовчало. До цього всі давно звикли.

4 червня в месенджері написали родичі, які живуть на сусідній вулиці від брата з фразою «Сергія побили орки. Він у лікарні. Ми нічого не знаємо».

В голові одразу «Як не знаєте ви ж поряд?». Так і виходить, іноді маючи таких родичів і вороги не потрібні. У цей же день на зв'язок вийшов і Херсон. Херсонці почали знаходити інтернет біля магазинів, банків.

Якщо коротко, то я писала усім, хто міг допомогти з пошуком брата. Одні сходили в херсонські лікарні і там його не знайшли.

Вся надія була на району лікарню. Але зв'язку з нею не було ніякого. Допоміг пост у Фейсбуці і листи, які знайомі передали до лікарні (ЛИСТИ у 21 сторіччі, коли одним телефонним дзвінком можна поговорити з іншою частиною світу).

Зовсім незнайома мені людина, побачивши мій пост у соцмережі. Пішла до лікарні і дізналася, що брат там в хірургічному відділенні.

Ще через день зі мною зв'язалася жінка з сусіднього села брата і повідомила мені наступну історію:

30 травня вночі до брата завітали російські солдати з вимаганням розказати, де розташовані позиції українських воїнів. Він не володів такою інформацією. Але за словами окупантів, їм хтось повідомив, що саме він здає позиції орків ЗСУ (Збройним Силам України). Брат все заперечував.

До нього були застосовані тортури: його били, на ньому стріляли, його різали, лякали пострілами (сусіди повідомили, що в домі було багато гілз).

Не можу вам сказати, що їх зупинило, брат не хоче зі мною розмовляти на цю тему. Але вони його покинули у непристосованому стані з чисельними ранами.

Знайшов його сусід, який занепокоївся, що не бачив його вже добу (переваги маленького села - всі один одного бачать). Цей же сусід пішов до сусіднього села, щоб по-

просити допомоги. Якимось дивом жителі змогли його відправити його до лікарні.

1 червня брат разом з сусідом та старостою села на цивільній машині приїхали до лікарні. Лікарі відмовились його приймати, аргументуючи це тим, що це лише синці і вони пройдуть. Після скандалу і розповіді про тортури йому зробили обстеження, яке показало, далі з лікарняного листа: на обличчі «симптом окулярів» (ред. - «симптом окулярів» - виникає при переломі верхньої щелепи, одразу після травми та має поширений характер, а при переломах основи черепа симптом окулярів виникає не раніше ніж через 12 годин (частіше 24-48 годин) і не виходить за межі колового м'яза ока), гематома на всю ліву частину обличчя, садна на голові та на лівій кисті. На лівому стегну, по медіальній поверхні, ближче до паху, наявне ножове поранення. Перелом 5-7 ребр справа, гемопневмоторакс справа.

Це офіційна версія лікарів. Сюди вони не включили чисельні порізи шиї та рани в ротовій порожнині рота (пізніше брат мені скаже «Як добре, що ножі в домі тупі були»).

Опікун (так я назвала жінку, яка мені дзвонила. Бо вона і справді опікувалась братом) повідомила, що зв'язок у них не стабільний, тому як буде можливість вона мені буде писати чи дзвонити.

І зв'язок пропав ще на два тижня. Вчора, 18 червня, я дізналася, що брата вислали з лікарні і, що його сховали для його ж безпеки. Він ще погано ходить та йому дуже тяжко розмовляти. Він ще не схожий на себе, бо синці не зійшли. Але я радію, що він живий. Радію, що є люди, які його не покинули в пустій хаті померли.

Зараз ми з ним тримаємо зв'язок. Перше, що я від нього почула це: «У мене все добре, тришки захворів. А я можу поговорити зі своєю мавпочкою?» Так він називає свою доньку.

Ця історія написана не для того, щоб викликати до себе почуття жалості. Воно для того, щоб наступного разу, коли виникне питання «Чого ви поїхали у вас не бомблять?» (дуже часто відповідаю на це питання) ви розуміли, що війна це не лише постріли. На окупованих територіях війна - це моральне приниження, це фізичне катування і гвалтування жінок, дітей та чоловіків.

В травні уповноважена Верховна Рада Людмила Денисова розповіла у своєму Telegram про Херсонську область: «Двоє дівчаток 12 і 15 років зґвалтовані рашистами. Дівчинка 6 місяців, росіяни гвалтували чайною ложкою. Діти загинули від отриманих розривів і втрати крові. Трирічного хлопчика на очах у матері зґвалтували двоє рашистів, від отриманих травм дитина померла».

В окупації ти жертва де-факто. Таких історій тисячі і це тільки ті, які нам відомі. Насправді, їх мільйони.

Щодо мого брата, його головна задача - реабілітація в окупації. А це означає - відсутність нормального медичного обстеження, відсутність медикаментів.

Моя сім'я, як і вся Україна віримо в наших воїнів. І ми знаємо, що обов'язково переможемо.

Слава Україні!
Ludmiła Sorokovska

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszedli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Justyna Strama, córka Agnieszki i Michała
7.07.22, 3250 g, 53 cm
Poronin



Szymon Nowobilski, syn Renaty i Kacpra
6.07.22, 2600 g, 52 cm
Brzegi



Natalia Jarosz, córka Anny i Zbigniewa
6.07.22, 3500 g, 56 cm
Szaflary



Karol Pawlak, syn Joanny i Łukasza
2.07.22, 2700 g, 52 cm
Jabłonka



Marcelinka Gruszka, córka Joanny i Walentego
6.07.22, 3100 g, 53 cm
Nowe Bystre



Córka Elżbiety i Wojciecha Krzeptowskich
8.07.22, 2950 g, 53 cm
Kościelisko



Feliks Chadaj, syn Aleksandry i Dawida
5.07.22, 3100 g, 53 cm
Zakopane



Jaś Dzierżęga, syn Anny i Krzysztofa
7.07.22, 2800 g, 52 cm
Olcza



Antonina Kowalczyk, córka Katarzyny i Kamila
6.07.22, 3900 g, 57 cm
Krempachy

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Kubuś Burkat, syn Joanny i Jacka
5.07.22, 4000 g, 57 cm
Białka Tatrzańska



Maksymilian Zubek, syn Haliny i Jacka
5.07.22, 2940 g, 52 cm
Bańska Wyzna



Weronika Stasik, córka Moniki i Pawła
5.07.22, 3390 g, 57 cm
Suche



Michalina Gombos, córka Katarzyny i Damiana
5.07.22, 3020 g, 54 cm
Jurgów



Syn Barbary i Łukasza Bańków
6.07.22, 3350 g, 55 cm
Raba Niżna



Oliwia Klara Bobak, córka Aliny i Mateusza
6.07.22, 3630 g, 56 cm
Ratulów



Amelia Komperda, córka Klaudii i Piotra
7.07.22, 2970 g, 53 cm
Spytkowice



Syn Marty i Jerrego Fitów
4.07.22, 2570 g, 51 cm
Stare Bystre



Wojciech Hodorowicz, syn Małgorzaty i Michała
6.07.22, 3380 g, 51 cm
Bukowina Tatrzańska



Anielka Mitana, córka Marzeny i Andrzeja
5.07.22, 2920 g, 50 cm
Nowy Targ



Bartuś Strzęp, syn Renaty i Daniela
5.07.22, 3800 g, 58 cm
Krauszów



Amelia Janina Skiba, córka Eweliny i Marcina
7.07.22, 3090 g, 54 cm
Groń



Córka Marzeny i Piotra Świątlaków
8.07.22, 3450 g, 57 cm
Zubrzyca Górna



Staś Kołek, syn Magdaleny i Mirosława
8.07.22, 3340 g, 53 cm
Krośnica



Liliana Stopka, córka Ewy i Wojciecha
8.07.22, 3530 g, 57 cm
Witów



Ignas Bajer, syn Aleksandry i Jarosława
7.07.22, 2720 g, 51 cm
Kasinka Mała



Syn Jolanty i Mateusza Jędrusków
10.07.22, 3250 g, 54 cm
Zubrzyca Górna



Marek Łojas, syn Moniki i Kacpra
8.07.22, 3130 g, 53 cm
Bór



Franciszek Kikut, syn Agnieszki i Mateusza
9.07.22, 3440 g, 55 cm
Lipnica Mała



Amelka Piekarczyk, córka Anny i Adriana
10.07.22, 3700 g, 54 cm
Jabłonka



Małwinka Kutarnia, córka Joanny i Krzysztofa
9.07.22, 2830 g, 51 cm
Łapsze Niżne



Kalina Utrata, córka Agaty i Grzegorza
6.07.22, 3630 g, 58 cm
Zubrzyca Górna



Antoś, syn Sary i Michała
11.07.22, 2959 g, 52 cm
Rabka-Zdrój



Antoś Szewczyk, syn Dominiki i Mateusza
11.07.22, 3610 g, 56 cm
Krośnica



Martynka Bańka, córka Katarzyny i Jana
11.07.22, 2990 g, 54 cm
Bór

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A.** (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JAN-CEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTEN-CEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata,** specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BUR-NAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA,,, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUSZCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHO-KARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica,,, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDE-RA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTO-EMISJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyćwów Potok 26,** pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK - MEDYCYNĄ PRA-CY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@gmail.com. **PO-RADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NA-CZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHO-RÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIO-LOGII, - FIZJOTERAPII, - NEURO-LOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRA-COWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1 (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyćkówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/Z)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRA-CY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA,,** - specjalista podolog. **Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie** - kłamy, metoda Arkady, rekonsstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modeli i od-cisków, wykonywanie odciąża-ń ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioor-chidea.net (329/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Trzcza** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ,** specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZDY - WENEROLOGI, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapie, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)
- ◆ **Lek. med. KRYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
- ◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
- ◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. **JACEK JANCELEWICZ.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262.** (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog.** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. [www. StarzykEndokrynologia.pl](http://www.StarzykEndokrynologia.pl) (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTER-MED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. [www. inter-med24. pl](http://www.inter-med24.pl), Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid,,, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700 40, 501 056 947. [www. zbigniew-labedzki-psychiatra. com](http://www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com) (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Krupówki 3/5, 609 664 379. Badania psychologiczne kierownic i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psycholog-zakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, [www. jandyba. pl](http://www.jandyba.pl). Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA.** Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, [www. logopedamowa. pl](http://www.logopedamowa.pl) (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid).** 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. [www. tatramed. pl](http://www.tatramed.pl) (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46); **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska:** zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęką, Maciej Rajski, Anna Marciniuszyn, Patryk Targoński**, chirurzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech, oraz higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z) ◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, [www. przyrowni. eu](http://www.przyrowni.eu) (298/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek,,), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT) ◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand,,, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. [www. tatramed. pl](http://www.tatramed.pl) (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z) ◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWA TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** - mgr farm., analityk kliniczny **Włodzimierz Danielewski.** Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** Wyniki również mailem. (97/Z) ◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu.** Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MACIEJ WÓJCIK.** Kropulówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENI „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com. pl (450/Z)

◆ **INDYWIDUALNA TERAPIA UZALEŻNIENI:** alkohol, narkotyki, dopalacze, leki, hazard, nowe technologie, itp. **Konsultacje dla osób z problemem i ich bliskich.** Rabka-Zdrój, tel. **515268322.** (456/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,,, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, [www. terapienet. pl](http://www.terapienet.pl), [www. pomoc. terapienet. pl](http://www.pomoc.terapienet.pl) (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywienia w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, [www. tatrzańskajesien. pl](http://www.tatrzańskajesien.pl) (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, [www. pensjonateden. com](http://www.pensjonateden.com) (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** [www. tataravet. pl](http://www.tataravet.pl) (320/Z)



Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Bachleda Resort Zakopane przy ul. Tetmajera 16 zatrudni KUCHARZY, tel. 538 556 393, dstopka@bachledaresort.pl
- ◆ Praca w Holandii remontowo-budowlana od zaraz 506 825 995
- ◆ DAM PRACĘ PRZY REMONCIE APARTAMENTU - KOŚCIELSKO. Panele, fugowanie, łazienka. 790 717 898.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - PRACA STAŁA LUB SEZONOWA - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354.
- ◆ POKOJOWA do hotelu w Zębie. Praca stała na pełny etat. Tel. 604224334 (w godz. 10-18), praca@redyk.pl
- ◆ Pomoc kuchenna na stałe. Praca od zaraz. 602611999 Kontakt: jamar@gmail.com
- ◆ Firma DREVNEX Spytkowice przyjmie pracowników budowlanych do montażu altan i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Przyjmę BRYGADY NA TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE. 503 532 680.
- ◆ DO WYNAJĘCIA STANOWISKO MANICURE W DZIAŁAJĄCYM GABINECIE KOSMETYCZNYM w Zakopanem. Tel. 600 801 308
- ◆ Potrzebny młody PRACOWNIK BUDOWLANY (może być do przyuczenia). 791 669 932.



Powiatowy Urząd Pracy w Zakopanem

zaprasza osoby bezrobotne do wzięcia udziału w adresowanych do nich projektach, zwłaszcza do skorzystania ze szkoleń zawodowych, staży oraz bonów na zasiedlenie.

Więcej informacji:
www.pupzakopane.pl
tel. 18 20 154 79

- ◆ Przyjmę POMOCNIKA NA BUDOWĘ na okres wakacji. 503 532 680.
- ◆ Zatrudnię do sprzątania apartamentów praca od godz 9/10 do 14/15, plusem będzie mobilność. 605286868 maniaa@interia.pl Kamockiego 5
- ◆ Przyjmę pracownika gospodarczego (stróż). Praca co drugi dzień-24 godziny. Praca w Małym Cichem. Wymagane prawo jazdy kat. B i umiejętność jazdy ciągnikiem (traktorem). W ciągu dnia prace porządkowe na placu. Więcej informacji pod numerem 512 257 500.
- ◆ „TESKO” Tatrzańska Komunalna Grupa Kapitałowa Spółka z o.o. Zakopane zatrudni KIEROWCĘ KAT. C oraz ŁADOWACZA do Zakładu Transportu Odpadów. Praca na pełen etat, od pon. do piątku. Nr tel. 18 20 25 632 lub 633, e-mail: tesko@tesko.pl
- ◆ Austria najlepsze oferty pracy dla murarzy, cieśli, dekarzy, stolarzy oraz elektryków. 2200-2500 EUR na rękę email: praca@csopole.pl tel. 538 373 894 www.club-silesius.pl
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy KUCHARZY, BARMANÓW, KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Zatrudnię MECHANIKĄ SAMOCHODOWEGO - MOTOCYKLOWEGO oraz OSOBE DO PRZYUCZENIA. Nowy Targ, Niwa 23 a. 517 600 205.

- ◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Dam prace. Prace porządkowe na budowie. 50727707
- ◆ Przedszkole niepubliczne w Zakopanem zatrudni na stanowisko PRACOWNIKA ADMINISTRACYJNEGO. Praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę. Szczegóły pod nr tel. 607-875-736 i 726-230-019
- ◆ Do sklepu spożywczego w Białym Dunaju. 606 751 451.

EURO LABORA
PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i niemiecki
Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW, prawo jazdy, 791 353 569
- ◆ Niemcy - praca na niemieckich warunkach w polskich brygadach dla murarzy, cieśli, malarzy i elektryków. Mieszkania i samochody firmowe zadzwonić tel. 722 044 041 praca@alp-bau.pl www.alp-bau.pl
- ◆ NORWEGIA - TYNKARZ, MALARZ, BLACHARZ, STOLARZ. Norwegia (Oslo). Zatrudnimy tynkarzy, malarzy, blacharzy, stolarzy. Języki obce NIE wymagane. Praca z pracownikami z Podhala. Zjazd do kraju (samolot) co 1-3 tygodni wg. własnego uznania - pełna elastyczność i swoboda co do wyjazdów. Zarobki w przeliczeniu 20-27 Euro/godz. ZAPRASZAMY. Tel. 667 602 602.
- ◆ Praca stała dla Stolarza po szkole lub z niewielkim doświadczeniem stawka od 25-30 zł. Stolarnia znajduje się w Chochołowie. 503511681 zbgnewkrupa1@wp.pl
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni KUCHARKĘ, lub KUCHARKĘ SIADANIOWĄ na co drugi dzień. 666378357.
- ◆ PIZZERIA ANDREO przyjmie na stanowiska: KIEROWCĘ, PIZZER, POMOC KUCHENNA i OSOBE NA ZMYWAK. 664 053 027.
- ◆ Hodowla Pstrągów w Zakopanem poszukuje pracownika. Wymagane prawo jazdy. 503179378
- ◆ DZIEWCZYNE na sezon letni DO SKLEPU ODZIEŻOWEGO W ZAKOPANEM - 604 488 507
- ◆ KIEROWCĘ i MAGAZYNIERA - PRACA W ZAKOPANEM -STAŁE GODZINY - 789 786 171.
- ◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni MAGAZYNIERA/KĘ (praca na noc). Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Andrzeja Struga 20B w Zakopanem ZAPRASZA FIRMY BUDOWLANE DO SKŁADANIA OFERT NA WYKONANIE PRAC REMONTOWO-BUDOWLANYCH - MODERNIZACYJNYCH POGAJĄCYCH NA OCIEPLENIU ŚCIAN BUDYNKU WSPÓLNOTY ORAZ WYMIANĘ POSZYCIA DACHU. Więcej informacji na temat planowanych prac można uzyskać pod numerem tel. 504 20 39 15. Osoby i Firmy zainteresowane wykonaniem wymienionych prac zapraszamy do kontaktu.
- ◆ POMOC KUCHENNA DO PENSJONATU Zakopanem. Umowa o pracę, praca co drugi dzień. 502 71 66 94, dpt.zakopane@zaiks.org.pl
- ◆ Przyjmę MURARZY, DEKARZY. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.

- ◆ PRACOWNIK NA STACJĘ PALIW. Wymagane: obsługa komputera, dyspozycyjność. Tel. 603 078 775
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ KAT. T (TRAKTOR + SZAMBIARKA) - WAKSMUND. 603 656 796.
- ◆ Praca w pralni 601551108.

szukam

- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ Emeryt szuka pracy jako stróż nocny. 691 030 526 sam184@interia.pl
- ◆ ZAJMUJĘ SIĘ NAPRAWĄ MOTOÓW, QUADÓW, SKUTERÓW, CROSÓW, TRIALI I ŚCIGACZY. WYMIANA OLEJU, FILTRÓW I KŁOCKÓW. 539 452 603.

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ DOMSA NIERUCHOMOŚCI - KUPNO, SPRZEDAŻ, WYCENA - Zakopane, ul. Witkiewicza 14, 608 841 184, biuro@domsa.eu.
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.

wynajem

- ◆ NOWY TARG RYNEK - STOJSKO do wynajęcia ok. 60 m2, 2.500 zł. 517 600 205.
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638

- ◆ DO WYNAJĘCIA HALE NA WARSZTAT SAMOCHODOWY LUB LAKIERNIĘ. 505 783 742
- ◆ WYNAJME MIESZKANIE W NOWYM TARGU, UMBLOWANE. 608 806 408
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ NA DŁUŻEJ - 502 162 104.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL NA PIZZERIĘ W ZAKOPANEM. 502 658 638
- ◆ DO WYNAJĘCIA MAŁY, UMBLOWANY PENSJONAT - ZAKOPANE. 666 888 254.
- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC POD MAGAZYN. 505 783 742
- ◆ WYNAJME PARTER DOMU, Zakopane, na biuro i magazyn 513 835 301
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób - WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKOJE NA DŁUŻEJ/ POKOJE PRACOWNICZE. 886 779 119.
- ◆ LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY o pow. 57 m2, w centrum Zakopanego, do wynajęcia. 663 151 573.
- ◆ Zakopane, ul. Krupówki - do wynajęcia POKÓJ dla 2 osób - 507 406 516.

kupno

- ◆ Młoda rodzina z dzieckiem szuka małej działki budowlanej pod domek: Dzianisz, Witów, Chochołów... Poniesiemy koszty wydzielenia. 888372327

**KUPIĘ
DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ
LUB
ROLNĄ
ZAKOPANE /KOŚCIELISKO**
Tel. 503 849 009

- ◆ KUPIĘ działkę, dom, mieszkanie - 513 835 301
- ◆ KUPIĘ POLE, KUPIĘ LAS. 505 783 742
- ◆ **zamiana**
- ◆ ZAMINIĘ KAWALERKĘ Warszawa Śródmieście, doskonały punkt - NA DOM NA WSI. 724 720 480.

sprzedaż

- ◆ DZIAŁKI 2 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ DZIAŁKA NA OBRZEŻACH NOWEGO TARGU. 18 26 531 69.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ Sprzedam kamienicę w centrum Nowego Targu przy głównej ulicy jakieś 300 m od rynku tel 660797241 b12.pl.
- ◆ Sprzedam DOM SZ - stan surowy zamknięty. Ul. Bohaterów Tobruku w Nowym Targu - 108 m2. Tel. 665 84 52 94.
- ◆ DZIAŁKA GORCE 30 ARÓW 503 868 728.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA CAŁE TATRY. W cenie pobytu parking, grill, bilard, plac zabaw, rowery. Czysta, spokojna a zarazem wszędzie blisko. WWW.ZAKOPANE-APARTAMENTY.ORG, apartamenty@czteryoryroku.pl, tel. +48 18 20 70 207, +48 608 401 704

- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, WILLA I KARCZMA CZTERY PORY ROKU. Po koje standardu pensjonatowego z wyżywieniem. Pobytu indywidualne, grupowe, szkoleniowe, wesela, imprezy okolicznościowe. WWW.CZTERYPORYROKU.PL, willa@czteryoryroku.pl, tel. +48 18 20 70 207 lub +48 608 401 704
- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, KAMERALNE APARTAMENTY ZE STREFĄ SPA z widokiem na całe Tatry Zachodnie. W cenie pobytu parking, grill, bilard, pełna strefa spa, plac zabaw, rowery. WWW.APARTAMENTYSPAZAKOPANE.PL, rezerwacja@czteryoryroku.pl, tel. +48 662 658 425, +48 608 401 704

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Kościuszki 3 (Granit, III p.). Tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ PŁAZY, POŁÓWKI, DESKI JESION SUCHY, SZALÓWKI, IMITACJE, TARASY 693 459 730

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW
POMPY CIEPŁA
**ODWIERTY
DO 150 m**
**Tel. 607 980 682
605 632 978**

- ◆ BRUSY ósemki świerkowe. 532 221 840.
- ◆ Kantówka 16x16 18 długa 793 876 176
- ◆ ŻERDZIE DREWNIANE - 601 506 728
- ◆ TANIO - PUSTAKI PIANOWE - 607 980 664.

**Studnie
Głębiny**
Pompy Ciepła
**Od projektu
do realizacji**
**510 018 800
604 907 204**
**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ POŁÓWKI, PŁAZY 600 264 336
- ◆ **tv,agd,komputery**
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ MASZYNY ROLNICZE. 882 773 120.
- ◆ PRZYCZEPY SAMOZBIERAJĄCE LUB ZAMINIĘ NA ROZRZUTNIK. 510 964 780.
- ◆ MAGIEL ELEKTRYCZNY. 535 392 314.
- ◆ CIĄGNIK ROBIONY 2- napędy. 509 627 182.

- ◆ WIROWKA PRALNICZA . 535 392 314.
- ◆ PRZYCZEPY SAMOZBIERAJĄCE. BERTONIARKA. OGRABIARKA DO SIANA. SPAWARKA. 18 28 564 54.
- ◆ PRZYCZEPY, SIEWNIKI, BECZKOWOZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAKARKI, WCIĄGARKA, KOPACZKA, GRABIARKI, KOSIARKI, BRONY. 18 33 16 158.
- ◆ BECZKA DO SZAMBA 5000L. 603 656 796.

różne

- ◆ Sprzedam MLEKO- SZUKAM STAŁEGO ODBIORCY. 888 014 896.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ OKAZJA - sprzedam NOWY PIEC NA EKOGRÓSZK, moc 150 kW, z możliwością opalania drewnem - 609 501 739.
- ◆ PRODUKCJA CERTYFIKOWANYCH PIROGÓW JAGNIĘCYCH - SPRZEDAŻ HURTOWA - ZAPRASZAMY - 609 501 739.
- ◆ BALE SUCHY I MOKRE - 694 235 818.
- ◆ ŁÓŻKO PIĘTROWE DREWNIANE, DRZWI DREWNIANE, STOLIK, ZYDLE i inne. 728 255 584.
- ◆ Sprzedam tanio WYPOŻYCZALNIĘ SPRZĘTU NARCIARSKIEGO Z WYPOSAŻENIEM - 500 309 809.
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ SKÓRY NA PANTOFLE I CZAPKI. 530 955 936.
- ◆ Sprzedam PIEC NA EKOGRÓSZK - 514 056 012.
- ◆ PUCH I PERZE GĘSIE. 18 27 55 865.
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar; 510557980

zwierzęta

- ◆ SZCZENIAKI GOŃCZY POLSKI. 511 939 759.
- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-30kg. 538 853 926.
- ◆ JAŁÓWKI ROCZNE, PÓŁTORA-ROCZNE. 18 27 583 65
- ◆ Krowa 18 26 586 30
- ◆ CIEŁĘ od dobrej krowy. 691130782
- ◆ SZCZENIĘTA SZPICE. 667 602 500
- ◆ Sprzedam KROWĘ - 661 168 186.
- ◆ CIELAKI. 664 218 177.
- ◆ YORK MINI - 602 705 117.
- ◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ WYSOKOCIELNĄ. Tel. 506 733 857
- ◆ Owczarki podhalańskie. 501816189
- ◆ YORK - 788 698 945.

KUPNO

- ◆ KUPIĘ SIODŁO KULBAKĘ - 506 153 731
- ◆ KUPIĘ KSIAŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gotówka. Tel. 508-245-450.
- ◆ KUPIĘ OSCYPKI GAŁKI - 781 296 931.
- ◆ Kupię DRZEWO NA PNII I OFERUJĘ ZRYWKĘ DREWNA. 888 014 896.
- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE CHUSTKI, SPÓDNICE, ODZIEWACZKI. 573 321 730.

MAXMIL
STACJA PALIW
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

MOTORYZACJA

kupno

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

sprzedaż

◆ Sprzedam BMW x3 xDrive M pakiet, 2019, 2.0 Diesel (197KM), 64000 km. Pełne wyposażenie + hak. 46 000 euro cen do negocjacji. +491735971679 andrzej.rafacz@yahoo.de

◆ POLONEZ CARO, 1995 r., dobrze utrzymany, 602 121 371

◆ ŁUPARKA ŚWIDROWA DO DRZEWIA cena 2100 zł, VOLKSWAGEN T5 2,5 Turbo, rok produkcji 2000, cena 7500 zł, MOTOR HONDA PANTHEON rok produkcji 1998, cena 2100 zł, poj. 125 cm, CYKLINARKA 1000 zł. tel. 609 582 695

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ Sprzedam BMW X6, r. 2009, 152 tys. km, diesel, 286 KM, czarny z beżowym wnętrzem. Stan bdb. 82.000 zł. 604 102 804.

◆ PEUGEOT 107, 1.0 benzyna, 2007r. 604 401 542.

◆ SKODA FELICJA 1999, dobrze utrzymana. 694 675 159.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin

Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości
płynnych
- Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

USŁUGI

budowlane

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MAŁOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE, KRYCIE DACHÓW, OBRÓBKİ KOMINÓW, ATTYK, GZYMSÓW. PRACE NA RĄBEK STOJĄCY, RĘCZNY I MASZYNOWY. DACHÓWKA. 534 428 571.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIA-NEM - 606433864
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINO-

WANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575

◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.

◆ Usługi budowlane ocieplenia, rozbudowa budynków, budowy od podstaw, remonty, poddasza, ogrodzenia i kostka. 692806021

◆ MAŁOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505203257.

◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKİ BLACHARSKIE. 600 998 377.

◆ ROBOTY ZIEMNE - 604 503 802.

◆ UKŁADANIE PŁYTEK CERAMICZNYCH - TANIO! 880 910 519.

◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKİ, PODBITKI, MAŁOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.

◆ DOPY OD PODSTAW - 604 503 802

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

NAGROBKİ GROBOWCE KOMINKI PARAPETY SCHODY

tel. 601 958 378

- ◆ KOMINIARZ tel. 602-254-683
- ◆ MAŁOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
- ◆ MAŁOWANIE DACHÓW METODĄ NATRYSKOWĄ. 505203257.

◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.

◆ MONTAŻ POMP CIEPŁA - SZYBKA REALIZACJA - FACHOWE DORADZTWO - CENY KONKURENCYJNE - 604 662 928.

◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

◆ KOMINY. 882080371.

◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE - Andrzej Kasperek. PRZEKRYCIE I KRYCIE DACHÓW, OBRÓBKİ BLACHARSKIE. 889 388 484.

◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882 080 371.

◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.

◆ DOPY OD PODSTAW - 604 503 802

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

inne

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ ZAKŁADANIE I PIELĘGNACJA OGRODÓW Ogrody Bastion. 886683342

RÓŻNE

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

ZFROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNĄ**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNĄ**

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

MATRYMONIALNE

◆ SAMOTNA PANI SZUKA SAMOTNEGO PANA 65-70 w celu matrymonialnym. Dzwonić po 15-tej: 888 031 005.

◆ 53-letni kawaler bardzo chętnie pozna pannę lub wdowę. 694 883 466.

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

◆ ROSYJSKI, NIEMIECKI: tłumaczenia pisemne, ustne. Biznesowe, prawnicze, inne. Tel. 500-372-428, tłumaczenia@tatralax.pl

TYGODNIK
Podhalański

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

RADIO
1490 AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula

773 401-1518

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32

ZAKOPANE

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE**

196-27

18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

tatrynet

Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

POLSKI FM

92.7 FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKO.FM

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko góralskiej kuchni.

Tej atrakcji - podczas urlopu na Podhalu - ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa. Zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: nowatargowica

REKLAMA

Czarna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

Wakacyjnych gości coraz więcej

Co prawda to jeszcze nie szczyt wakacyjnego sezonu, jednak gości z jarmarku na jarmark przybywa.

W minioną sobotę o 10 rano po parking od południowej strony naszego targu trzeba już było chwilkę pojeździć, by znaleźć miejsce, choć oczywiście tych nam nie brakuje również w innych rejonach naszego targu. Wśród samocho-

dów - oprócz polskich rejestracji - sporo słowackich, mieliśmy też kilku gości z Węgier.

Po dwóch latach przestoju, spowodowanego Covid-19, wreszcie wszystko wraca do normy - kupcy w komplecie, towaru masa, w alejkach - ruch.

Liczymy, że od połowy lipca - gdy letni sezon będzie już

w pełni - tak jak w czasach przed pandemią, najpiękniejszy w Polsce jarmark przemierzać będą tłumy.

Serdecznie tego naszym kupcom życzymy, a gości zapraszamy w każdy czwartek i sobotę, a w niedziele - dodatkowo - na giełdy samochodowe połączone z jarmarkiem i targami staroci.



REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

**kupiecki
DWÓR**

Nowy Targ, ul. Targowa 43



POŻEGNANIA

29

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca odeszł do wieczności nasz ukochany Brat i Wujek

ś.p. JANUSZ BYWALEC

"Odeszł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 czerwca 2022 r. odeszł do wieczności nasz kochany

Andrzej ŁOWISZ

Zam. Witów 76

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 71

Nasz Najukochańszy Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

Andrzej Rysula

Świętej Pamięci

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 77

Nasz Najukochańszy TATA, TEŚĆ, DZIADEK, BRAT

ANDRZEJ CZUJ

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lipca 2022 r. zasznużył S. Sakramentami nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

STANISŁAW ŁUKASZCZYK

"Janioł"

Zam. Groń ul. Janiołków Wierch 16

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla nas całym światem"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12.07.2022 r. odeszła do wieczności nasza ukochana i przysiężna

Anna CAPEK

Zam. Chyżne 142

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lipca 2022 r. zasznużył S. Sakramentami naszą kochaną Mamę, Babcię, Pradziadka i Przypuszcza

JÓZEFA DUDA

z domu BRYNARSKA

zam. Nowy Targ Os. Niwa 41

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 70

Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

Jan Topór

"POCOS"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lipca 2022 r. zasznużył S. Sakramentami naszą kochaną Mamę, Babcię i Pradziadka

MARIA FIREK

z domu WYNARSKA

zam. Nowy Targ ul. Kasprzowicza 113

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 85

Nasz Najukochańszy MAMA, BABCIA, PRADZIADKA, SIÓSTRA I CIOTKA

BARBARA WOJCIECHOWSKA

ś.p.

"Wspomnienie jest w rybniku Boga"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 10 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zmarła w wieku 75 lat

Nasza Kochana MAMA, BABCIA, SIÓSTRA

ANIELA KRUPA

z domu Guzy

zam. Morawczyzna 87 A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 82

Nasz Najukochańszy Tata, Teść, Brat, Dziadek i Pradziadek

Świętej Pamięci

Bronisław Mrugała

"Cornioł"

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 2022 r. zasznużył S. Sakramentami naszego kochanego Syna, Brata, Świego i Wujka

JÓZEF DZIUBASIK

Zam. Białka Tatrzańska ul. Śródkowa 6

"Odeszł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lipca 2022 r. odeszł do wieczności nasz kochany Syn, Brat, Świego i Wujek

Bronisław KUBACKI

Zam. Ciche 58

Dnia 9 lipca o godz. 15:50 na wieczny dyżur odeszła od nas

lekarz **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**

Odeszła kochająca, cudowna żona, mądra i oddana pacjentkom lekarka, zaangażowany społecznie człowiek, o czym zawiadamia nieszczęściem zdruzgotany

Mąż z rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 70

Nasz Najukochańszy MAMA, Teściowa, Siostra i Babka

Świętej Pamięci

Maria Gonciarczyk

Magister Farmacji

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 2022 r. zasznużył S. Sakramentami naszego kochanego Męża, Tatę, Syna, Dziadek i Brata

JAN IGLAR

Zam. Frydman ul. Zastolowa 29A

"SPESZMY SIĘ, KOCHAĆ LUDZI, TAKI ŚWIĘTO GOSPODARZA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 07.07.2022 r. odeszł do wieczności nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Świego i Wujek

Ignacy LICHOSYT

Zam. Jablonka ul. Chyżnik 4

"Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słami"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 09 lipca 2022 r. Odeszła od nas w wieku 72 lat zaspokazy S. Sakramentami S. Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Babka i Ciocia

Zofia KLEJKA

W CZWARTĄ BOLESNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

ś.p. MARIA KRZYŚCIAK

"Pokoń Ci wieczny w cichej krainie, gdzie ból nie śpi, gdzie też nie płynie"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lipca 2022 r. zaspokazy S. Sakramentami zasnął w Panu przysiężny lat 83

NASZA NAJUKOCHAŃSZA MAMA

JÓZEFA KUBIC

ś.p.

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy

DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH

JABŁONKA
601-966-905

RATUŁÓW
661-429-750

CZARNY DUNAJEC
661-429-750

KAPLICA DO MODLTW I POŻEGNAŃ ZMARŁYCH

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWIACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT:
515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

Pierwszy mecz sparingowy Podhala na remis



Fot.: Paweł Budzyk / Biuro Prasowe NKP Podhale

Tomasz Rogala kiedyś święcił triumfy z piłkarzami Porońca, teraz będzie odpowiedzialny za pracę z bramkarzami Podhala.

W pierwszym okresie przygotowawczym w meczu sparingowym piłkarze Podhala Nowy Targ zremisowali bezbramkowo z trzecioligowym słowackim zespołem MSK Namestovo.

Trener Grzegorz Hajnos desygnował do gry dwie „jedenastki”. W składzie Podhala pojawiła się duża grupa zawodników testowanych. Tym meczem podsumowaliśmy pierwszy tydzień ciężkiej pracy, zarówno od strony organizacyjnej, jak i sportowej. Cały czas jesteśmy na etapie budowania składu. Z dnia na dzień wygląda to coraz lepiej. Liczę, że już w najbliższym czasie uda się dopiąć wszelkie formalności związane z transferami zawodników i w kolejnych meczach sparingowych zagramy w składzie przynajmniej zbliżonym do optymalnego. Co do przebiegu spotkania, to jestem zadowolony z wielu jego fragmentów, gdzie było już widać załóżkę tego, nad czym pracujemy na treningach. Widzę spory potencjał w zespole i z optymizmem patrzę w przyszłość - ocenił trener Grzegorz Hajnos.

Kolejny mecz kontrolny Podhale rozegra 17 lipca z Hutnikiem Nowa Huta.

MSK Namestovo - NKP Podhale Nowy Targ 0:0

Podhale: Styrzcula (46 Szymajda) - Bo-

dziuch (46 Hajdara), testowany (46 testowany), testowany (46 testowany), Wajsak (46 Drobna), testowany (46 Szczepański), Ligienza (46 Kędziora), Mikołaj Styrzcula (46 Żołędz) - testowany (46 testowany) - Szyńska (46 Sobek), Burnat (46 Banik), testowany (46 Paniak).

Kompletowanie sztabu

Znamy już kolejne dwie osoby, które będą w sztabie trenera Grzegorza Hajnosa. Asystentem będzie Maciej Gadowski, który rolę II trenera pełnił już w Podhalu w sezonie 2020/21, kiedy asystował Marcinowi Zubkowi. Sezon 2021/22 spędził w Stali Stalowa Wola, gdzie również sprawował funkcję II trenera. Gadowski posiada licencję UEFA A. Pracę jako trener rozpoczął w Football Academy Warszawa. W kolejnych latach związał się z drużyną Semp Ursynów, a następnie pracował w Akademii Piłkarskiej Rakowa Częstochowa.

Trenerem bramkarzy Podhala został z kolei Tomasz Rogala. 50-letni szkoleniowiec przez ostatnich 11 lat pełnił tę rolę w GKS Tychy. Wcześniej jako trener bramkarzy pracował m.in. w ekstraklasowych Górniku Zabrze i Piastie Gliwice, a także pierwszoligowej Olimpii Elbląg. Kibicom Podhala znany jest z roli pierwszego szkoleniowca Porońca Poronin, z którym przebył drogę od A klasy do 3. ligi. Jako zawodnik reprezentował barwy Ruchu Chorzów, którego jest wychowankiem, Victorii Jaworzno i Szczakowianki Jaworzno. W barwach tego ostatniego klubu zaliczył dwa występy na boiskach ekstraklasy.

mz

SPORTY WALKI. MMA

Porażka Kalaty na Gali Babilon

Zawodnik NKS Team przegrał przez wskazanie sędziów z Marcinem Sianiosiem z klubu Berserker's Team Kołobrzeg na Gali Babilon MMA 30 w Międzyzdrojach.

Cięższy o blisko 20 kilogramów Sianios od początku pojedynku unikał stójki i dążył do walki w parterze. Tam, korzystając ze swojej masy, przyciskał do maty i skutecznie z góry obijał bezradnego i opadającego z każdą minutą z sił Kalatę.

- Dziękuję Marcinowi za mocny pojedynek.

Marcin nie jest kompletnym zawodnikiem. Ma mocną stójkę, ale musi popracować nad zapaśkami. Ja z zapasów się wywodzę i to potwierdziłem pojedynku - powiedział tuż po walce jej zwycięzca. - Przeciwnik nie chciał się bić w stójkę, a w parterze taka różnica wagi dawała mu przewagę. Gratulujemy wojownikowi z Kołobrzegu, ale wielkie słowa uznania dla naszego Marcina, który pokazał ogromne serce i mega wytrzymałość - ocenił Wojciech Hoły z NKS. To czwarta porażka w zawodowej karierze Kalaty.

mz

KOSZYKÓWKA

Kinga Piędel zmieniła klub we Włoszech

24-letnia koszykarka, wychowanka nowotarskich Górców, w sezonie 2022/23 reprezentować będzie Pallacanestro Perugia w Serie B.

Zeszły sezon Piędel spędziła w klubie z tego samego szczebla - Virtus Academy Benevento. Była jedną z liderów zespołu, notując średnio 18 punktów na mecz i 3,5 asyst.

- W Benevento czułam się świetnie. Decyzję o zmianie barw podjęłam ze względu na wyższe cele i lepszy poziom regionu. W Perugii będę grała z klubami z 3 regionów, dzięki czemu będę

dzielić możliwość pokazania się. Uwielbiam wyzwania. Uważam, że na ten moment jest to najlepsze miejsce, aby mogła się rozwinąć - przekonuje nowotarżanka.

Dla Piędel będzie to drugi sezon na włoskich parkietach. Wcześniej reprezentowała barwy m.in. Korony Kraków, Chrobrego Głucholazy, Lidera Pruszków, Pszczółki Lublin, Zagłębia Sosnowiec, SMS Łomianki i Ślązy Wrocław.

mz

PIŁKA NOŻNA

Rajzer kierownikiem Akademii Piłkarskiej Podhala



Będę robił wszystko, by poprawić relacje z klubami z mniejszych miejscowości, po to, by nasza współpraca przynosiła obopólne korzyści - przekonuje Rafał Rajzer.

39-latek w zeszłym sezonie był w sztabie szkoleniowym pierwszej drużyny Podhala Nowy Targ, w którym pełnił rolę asystenta Szymona Grabowskiego.

Wprzeszłości Rafał Rajzer pracował już w pionie organizacyjnym klubów sportowych. Pełnił m.in. funkcję Sekretarza Sekcji Piłki Nożnej Drużyn Młodzieżowych Resovii Rzeszów, a także był koordynatorem szkolenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Resovii. Jest absolwentem Uniwersytetu Rzeszowskiego na wydziale Wychowania Fizycznego. Ukończył Kurs UEFA Elite YOUTH A.

- Przede wszystkim chcę podkreślić, że moim celem będzie kontynuacja tego, co tutaj zostało już stworzone i co funkcjonuje na naprawdę niezłym poziomie, o czym świadczą wyniki osiągane przez grupy młodzieżowe. Oczywiście mam kilka swoich nowych pomysłów, które mam

nadzieję, że pozwolą się jeszcze mocniej rozwinąć Akademii Podhala. Mam tutaj na myśli zarówno kwestie organizacyjne, jak również sportowe. Z pełną odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że jest olbrzymi potencjał, by Nowy Targ stał się mocnym ośrodkiem piłki młodzieżowej - podkreśla nowo mianowany dyrektor Akademii Piłkarskiej Podhale, który zaznacza, że chciałby, aby Akademia stała się wizytówką regionu. - To jest jeden z moich priorytetów. Będę w swoich działaniach dążył do tego, by w Akademii pracowała jak największa liczba osób z Podhala. To samo dotyczy się zawodników, którzy mam nadzieję, że z czasem w coraz większej liczbie będą zasilać pierwszą drużynę. W moim przekonaniu, im silniejsza będzie nasza Akademia, tym silniejsza będzie piłka w regionie. Będę robił wszystko, by poprawić relacje z klubami z mniejszych miejscowości, po to, by nasza współpraca przynosiła obopólne korzyści - przekonuje Rajzer.

mz

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl



Reprezentacja KS PPPN w memoriale Henryka Matrasa wywalczyła 2. miejsce.

Reprezentacja KS PPPN wicemistrzem

W memoriale Henryka Matrasa, rozegranym w Brzesku, udział wzięło 15 drużyn reprezentujących kolegia sędziów z Małopolski, Podkarpacia oraz ze Słowacji.

Kolegium Sędziów Nowy Targ reprezentowali: Kamil Arendarczyk, Rafał Arendarczyk, Rafał Hagowski, Kamil Fudro, Damian Firek, Krzysztof Łukaszczyk, Mariusz Zoń, Artur Moniak, Patryk Bachul, Daniel Zygmund

oraz Romek Baran - kierownik, Stanisław Mitraj - trener.

W pierwszym grupowym meczu KS PPPN wygrał 1:0 z Dębicą, po trafieniu Łukaszczyka. Drugi mecz to wygrana 3:0 nad sędziami z Bochni (bramki: Łukaszczyk 2, Hagowski). Takim samym rezultatem zakończyło się starcie numer trzy przeciwko ekipie z Gorlic (bramki: Hagowski, Moniak, R. Arendarczyk).

W ćwierćfinale KS PPPN po голу Moniaka wygrała 1:0 z Limanową, a w półfinale

le trafienie Hagowskiego dało zwycięstwo nad Tarnowem.

Wielki finał to starcie z reprezentacją „sędziów” zachodniostowackiego Związku Piłki Nożnej. Długo w tym meczu utrzymywał się wynik bezbramkowy. Minutę przed końcem Słowacy zadali decydujący cios i cieszyli się z końcowego triumfu.

Jedną z nagród indywidualnych trafiła w ręce Kamila Arendarczyka, który został najlepszym bramkarzem turnieju.

mz

XIX Dunajec Granie

Choć temperatura była jak w jesieni, to atmosfera i emocje rozgrzewały zawodników i publiczność. Za nami XIX Dunajec Granie na stadionie w Białym Dunajcu, które odbyło się w niedzielę 10 lipca.

Dunajec Granie odbywa się co roku i jest dedykowane pierwszemu prezesowi klubu Biali Biali Dunajec Stanisławowi Trebuni Tutkowi „Ujkowi”.

Na stadionie piłkarskim w Białym Dunajcu jako pierwsi pojawili się reprezentanci pięciu szkół podstawowych w dwóch grupach wiekowych 2010-2012 i 2013-2015: SP Gliczarów Górny, SP II Białą Dunajec, SP Sierockie, SP I Białą Dunajec i SPSK Czerwienne. Rozgrywkom towarzyszyło hasło: „Dla tych, co własnego boiska nie mają”. Potem trawiastą murawą zawładnęły seniorskie drużyny Old Boys Poroniec Poronin, Nawoj Nawojowa i Biali Biali Dunajec, które walczyły o puchar Starosty Tatrzańskiego Piotra Bąka. A ten trafił do reprezentacji z Poronina.

Ciekawym punktem XIX Dunajec Grania był turniej piłkarski w Bubble Foot-



Old Boys Poronin odbiera puchar starosty.

ball, czyli grze, w której zadaniem uczestników jest zdobycie jak największej liczby goli z tą różnicą, że każdy gracz musi mieć na sobie przezroczystą nadmuchiwą bańkę. Po

emocjach sportowych przyszedł czas na koncerty, a w międzyczasie można było skorzystać z dmuchańców i grilla.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Rewelacyjny Biela

Sebastian Biela stanął na 3. stopniu podium w Mistrzostwach Polski w darcie. Turniej rozegrano w miniony weekend w Tarnowie Podgórnym. Udział wzięło w nim ponad 200 zawodników.

Sebastian, w przeszłości czołowy polski hokeista, w ciągu zaledwie dwóch lat przebojem wdarł się do ścisłej krajowej

czołówki darterów. Potwierdzeniem tego był ostatni występ, gdzie w drodze na podium nowotarzanin pokonał wielu bardziej doświadczonych i utytułowanych rywali.

W Tarnowie Podgórnym wystartował także kolejny były hokeista, Krzysztof Zapala, który ostatecznie zakończył zmagania na 1/64.

mz

Wzorcowy klub NKP Podhale

Kluby piłkarskie zrzeszone w Polskim Związku Piłki Nożnej i w jego niższych strukturach, aby grać w ligach seniorskich, zobligowane są do prowadzenia i szkolenia drużyn młodzieżowych.

Jedni czynią to z przymusu, inni ze względu na strategię działania, widząc w tym szansę na rozwój klubu na realizację dalekosiężnych celów sportowych i organizacyjnych. Na Podhalu pod tym względem jest różnie, a właściwie niezbyt dobrze. Wykorzystując prawdziwy bum na uprawianie piłki nożnej wśród dzieci, wielu trenerów i to tylko po jakichś kursach pozakładało szkółki piłkarskie, głównie ze względów komercyjnych. Oczywiście nikt nie żąda, aby trenerzy piłkarscy pracowali za darmo, ale ta praca musi być podporządkowana określonej celowi, musi być zintegrowana z polityką klubu, na terenie którego odbywa się szkolenie dzieci i młodzieży. Bez tego zintegrowanego działania poszczególne drużyny są samodzielnymi bytami, przynoszącymi czasami tylko chwilową satysfakcję trenerom a nie klubom, jako właściwemu organizmowi, wokół którego powinno koncentrować się piłkarskie życie w danej miejscowości lub na danym obszarze. Na Podhalu z nielicznymi wyjątkami planowa zintegrowana działalność oparta na z góry założonych celach i przemyślanej strategii jest rzadkością. Dominuje doraźność, przypadkowość, a wręcz swoista partyzantka. Niektórzy nawet nie ukrywają tego, że szkolenie młodzieży ich nie interesuje, skupiają się na tworzeniu drużyn seniorskich, złożonych z zawodników zaciężnych, co gorsze, w wielu przypadkach z piłkarzy spoza terenu działalności Podhalańskiego Podokręgu, a także z obcokrajowców, co ostatnio jest prawdziwą plagą. I są to kluby w hierarchii sportowej postawione jak na warunki podhalańskie dość wysoko. To jest polityka krótkowzroczna, czego najbardziej wymownym przykładem jest zasłużony klub Poroniec Poronin, który zniknął z piłkarskiej mapy, a w którego ślady idą piłkarskie kluby z Zakopanego. Chlubnym wyjątkiem na tym tle jest Nowotarski Klub Piłkarski Podhale Nowy Targ. Wyjątkiem, ale i pewnym wzorcem dla miejscowości i rejonów etnicznych, z których składa się Regim Podhale. Jak powszechnie wiadomo, seniorzy NKP Podhale już od wielu lat grają na szczeblu centralnym na jego najniższym stopniu w III lidze. Wraz z tworzeniem się na coraz wyższym poziomie drużyny seniorów, zaczęto tworzyć jej zaplecze młodzieżowe. Powstała Akademia Piłkarska Podhale Nowy Targ, obejmująca swoim szkoleniem dzieci od kategorii skrzata do kategorii młodzików. Ta struktura nazywana jest futbolem certyfikowanym, bo zgodę na nią i pieczę sprawuje PZPN. Dla kontynuacji szkolenia powołano także Szkołę Mistrzostwa Sportowego i jest to pion piłki nożnej 11-osobowej. Obejmuje on kategorię trampkarzy, juniorów młodszych i juniorów. Trzeba dodać, że nowotarska SMS jest prywatną placówką szkolno-wychowawczą. W sumie w całej strukturze piłki młodzieżowej NKP Podhale uczy się i trenuje około 300 adeptów piłki nożnej pod kierunkiem kilkunastu trenerów. Każdy z nich ma pod opieką jedną grupę. To oczywiście komfort pracy. Jednak nie każdy klub stać na tak rozbudowany organizm, ale czy w Zakopanem, aglomeracji niewiele mniejszej od Nowego Targu, w Rabce, na Orawie czy w rejonie Pienin nie można by stworzyć podobnych organizmów? Może nie na taką skalę, ale zintegrowanych, dążących do wspólnego celu, jakim jest objęcie zajęciami sportowymi jak najszerszej grupy dzieci i młodzieży, chociażby dla realizacji zadań prozdrowotnych a także wychowawczych, poprzez odciążenie od negatywnych zjawisk charakterystycznych dla współczesnych czasów. Ambicją trenerów, a chyba tacy idą do tego zawodu, powinno być wyszkolenie zawodników, który zostaną powołani do kadr narodowych. W strukturze PZPN

jest tych kadr wiele, praktycznie od U-15 do U-21. Oczywiście do takich kadr dostać się nie jest łatwo, ale już do zespołów w wyższych klasach rozgrywkowych, to cel dla zdolnych i ambitnych zawodników nie powinien być zadaniem ponad miarę. Ostatecznie dobrze szkolony zawodnik po ukończeniu wieku juniora powinien zasilać kadrę rodzimego klubu, tworząc nową, lepszą jego jakość. Czy te zadania w podhalańskich klubach są realizowane? Są wątpliwości. Bo jeżeli klub poszukuje zawodników do gry w swojej drużynie poprzez internet, to jest jakaś farsa. Szkoła i trenować swoich, bo to dla nich, dla danej społeczności, tworzy się kluby sportowe.

Jak już wspomnieliśmy, w hierarchii sportowej seniorów, NKP Podhale z klubów naszego regionu stoi najwyżej. Także piłkarska młodzież Podhale praktycznie w każdej kategorii wiekowej jest klasyfikowana najwyższą w Małopolskim Związku Piłki Nożnej. W minionym sezonie spektakularny sukces odnieśli juniorzy Podhale, który po wygraniu w jesieni Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych awansowali do Ligi Regionalnej, obejmującym swym obszarem województwa: Małopolskie, Podkarpackie, Lubelskie i Świętokrzyskie. Wprawdzie nie udało się im wygrać ligi, ale zajęli w niej wysokie 3. miejsce. Zwycięzcy awansowali do Centralnej Ligi Juniorów, która jest w większości złożona z klubów polskiej ekstraklasy. Może im się powiedzie w kolejnym sezonie.

Dla zobrazowania siły i pozycji sekcji młodzieżowych podhalańskich klubów przedstawimy ich dorobek i pozycję w MZPN, Regionie Limanowa-Podhale i Podhalańskim Podokręgu.

JUNIORZY STARSI

Liga makroregionalna: 1. Korona Kielce 14 38 48-13, 2. Resovia Rzeszów 14 26 30-22, 3. NKP Podhale Nowy Targ 14 25 323-21, 4. Siarka Tarnobrzeg 14 24 40-22, 5. Podlasie Biała Podlaska 14 19 37-37, 6. Beskid Andrychów 14 12 19-40, 7. Star Starachowice 14 8 8-53, 8. Motor Lublin 14 6 22-39

I liga okręgowa, 8 drużyn: 1. Jordan Jordanów

JUNIORZY MŁODSI

I Małopolska Liga Juniorów Młodszych, 8 drużyn: 1. Sandecja Nowy Sącz, 4. Podhale Nowy Targ.

Liga regionalna, 7 drużyn: 1. Turbacz Mszana Dolna, 3. Wiatr Ludźmierz, 4. Podhale Nowy Targ, 5. Wisła Czarny Dunajec, 7. KS Zakopane.

I liga okręgowa, 7 drużyn: 1. Jordan Jordanów.

TRAMPKARZE

I Małopolska Liga Trampkarzy, 8 drużyn: 1. Hutnik Nowa Huta, 7. Podhale Nowy Targ.

II Wojewódzka Liga Trampkarzy, grupa I, 8 drużyn: 4. Podhale Nowy Targ. **Grupa II, 8 drużyn:** 7. Wisła Czarny Dunajec.

Grupa Szkoleniowa Trampkarzy, rocznik 2008, 13 drużyn: 7. Wisła Czarny Dunajec.

Liga Regionalna, 8 drużyn: 1. Didi Gol Rabka-Zdrój, 4. Jarmuta Szczawnica.

I liga okręgowa, 7 drużyn: 1. KS Zakopane.

MŁODZICY

I Małopolska Liga Młodzików Pro Trein UP, 8 drużyn: 1. Hutnik Kraków, 7. Podhale Nowy Targ.

II Wojewódzka Liga Młodzików, grupa I, 8 drużyn: 2. Podhale Nowy Targ, 4. Wisła Czarny Dunajec, 6. KS Zakopane.

Rocznik 2010, 19 drużyn: 15. Wisła Czarny Dunajec.

Liga Regionalna, 8 drużyn: 1. Sokół Słupnice, 4. Orkan Raba Wyżna, 8. Didi Gol Rabka-Zdrój.

I liga okręgowa, 6 drużyn: 1. Orawa Jablonka.

II liga okręgowa, I grupa, 8 drużyn: 1. Lubań Tylmanowa. **II grupa, 8 drużyn:** 1. KS Zakopane II. **III grupa, 4 drużyn:** 1. Górale Nowy Targ. zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZANAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie



KOLEJ NA SOLINIE!

23-24/07/22

ZABIERZEMY CIĘ W PODRÓŻ DO PARKU

TAJEMNICZA SOLINA

W KRAJNIE BIESÓW
I CZADÓW

CZEKA CIĘ FASCYNUJĄCA PRZYGODA, PODCZAS KTÓREJ:

WYRUSZYSZ W NIEZAPOMNIANĄ PODRÓŻ KOLEJĄ CONDOŁOWĄ
ZE STACJI PŁASZA NA GÓRĘ JAWOR DO TAJEMNICZEGO PARKU SOLINA

WEŹMIESZ UDZIAŁ W PUSZCZANIU MAGICZNYCH BANIEK MYDLANYCH
ORAZ POKAZIE SZCZUDLARZY

SKOSZTUJESZ WATY CUKROWEJ

WEŹMIESZ UDZIAŁ W CZADOWEJ ZUMBIE, ZABAWACH I ANIMACJACH

ZATAŃCZYSZ Z SAMYM CZUCHAJSTREM

RUSAŁKI ZABIORĄ CIĘ W PODRÓŻ DO TAJEMNICZEGO ŚWIATA PEŁNEGO ZAGADEK

SPĘDZISZ WYJĄTKOWO CZAS Z BARWNYMI CZADAMI I POZNASZ ICH LEGENDY

BĘDZIESZ UCZESTNICZYĆ W BAŚNIOWYM TURNIEJU BOJOWYM „O PAZUR BIESA”

SPĘDŹ Z NAMI CZADOWY WEEKEND

**CZEKAMY NA CIEBIE
W OŚRODKU TURYSTYCZNYM PKL SOLINA!**

WWW.PKL.PL